



Kronika



R

ok

S

zkolny



1994
- 95

W szkole rozpoczęły pracę dwie nowe nauczycielki, mgr Barbara Szeńczyk (j. polski) i mgr Renata Korus (j. polski i j. mosyjski).

Z ważniejszych wydarzeń można jeszcze wymienić: otrzęsiny klas pierwszych, »Andrzejki«, półmetki klas $\text{III}_{4\text{TZ}}$ i $\text{III}_{5\text{R}}$ oraz spotkania wigilijne wychowanków z klasami i studniówkę.

Klasa $\text{II}_{4\text{TZ}}$ była na wycieczce w Karpaczu, a $\text{III}_{3\text{R}}$ w Zakopanem.

Nasze dziewczęta zajęły I miejsce w ćwierćfinałach siatkówki, które odbyły się w nas, w szkole, w dniach 13 - 15 I 1995 roku.

> Wyjście do kina na »Listę Schindlera«. Wyjazd do teatru w Opolu na spektakl »Mały książę«.

Do finału Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Rolniczych dotarł uczeń WALDEMAR ANTOSZ.

Nasza drużyna siatkówki dziewcząt zajęła IV miejsce w finale Mistrzów Szkół Rolniczych w Siedkach.

W dniach 21 - 23 kwietnia 1995 roku w auli naszego internatu odbyło się polsko - czeskie śląskie sympozjum krajoznawcze, zorganizowane przez PTTK Śląska Opolskiego, Związek Górnośląski i Matice Slezska w Opolu. Wśród uczestników byli m.in.: prof. dr hab. Teresa Smolińska, ks. biskup Jan Kopiec z Opola oraz wielu naukowców i krajoznawców z Opola, Opatowa, Krynowa, Krakowa itd.

Fotoreportaż ze zjazdu absolwentów - w poprzedniej kronice szkolnej!

Komu Nobla?

"Ubioru sarmaty nie plamiły nowinki z Paryża".
"W utworze tym uderza w czytelnika rozbudowana amfora".
"Potocki i Pasek w stylu wprowadzili makaronizm sztuczności".

"Menelaos wpadł do domu, w którym mieszkała Helena stojąca w drzwiach".
"Menelaos wpadł do domu, gdzie mieszkała Helena z chęcią zemsty".
"Fraszka - utwor party ma anegdotę lub dowcipnym koncercie".

"Scenę zamyka obraz kobiet wypełnionych patriotami polskimi i pędzącymi w głąb Rosji".
"Miał on uadę jak każdy człowiek. Lubił napić coś ciepłego, dzięki czemu wyglądał jak człowiek, mabierał rumieniec".

"Hassan ukarał Leile w sposób utopienia".

"Wszystko to było protestem do napisania 'Pana Tadeusza'".

"Stary Ziembiewicz lubił polowania oraz zaspokajać swoje erotyczne potrzeby".

"Wszystko to było protestem do napisania 'Pana Tadeusza'".

"Wszystko to było protestem do napisania 'Pana Tadeusza'".

Te mądrości naszych uczniów
zebrała prof. R. Konus

W tym roku szkolnym maturę zdawały: Kl. III 3 R (wych. Zofia Bancala),
V 5 TR (wych. Janina Ryfiak), IV 4 TZ (wych. Halina Jurkiewicz).



ROL SZKOŁY

1995/96

- W szkole podjęły pracę dwie nowe nauczycielki, mgr Justyna Burzyńska (religia),
i mgr Katarzyna Maler (historia).

- 14 X 1995 r. odbyła się uroczysta akademicka z okazji Święta Edukacji Narodowej.

- Portretki wszystkich klas II i III.

- Powstało Koło Historyczne pod kier. K. Maler, które utworzyli uczniowie kl. I₅ TG i I₅ TTŻ.

- Został wybrany nowy samorząd szkolny, kierowany przez mgr H. Jurkiewicz, pod którego patronatem w lutym 1996 r. zorganizowano „Walentynki”. Przewodniczącą Sylwia Kabs, kl. I₅ TTŻ.

- Na emeryturę przeszła długoletnia szkolna bibliotekarka, mgr Stanisława Pióra.

- W lutym 1996 roku zmarła pierwsza dyrektorka Technikum Rolniczego, pani Anna Makowska. W pogrzebie uczestniczyła delegacja uczniów i nauczycieli.

- Maturę zdawały: kl. V₅ TR (wych. Janina Kierdal), IV₅ TTŻ (wych. Tadeusz Kuras), IV₄ TZ (wych. Jolanta Zawadzka) i III₃ TR (wych. Maria Pinowska).

II GROBNICKIE SPOTKANIA ZAMKOWE

Kilka nieprzewidzianych upadków (w tym dwa zarejestrowane kamerą video), jedna rozdarta bluzka, stłuczone kolana - to efekty prób do II Grobnickich Spotkań Zamkowych.

Pierwszą tego rodzaju, lecz o wiele skromniejszą imprezę przy ognisku w Grobnikach, zorganizowało w maju 1996 roku Koło Historyczne z Zespołu Szkół Rolniczych w Głubczycach pod opieką mgr Katarzyny Maier. W roku 1997 Koło Historyczne (uczniowie klasy II, TTŻ) połączyło swoje siły z młodym narybkiem z Koła Teatralnego (kl. I, TR) pod opieką mgr Janiny Żrebiec, aby wystąpić przed widownią z przedstawieniami legend regionu głubczyckiego. Trzecim organizatorem, bez którego pomocy nie byłaby możliwa ta impreza, był pan Arkadiusz Orłowski z Rady Solskiej Grobnik.

Skąd się wziął pomysł na wystawienie legend?

W roku szkolnym 1995/96 Koło Historyczne wyszperało i „odkurzyło” ponad sto legend i bajek z różnych miejscowości naszego regionu. Narodziły się one w czasach, gdy tutejsi mieszkańcy nie znali radia ani telewizji i snuli różne straszne lub zabawne opowieści w ciemnych izbach, grzejąc się przy piecu. Niektóre z tych legend jak „Trumny dzumy” z Pielgrzymowa lub „Czarny ornat” z Opawicy zawierają nieco historycznej prawdy. Ponieważ młodzieży nie stać było na ich wydrukowanie, zapadła myśl przedstawienia tych legend ludziom w formie teatralnej. Po długich i ciężkich próbach, rozklejaniu plakatów zapowiadających występy, nadszedł dzień 26 maja 1997 roku i oczekiwanie z ogromną treścią na godzinę 19.00. Piętnaście minut przed czasem na widowni sali zamkowej w Grobnikach było zaledwie kilka osób, a organizatorzy spodziewali się, że dojdzie jeszcze kilka i to będzie wszystko. Okazało się, że do godziny 19.00 miejsca na sali zajęło ok. 100 osób (!) w przedziale wiekowym od kilku do kilkudziesięciu lat.

Konferansjerem była Urszula Szkolnik z Koła Teatralnego, mieszkanka Grobnik, która powitała wszystkich zebranych, a szczególnie księdza proboszcza - Jerzego Pielkę, który skutecznie rozpropagował tę imprezę wśród swoich parafian, dyrektorkę Zespołu Szkół Rolniczych - mgr inż. Zdzisławę Szalagan, wicedyrektora ZSR - mgr inż. Edwarda Bancalę, sołtysa Grobnik - Stanisława Kościółka, przybyłych nauczycieli i wychowawców z „rolniczaka” oraz solenizantki - wszystkie mamy. Po powitaniu rozpoczęła się część „spotkań” w wykonaniu Koła Teatralnego.

Na scenie z lewej strony stanęła karczma „Pod dębem” pełna pijaków, a z prawej strony kościół z modlącymi się w czas Wielkanocy ludźmi. Sprawiedliwości stało się zadość, karczma z czkającymi i szydzącymi pijakami runęła i zapadła się pod ziemię. Legendę tę opowiadano w Kietrze, Lubotyniu, Ciermęcicach i Opawicy. Drugim z kolei przedstawieniem było „Wydobywanie ukrytych skarbów w Baborowie”, trzecim współczesna legenda „O piekielnej drodze” między Dobieszowem a Opawicą. Młodzi piętnastoletni aktorzy wypadli bardzo dobrze. Wykorzystali wiele pomysłów rekwizytów, był nawet drogowski Dobieszów-Opawica.

Wystąpili: Ula Szkolnik, Marcin Wojsznarowicz, Paweł Pelc, Paweł Sitko, Ania Jędzura, Piotrek Buczek, Mariola Bielak, Marcin Zaryczński, Marta Adamska, Małgosia Białek, Mariola Kaziemierzak, Tomek Popczyk, Przemek Rubczyński i Dominika Skowronek. Miejmy nadzieję, że ich umiejętności wzrosną, w każdym bądź razie ich debiut wypadł bardzo dobrze.

W przerwach między przedstawieniami wystąpiły z poezją



O Zapadłej karczmie pod Kietrzem.
Koło Teatralne.

śpiewaną Kasia Kowalczyk i Magda Cofała z klasy III, TR, których poziom wykonawstwa był wysoki, a śpiew - co było widać - sprawiał dziewczynom przyjemność.

W drugiej części „spotkań” scena należała do Koła Historycznego. Najpierw wystawiono „Złą hrabinę z Nowej Cerekwi”, którą przed II wojną światową nowocerkwiańskie dzieci odgrywały regularnie co roku w swojej szkole podstawowej. Następnie ujrzelśmy „Gotujcie, ale jeść nie będziecie” - opowieść z Baborowa i wesoły skecz „Mamo, umieram”, który szczególnie rozbawił widownię oraz „Za mostem Potenzka” - legendę z samych Grobnik. Gwiazdą tej grupy młodzieży okazała się Patrycja Gil (Miss Nastolatek - Głubczyce 1996), która podbiła serca widowni swym aktorskim talentem, pełną energią i humorem umiejętnością nawiązania kontaktu z publicznością. Oprócz niej równie wspaniale grali: Sylwia Kabs, Aneta Humin, Iwona Rzytki, Ewa Pioncik, Iwona Misiurka, Gosia Święs, Ewa Wróblewska, Sylwia Bednarczyk, Bartek Baran, Tomek Lenartowicz, Grzesiek Danków i Wojtek Kołyszko.

Aktorzy zostali wynagrodzeni gromkimi, długimi brawami. Potem przemówił gospodarz wsi, pan sołtys Stanisław Kościółek, wyrażając nadzieję, że Grobnickie Spotkania Zamkowe w przyszłym roku obejmą już więcej grup teatralnych nie tylko z „rolniczaka”, ale i innych szkół średnich i podstawowych. Pani dyrektor Zdzisława Szalagan podziękowała młodzieży i opiekunom za przygotowanie tej wesołej imprezy.

Na zakończenie młodzież zaproponowała kilka zabaw z publicznością, w których nie oszczędzono ani księdza, ani dyrekcji, ani nauczycieli. Część widzów wówczas wzięła nogi za pas. Młodzież i nauczyciele zostali poczęstowani przez Stowarzyszenie Kobiet - Grobniki kawą, herbatą i ciastem.

Nagrodą za udane występy było ognisko, przy którym spożyto 100 bułek i 15 kg kielbasy. Obowiązywały stroje „Kawalerów Maltańskich - joannitów” z białymi, ośmiostrzowymi krzyżami maltańskimi, jakich w Grobnikach nie widziano od ponad stu lat. (Wieś Grobniki przez 700 lat była najbogatszą na Śląsku komturą joannitów). Były dwie gitary i śpiewy. Kolejną nagrodą był nocleg w sali zamkowej, co prawda nie w łóżach z baldachimem ale równie wygodnie, bo na materacach i w śpiworach. Niestety nie zjawili się żadne upiory czy biała dama.



Grupa aktorów z Koła Historycznego.
Przedstawienie „Zła hrabina z Nowej Cerekwi”

Nazajutrz była znów szara rzeczywistość, ale narodziły się już nowe pomysły na III Grobnickie Spotkania Zamkowe.

Organizatorzy zachęcają nauczycieli wszystkich szkół do współpracy i występów. Autoryzowane teksty legend i informacje można uzyskać w Zespole Szkół Rolniczych w Głubczycach, Koło Historyczne, ul. Niepodległości 2, tel. 85 30 11.

ZAPRASZAMY,
a mieszkańcom Grobnik DZIĘKUJEMY za gorące przyjęcie.
(an)

2 Grobnickie spotkania zamkowe



ZAMEK W GROBNIKACH



SCENA „MAMO UMIERAM” STÓJA: OD LEWEJ EWA HRÓBLEWSKA (GRABARZ), SYLWIA KABS (CÓRKA), GOSIA ŚWIĘS (ZIENNIKARZ), PATRYCJA GIL (MATKA), EWA PIONCIK (OSIEC). KUCYKA: SYLWIA REDNIOŻYK (KUCYKA) I JIŁONA RZYTKI (LEKARZ)



LEGENDA „O ZAPADŁEJ KARCZMIE POD KIETRZEM”
PIOTREK BUZEK, PAWEŁ PELC I PRZEMEK RUBCZYŃSKI.



„ZŁA HRABINA Z NOWEJ CEREKWI”
STÓJA: ANETA HUMIN (WALDBURGA), EWA PIONCIK (KACPER), PATRYCJA GIL (HRABINA CHARLOTTA Z VRBNA NA BRUNTALU). NIŻEJ: JIŁONA RZYTKI (NARRATOR) I SYLWIA KABS (RYCERZ).

Sport

Siatkówka - Mistrz Szkół Roln.

SUMMEK '95

DRUŻYNA I - opiekun Krystyna Sak

w składzie :

WILK EWA - kapitan

MASŁOWSKA KATARZYNA

ROJEK AGNIESZKA

GĄJDA GRAŻYNA

JANISZEWSKA MAGDALENA

MAGDZIARZ LILIANA

ZAJĄC EWELINA

ŁYSKANIUK MARIA

WRZESIEŃ 1994 - turniej eliminacyjny - I miejsce

PAŹDZIERNIK 1994 - -II- ćwierćfinałowy - I miejsce

MARZEC 1995 - -II- półfinałowy (Pszczyna) - II miejsce

24 - 25 CZERWIEC 1995 - finały w Suwałkach - IV miejsce



Pszczyna 1995 - półfinały,
odpoczynek w przerwie meczu



ROZBIOR

1996/97

Rozpoczęli pracę w szkole nowi nauczyciele, ANNA KWAS, bibliotekarka i Rafał Żwarycz, w-f.

Otworzono nowy kierunek, liceum agrobiznesu, zamiast 5-letniego technikum rolniczego.

Powstał Szkolny Zespół Muzyczny, pod kierunkiem prof. Rafała Żwarycza, udzielający się podczas apeli szkolnych i nie tylko.

W szkole zorganizowano Dzień Chłopca, Dzień Nauczyciela, apel z okazji święta Patrona Szkoły, zabawy andrzejkowe, wigilie w klasach, studniówka.

Odbyły się wycieczki dydaktyczne, do Stacji Meteorologicznej w Gołuszonicach, do Elekrowni Opole, do browaru w Głubczycach, cukrowni w Baborowie, mleczarni w Głubczycach, rzeźni, centrali masiennnej.

Klasy V_{5R} , IV_{4TG} i III_{3TR} pojechały na wycieczkę do Karlovej Studanky; kl. II_{5R} , II_{5TG} do Wrocławia, a IV_{5TR} i IV_{4TTZ} do Hiszpanii.

Wyszli do teatru (Głubczyce) na sztukę pt. „Świat Komedii” oraz „Krewni i znajomi Arlekina”.

Na pocz. II semestru w szkole było 519 uczniów.



ZESPÓŁ MUZYCZNY W AKCJI

- 7 III 1997 klasa II 3TR prof. B. Buniaka zorganizowała Dzień Kobiet. Chłopcy zastąpili na lekcjach jako profesorki wszystkie nauczycielki. Wg opinii uczniowskiej, byli surowsi od „belferek”;
- marzec 1997 - z okazji Świąt Wielkanocnych klasa II 5 TTŻ pod kier. prof. B. Matolicz, zorganizowała konkurs na najładniejszą pisankę oraz ich wystawę. Nauczyciele otrzymali stroiki wielkanocne.



BELFER-CLUB. OD LEWEJ: E. BANCALA, H. ŻRAŁY, A. WESOŁOWSKI, R. ZWARYCZ, W. TICHANÓW; NIŻEJ: D. WIERZBA, B. MATOLICZ, J. ŻREBIEC.



MOCNE PLECY BELFER-CLUBU

- 21 III 1997 - Dzień Wiosny. Mecz piłki siatkowej Uczniowie kontra Belfer-Club.
 - 1-3 maja 1997 - wycieczka nauczycielska do Bratysławy i Wiednia.
 - 26 V 1997 - II Grobnickie Spotkania Żukowe. (Szczegóły 3 strony wcześniej) ←
 - 2 VI 1997 - obchody dnia sportu szkolnego, zorganizowane przez nauczycieli 21 - fu i kl. I z R prof. J. Kierdal.
 - 10.6. 1997 - uroczyste pożegnanie maturzystów z rozdaniem świadectw (zorg. klasy II TA i I TG).
- Maturę zdawały: kl. III 3TR (wych. Janina Żrebiec), V 5TR (wych. Maria Borowska), IV 4TŻ (wych. Bogusława Hryckiewicz), IV 4TTŻ (wych. Krystyna Sak).



← 1.05.1997 - NASI NAUCZYCIELE POD TEATREM NARODOWYM W BRATYSŁAWIE

- Obchody Światowego Dnia Ziemi i Ochrony Środowiska (kl. I-5TR, Lych. J. Ryfiak);
- 11-13 VI 1997 - Krajowa Konferencja Nauczycieli Doradców Prod. Roślinnej w naszej szkole.

PIŁKA SIATKOWA DRUŻYNA II - opiekun K. Sak



ROJEK AGNIESZKA - kapitan
 JANISZEWSKA MAGDALENA
 MAGDZIARZ LILIANA
 PYKA IZABELA
 ZIELIŃSKA JOANNA
 SZTOKAJŁO MAGDALENA
 KOZIBRODA MANUELA
 KĄŻMIERCZAK MARIOLA
 DROZD BEATA

- 8-10 XI 1996 - turniej eliminacyjny w Mysie -

I miejsce;

- Poździernik 1996 - turniej ćwierćfinałowy w Głubczycach - I miejsce;

- Luty 1997 - turniej półfinałowy - III miejsce.

Drużyna odpada z rozgrywek. Do finału wchodzi I i II msc.

- "W roku 966 chrzcili się na księcia."

- "965 małżeństwo Mieszka z Dobrowskim."

- "W bitwie pod Głogowem ludzie walczący z Niemcami strzelali do własnych dzieci, przywiązanych do maszyn rolniczych."

- "Mieszko I przed śmiercią zdobył Śląsk, a po śmierci Kraków."

- "Indianie zostali zwyciężeni przez Hiszpanów, zabrali im cały dobytek i wynieśli do Polski."

- "Szlachta polska rosła w potęgę."

wybrała K. Maler

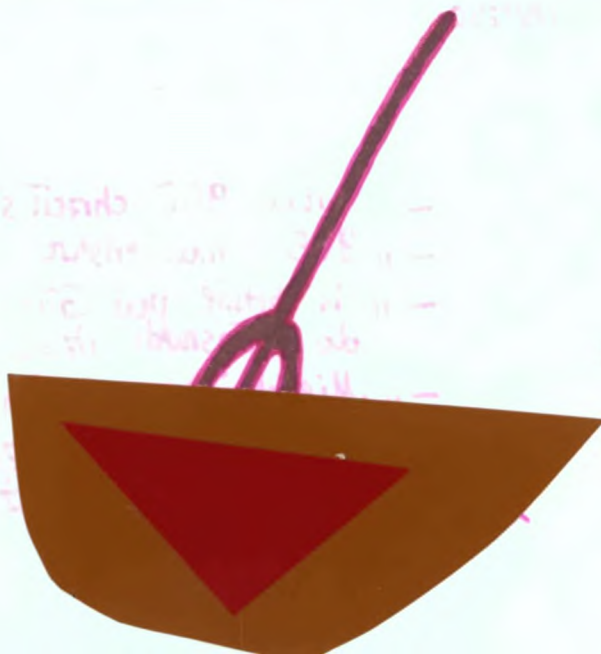
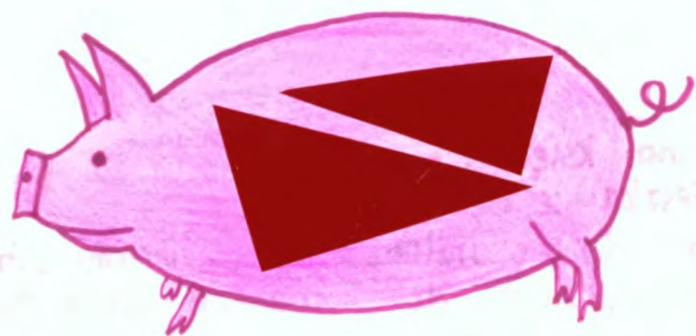
KOMU NOBLA ?

- (II 3TR) - "Kazimierz Wielki odprowadzał pieniądze do urzędu skarbowego."
- (II TRZ) - "Holowa Salmonella osiadła w ziemi Łęczyńsko-sienotkiej."
- (I TRZ) - "Rafael namalował Madonnę z wielkim cysem."
- (zaoczny) - "I wyprawa królowa ruszyła drogą maddu-najską przez Węgry i Syberię."
- (II 3TR) - "Martin Luter był przeciwko temu, żeby dawali pieniądze na rozpusty."
- "W kościołach panował celibat bez ozdób."
- (I TG) - "Gdy Kolumb odkrył Amerykę, wielu ludzi udało się tam, aby korzystać z tamtych gleb."
- (I 3TR) - "W Notregii walczyły o pręty Orzeł, DRP Błyskawica, Grom."
- (II 5R) - "Husarze polscy musieli pióropusze na gionach."
- (II 3R) - "Z Księstwa Warszawskiego powstał Uniwersytet Warszawski."
- (- II) - "W Zagłębiu Dobrowskim wydobywano węgiel i ziemniaki."
- (II TG) - "W II poł. XIX w. została przeprowadzona germanizacja. Władzę sprawował szogun."
- (II TRZ) - "Noc z 31 VII / 1 IX (1939) była ostatnią nocą w Europie."
- (II TG) - "Przez kilka dni trwała bitwa nad Bzdurą."
- (- II) - "Czynniami stalinowskimi określa się wszelkie mordy i czyny lubieżne, których dokonywał Stalin."

Komu Nobla?

- "Nizina Amazonki na Alaskach."
- "Klimat okołobiegunowy, lato ciepłe - Tunezja, Włochy."
- (I 3TR) - "Poustały drzewa morenowe boczne, np. Morskie Oko."
- - " "Gleby dobre, słabe."
- "Pojezierze Sumskie. Najwyższy Szczyt Rysy."
- "W Polsce gdy było ciepło, były drzewa, tundra tundraja."
- "Nizina Mazowiecka jest rozległą płaską rośliną."
- "Klimat Żuław ułożony jest piętno od buku przez modrzew."
- "Gleby bielcowe mają klimat umiarkowany chłodny."
- (I 2) - "Najbardziej szkodliwym grzybem pasożytniczym drzew jest kornik."
- - " "Dużo ludzi posługuje się muzułmańskim."
- (II TG) - "Ludzie na wsi zajmujący się rolnictwem szybciej się starzej."

K.M.



Rok Szkolny

1997/98



Przybyła nowa nauczycielka, prof. **Ewa Orzechowska** (j. angielski);

- 1 X 1997 - uroczysty apel prowadzony przez przewodniczącą Samorządu Szkolnego Sylwię Kabs z kl. III TTŻ. Ślubowanie pierwszaków;
- październik 1997 - Koło Historyczne urządziło przedstawienie legend regionalnych dla SPnr 1 w Głubczycach;
- 14 X 1997 - apel z okazji Dnia Edukacji Narodowej przygotowała klasa II 5 TTŻ (prof. M. Tomis). Klasa przedstawiła zabawną scenkę z życia szkoły, w którą wplecione były piosenki przy akompaniamencie Ag. Rajtak. Bardzo wzruszająco Katarzyna Daniczuk powiedziała wiersz ks. J. Twardowskiego „Do moich uczniów”. Apel został nagrodzony gromkimi brawami.
- 21 XI 1997 - miał miejsce uroczysty apel z okazji Dnia Patrona Szkoły - Władysława Szafera. Uroczystość przygotowały kl. IV 4 TG (wych. E. Juszczak) oraz I 5 LA (wych. R. Korus). W scenarii przypominającej jesienną polanę, uczniowie zaprezentowali fragm. ks. A. C. Klimuszki „Szukajmy szczęścia w przyrodzie” oraz wierszy J. Kochanowskiego, M. Konopnickiej, W. Szymborskiej. Przypomniano również kalendarium życia W. Szafera oraz anekdoty z jego życia. Na zakończenie wystąpił zespół szkolny pod kier. prof. R. Ziarycza.

WIOSNA

- 15 XI 1997 - półmetek klasy III₅TG i 22 XI klasy III₅TTŻ;
- 5 XII 1997 - św. Mikołaj z kl. III₃TR (wych. B. Buniak) rozdawali różgi i słodycze;
- 20 XII 1997 - szkolną Wigilię Bożego Narodzenia zorganizowała kl. IV₅TTŻ prof. D. Wierzbę;
- zorganizowano w szkole sprzedaż bułek i paczek (kl. IV₅TTŻ i I₂R; prof. S. Banaś);
- Koło Teatralne prof. J. Żrebiec zorganizowało wyjście na spektakl pt. „Księga Rodzaju Polskiego”;
- Kl. III₅TG (prof. L. Wierchowicz) przeprowadziła podsumowanie wyników nauczenia w sem. I;
- Kl. III₅TR (prof. Z. Bancala) zorganizowała wystawkę i gazetkę z okazji Dni Prasy i Książki Rolniczej;
- Kl. IV₅TR (prof. J. Dmoch) zorganizowała Dzień Kobiet; 21 III Samorząd Szkolny - Dzień Wiosny;
- Kl. I₅TG (prof. J. Żrebiec) - Święta Wielkanocne; II₅TR (prof. J. Ryfiak) Światowy Dzień Ziemi;
- Kl. I₅TTŻ z nauczycielami w-f przygotowała Dzień Sportu, a II₂R (prof. J. Kiendal) podś. wyników nauczenia;
- 11-12 III 1998 - Krajowa Konferencja Nauczycieli Doradców Mechanizacji Rolnictwa w naszej szkole;
- Zakończył 4-letnią działalność poczet sztandarowy z IV₅TTŻ (wych. D. Wierzbę). Nowy poczet - uczniowie z I₅TTŻ (wych. K. Sak);
- Zespół piłki siatkowej (opiekun K. Sak) zakwalifikował się do gier eliminacyjnych XVIII Igrzysk Szkół Rolniczych;
- Ucz. Iwona Kalita wzięła udział na szczepku centralnym w bloku żywienia człowieka i gosp. domowego;
- Ucz. Wioletta Bętkowska z kl. III₅TG zajęła II miejsce w terenowych eliminacjach I Ogólnopolskiej Olimpiady Wiedzy o AIDS.

Terenowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna
ul. Armii 14
cent. tel. 823960, 823174, fax 823960
KĘDZIERZYN-KOŹŁO
024845567

LIST GRATULACYJNY

*Terenowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna
w Kędzierzynie-Koźlu gratuluje :*

WIOLETCIE BĘTKOWSKIEJ

*uczennicy kl. III s TG Zespołu Szkół Rolniczych w Głubczycach,
zajęcia II miejsca w terenowych eliminacjach I Ogólnopolskiej
Olimpiady Wiedzy o AIDS, które odbyły się 30.04.1998 r.
w Zespole Szkół Zawodowych w K-Koźlu przy ul. Skarbowej 2.*

*Jednocześnie życzy równie pomyślnych wyników w eliminacjach
wojewódzkich.*

DYREKTOR
TERENOWEJ STACJI
SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNEJ
w Kędzierzynie-Koźlu
dr med. Jan Chyła

Maj-czerwiec 1998 - maturę zdała w klasie: IV₄TG (wych. E. Juszcak), V₅TR (wych. H. Żróby), III₃R (wych. B. Burdak)

III GROBNICKIE SPOTKANIA ZAMKOWE

Dnia 8 czerwca 1998 roku po raz trzeci w Grobnikach, w zamku, zgromadziła się młodzież



z Zespołu Szkół Rolniczych w Głubczycach. Trzecie spotkanie było nieco inne od poprzednich. Ponieważ na nasz apel nie zgłosiły się do współpracy inne szkoły, spotkania przygotowali wyłącznie uczniowie z "rolniczaka", tj. Koło Historyczne, Koło Teatralne i Zespół Muzyczny pod kierunkiem profesorów. Katarzyny Maler, Janiny Żrebek i Rafała Zwarycza. Organizatorem ze strony grobnickiej był pan Arkadiusz Orłowski. Wśród gości byli obecni: dyrektorka Zespołu Szkół Rolniczych w Głubczycach, pani Zdzisława Szalagan, przewodniczący Rady Miejskiej w Głubczycach, pan Jan Wac, ksiądz proboszcz z Grobnik Jerzy Pielka, sołtys pan Stanisław Kościółek, pan Wiesław Janicki i nauczyciele z ZSR w Głubczycach. III spotkania prowadziła Małgosia Święs z Koła Historycznego. Najpierw uczniowie przedstawili kilka legend naszego regionu, przeplatanych utworami muzycznymi szkolnego zespołu. Wystawiono następujące legendy: "Gotujcie, ale jeść nie będziecie" (Baborów), w wykonaniu Koła Teatralnego oraz "Matka Dzierżysława" (Dzierżysław), "Diabeł koło Boguchwałowa" i "Rabusie w młynie Hooke" (Boguchwałów) w wykonaniu Koła Historycznego. Po prze-

czytaniu przez Małgosię Święs legendy o czarownicach na ziemi głubczyckiej na scenę wyskoczyły usmolone czarownice z Koła Historycznego, które przy demonicznej muzyce wykonywały nie mniej demoniczny taniec czarownic, strasząc widzów swoim wyglądem. Dawniej z pewnością w Grobnikach zapłonęłyby stosy, a Patrycja Gil, która zajęła się choreografią i była pierwszą wśród czarownic, byłaby pierwszą ofiarą. Niespodzianką był kabaret policyjny i piracki w wykonaniu chłopców z Koła Historycznego. Chłopcy (Grzesiek Danków "Czapa", Wojtek Kolyszko, Bartek "Elvis" Baran, Tomek Lenartowicz "Uszy") zrobili kawał dobrej roboty. Sami potajemnie przygotowali swój występ w szkolnej piwnicy i wypadli doskonale. Na koniec Patrycja Gil w wózku dziecięcym, przebrana za niemowlę w ogromnych okularach przeciwsłonecznych i pchana przez „mamę” Ewę Pioncik, objechała widownię roz-



dając wybranym lizaki i baloniki i nakarmiła zupką księdza proboszcza. Po występie młodzież, goście i nauczyciele udali się pod zamek na ognisko z gitarami, śpiewem i pieczeniem kiełbasy, które zakończyło się w późnych godzinach nocnych. Nocleg był w zamku. W obecnych czasach niewiele młodzieży angażuje się w życie kulturalne, niewiele zostaje po lekcjach, aby pracować dla dobrego imienia swojej szkoły, dlatego też wymieniamy nazwiska tych uczniów, którzy



przyczynili się do przeprowadzenia III Grobnickich Spotkań Zamkowych. Z Koła Historycznego wystąpili: Małgosia Święs, Patrycja Gil, Sylwia Kabs, Ewa Pioncik, Iwona Rzytki, Iwona Misiurka, Aneta Humin, Sylwia Bednarczyk, Grzesiek Danków, Tomek Lenartowicz. Wojtek Kolyszko, Bartek Baran. W Zespole Muzycznym,



w którego repertuarze znalazł się również pierwszy utwór własny, zagrali i zaśpiewali: sam profesor Rafał Zwarycz, Łukasz Zwarycz, Radek Krzysztofek, Piotrek Cykowski, Jacek Kwit, Grzesiek Danków. Z Koła Teatralnego zadebiutowały: Małgosia Hanusiewicz, Kasia Chojna, Agnieszka Kaczmarek, Miśka Chamczyk i gościnnie Iwona Rzytki z Koła Historycznego. Młodzieży nie zraziła nieduża widownia i jest ona nadal pełna zapału do pracy. Być może za sprawą pana Wiesława Janickiego nawiąże się owocna współpraca z liceum w Kietrze. Tak więc Grobnickie Spotkania Zamkowe będą kontynuowane i nie zrażeni, ponownie zapraszamy nauczycieli i młodzież innych szkół do współpracy.

A.N.



"RABUSIE W MEYNE HOOKE", SYLWIA KABS - młynarz,
PATRYCJA GIL, żona.



KABARET POLICYJNY-
WOJTEK KOŁYSZKO, BARTEK "ELVIS" BARAN,
TOMEK "USZY" LENARTOWICZ



WIDOWNIA - A NA NIET POZA GROBNICZANAMI,
PANI DYREKTOR Z. SZARAGAN, NAUCZYCIELE,
PRZEW. RADY MIEJSKIEJ J. WAC, KS. PROBOSZCZ
J. PIELKA



KABARET PIRACKI - GRZESIEK "CZAPA" DANKÓW
I WOJTEK KOŁYSZKO



TANIEC CZAROWNIC-
PATRYCJA GIL, IWONA MISIURKA,
ANETA HUMIN, IWONA RZYTKI



PATRYCJA GIL (w wózku) i EWKA PIONCIK



ZESPÓŁ MUZYCZNY -
RADEK KRZYSZTOFEK, ŁUKASZ ZWARYCZ



Od lewej: PROF. RENATA KORUS,
GRZESIEK DANKOW, PROF. BARBARA
MATOLICZ, WOJTEK KOŁYSZKO,
DYR. ZDZISŁAWA SZAKAGAN, PROF.
K. MALER



Od lewej: SYLWIA („MARYCHA”) BEDNARCZYK, IWONA MISIURKA,
PROF. RENATA KORUS, GOSIA ŚWIĘŚ, IWONA RZYTKI



PROF. W. JANICKI Z LICEUM W
KIETRZU i PANI DYR. Z. SZAKAGAN

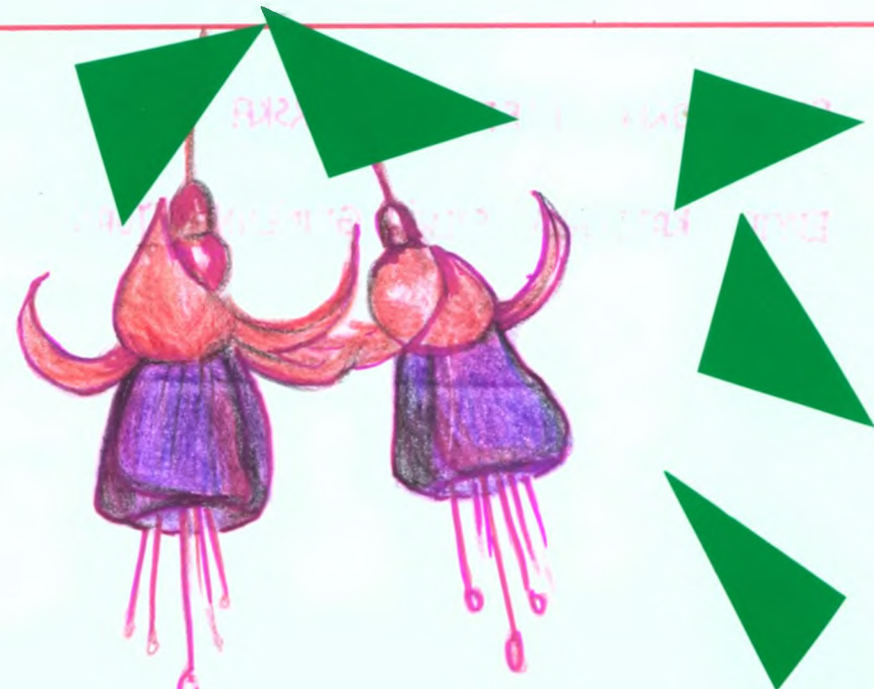
Rok szkolny 1998/99

Na początku semestru było 550 uczniów. Utworzono aż 2 klasy zawodowe, I z RA i I z RB



KLASA I z RB, wychowawczyni Bogusława Hryckiewicz

Główny rząd (od lewej): Kamila Burkowska, Daria Łeska, Murysia Teresa Sęga (po I sem. I z RA), Rafał Żrątko, Beata Rosalińska, Wioletta Giec, Ewa Huk, Marek Zapotoczny, Elka Kubal.
Rząd środkowy: Angelika Baran, Marcin Świerc, Monika Gósek, Malwina Łużkiewicz, Aneta Jakimów, Bernatka Rucłka, Magda Łaszkowska, Elżbieta Zarówna.
Rząd dolny: Michał Tarachuta, Hanna Kopek, Marta Korbecka, Monika Malina, Monika Skorek, Jadwiga Lenartowicz, Izabella Folmering, Sławomir Waurów.





KLASA III₃R
 (tzw. »Siostry Żarskie«)
wych. Maria Pinowska

Rząd górny (od lewej): KAMILA ROGALSKA, GRAŻYNIA MRAZEK, PROF. RENATA KORUS, KATARZYNA GOGOLIŃ,
 ANNA GÓRKA, KATARZYNA ŻARSKA. Rząd środkowy: JOANNA JĘGERCZYK, DOROTA RĄCZKA, JOANNA KUBANEK, JOLKA PIASECKA, IZA STABIŃ,
 EDYTA KADEKAŁA, SYLWIA GUMIENNA, JOANNA POKORCZAK. NA I PLANIE: AGNIESZKA GHIAZDA I ULKA KAZIMIERCZAK.



- Szkoła zakupiła zielonego Mercedesa-Busa (wycieczki, wyjazdy na praktyki);
- Nawiązanie kontaktu z czeską szkołą rolniczą w Starým Měste i wizyta czeskich nauczycieli;
- W I semestrze odbyły się wycieczki dydaktyczne do: Elektrowni Opole, na Targi Ekologiczne w Poznaniu, do stadniny koni w Mosznej, cukrowni Baborów, mleczarni i browaru Głubczyce, Koła Hist. do kościoła klasy „O” w Opanicy;
- 14 X 1998 - uroczystą akademię z okazji Dnia Nauczyciela zorganizował kl.

I 5 TTZ prof. A. Wesołowskiego. Uczniowie przebrani za jaskiniowców rozbawili wszystkich. O część muzyczną zadbał zespół prof. R. Żuarkę, a o część kulinarną kl. II TTZ prof. K. Sak.



KIEROWNIK ADMINISTRACJI, ARKADIUSZ ORŁOWSKI, TRYSKAŁ HUMOREM. OBOK PROF. DOROTA WIERZBA I BARBARA MATOLICZ.



WICEDYREKTOR EDWARD BANCALA OBJAWIŁ TALENT MUZYCZNY W TOWARZYSTWIE PROF. DOROTY WIERZBY I RAFALA ŻUARKĘ



D. WIERZBA, K. MALER, T. KHAS, J. ŻREBIEC,
B. MATOLIĆZ, E. JUSZCZAK, R. KORUS, M. TOMIS



STOJĄ (OD LEWEJ): H. SZRAJBER, A. HESOLDUSKI, H. ŻRAŁY, D.
WIERZBA, B. HRYCKIEWICZ, R. KORUS, M. TOMIS.
SIEDZĄ: L. WIERZCHOWIEC, J. ŻREBIEC, J. DMOCH



H. ŻRAŁY, KS. T. JÓZKOWICZ, B. BUNIAK, S. BANAŚ, J.
ŚLESAREW



PROF. BUNIAK OBJAŃIA WZDOLNIENIA MUZYCZNE



STOJĄ (od lewej): A. WESOŁOWSKI, K. MALER, BURMISTRZ GŁUBCZYCKI J. PICH (PRZEDSTAWICIEL RADY RODZICÓW), S. BANAŚ, R. ZIARYCZ, J. ŻREBIEC.

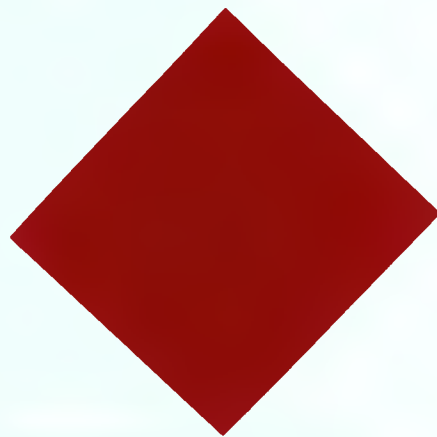
PONIŻEJ: D. WIERZBA, H. ŻRAŁY, B. MATOLIĆZ, E. JUSZCZAK, R. KORUS, M. TOMIŚ.

JESIEŃ 1998 - PO WYBORACH DO RADY MIASTA I POWIATU:

PIŁKA SIATKOWA (MISTRZOSTWA SZKÓŁ ROLN.)

DRUŻYNA III (opiekunowie: prof. K. Sak, R. Ziarycz):

Kozibroda Manuela
Kozmierzak Mariola
Sztokajło Magdalena
Zapotożna Ewelina
Paulik Anna
Hanusiewicz Małgorzata
Bołdak Bernadeta
Uksik Modesta
Bielak Mariola
Gęśla Gabriela
Sokół Hlona



- Październik 1998 - I msc w turnieju eliminacyjnym;
I msc w turnieju ćwierćfinalowym;
- Listopad 1998 - III msc w turnieju półfinalowym w Starym Sączu.



ANDRZEJ WESOŁOWSKI
lat 34, nieetatowy członek Zarządu Powiatu mgr techniki, absolwent WSP w Opolu nauczyciel w ZSR w Głubczycach. Ukończył podyplomowe studia z informatyki i matematyki na Uniwersytecie Opolskim. Mandat z listy ROP (AWS)



V-ce przewodniczący RM

BOLESŁAW BUNIAK,
lat 52, inżynier, absolwent Akademii Rolniczej we Wrocławiu. Od 28 lat nauczyciel przedmiotów zawodowych w Technikum Rolniczym w Głubczycach. Żonaty, dwójka dzieci.

Po raz drugi otrzymał mandat radnego. Przewodniczący Komisji Organizacyjno-Budżetowej i Gminnej Polityki Rozwoju Gospodarczego. Aktywny działacz sportowy. Mandat uzyskał z listy OKPOP-u



LISTOPAD 1998 - PROF. EWA ORZECZOWSKA Z KL. II₅TT₂ I T₂ ZORGANIZOWAŁA OBCHODY ŚWIĘTA ZMARŁYCH PO AMERYKAŃSKU. MŁODEJ NA J. ANGIELSKIM POZNAŁA TRADYJCJĘ ŚWIĘTA HALLOWEEN W USA



KLASA 15 TG (TŻ)
wych. Katarzyna Maler

Górný rząd (od lewej): ANNA BRANICKA, GOŚKA WIERTELARZ, JUSTYNA BUCZMA, ANKA PAULIK, MARTA GILEWICZ, PROF. K. MALER, KASIA ZIELIŃSKA, ELKA SUCHODOLSKA, RENATA POĆIECHA, OLKA KHAPIS, MAGDA BRZOZOŃSKA. Rząd środkowy: EWA FELSKA, JUSTYNA GAHRON, RENATA POĆIECHA, KAŚKA DIDYK, SABINA PIEKARZ, MAŁGORZATA CIECIERĘGA, IRENA MADERA, DIANA ZARZEKA, ANNA GRANDA, IWONA BARABASZ. Dolny rząd: KRISTYNA BEDNARZ, ANIA SAUCZUK, AŚKA LENARTOWICZ, AGNIESZKA KOZIURA, AGNIESZKA KRZYSZTOŃ, KATARZYNA GRONOWICZ, DOMINIKA KOZŁOWSKA, MAGDA PLACEK, JUSTYNA PĄCZKO, ANKA DUDEK.

- listopad- "andrzejk" klas pierwszych w auli internatu, pozostałych klas w szkole;
- Wigilie w klasach. Wigilię dla nauczycieli zorganizowała klasa I₅TTŻ (wych. K. Maler);
- styczeń 1999- klasy drugie z polonistkami w Teatrze Opolskim na "Dziadach" Mickiewicza;
- " " " " studniówka - klasy: III₃R, V₅TR i V₅TTŻ;
- 8 III 1999 Dzień Kobiet przygotowała kl. II₃R (wych. B. Buniak). Życzenia nauczycielkom składał Mariusz Wróbel;
- 22 III 1999 - Święto Wiosny (21 III wypadł w niedzielę). Gra w siatkówkę w sali gimnastycznej;



KLASA I₅LA (wych. R. Zarycz), godnie powitała wiosnę.
Na wózku „Iskra na beczkę prochu”- Agnieszka Dańczuk



Przy urnie wyborczej i pod popiersiem
Patrona Szkoły W. Szafera, od lewej:
SYLWIA KABS, IWONA RZYTKI, WIOLETTA
MALINOWSKA, PROF. DOROTA WIERZBA (opie-
kun samorządu szkolnego), DOROTA ŻYLAK,
AGATA POREMBA, WIOLETTA ZAKOWICZ.

WYBORY DO RADY SAMORZĄDU szkolnego 24.03.1999 r.

Karta do głosowania

1 Aleksandra BOBROWICZ	kl. II ₃ TTŻ
2 Ewelina BORZUCKA	kl. I ₃ LA
3 Jacek CZEKAJŁO	kl. II ₃ TTŻ
4 Wioletta GIEC	kl. IZRb
5 Ewa KARACZAN	kl. II ₃ TŻ
6 Emilia KOWACZEK	kl. I ₃ LA
7 Marcin ŁUKASIEWICZ	kl. I ₃ TTŻ
8 Anna MARCHEL	kl. I ₃ TTŻ
9 Katarzyna NIEMCZYCKA	kl. II ₃ LA
10 Łukasz NAWARA	kl. III ₃ TŻ
11 Anna PAWLIK	kl. I ₃ TŻ
12 Magdalena PERELKA	kl. IV ₃ TR
13 Sabina PIEKARZ	kl. I ₃ TŻ
14 Anna SIEMIENIEC	kl. III ₃ TŻ
15 Marcin SIORAK	kl. IIZR
16 Dominika SKOWRONEK	kl. III ₃ TR
17 Ilona SOKÓŁ	kl. IZRb
18 Małgorzata SOSNA	kl. IZRb
19 Anna STRZELEC	kl. IZRb
20 Sławomir SZUBERIA	kl. IV ₃ TR
21 Monika TOMASZEK	kl. II ₃ TŻ
22 Karolina ŻELAZNA	kl. II ₃ LA

SKREŚLAMY NAZWISKA OSÓB KTÓRYCH NIE WYBIERAMY
NA LIŚCIE ZOSTAWIAMY CO NAJWYŻEJ SIEDEM NAZWISK
KARTY Z WIĘKSZĄ ILOŚCIĄ NIE SKREŚLONYCH NAZWISK SA
NIEWAŻNE.

WYNIKI WYBORÓW

25. 03. 1999 rok

1. Aleksandra Bobrowicz	kl. II ⁵ TTZ	84
2. Ewelina Borucka	kl. I ⁵ LA	89
3. Jacek Czekajto	kl. II ⁵ TTZ	127
4. Hioletta Grec	kl. I ² RB	69
5. Ewa Karaczan	kl. II ⁵ TTZ	118
6. Emilia Kowaczek	kl. I ⁵ LA	130
7. Marcin Łukasiewicz	kl. I ⁵ TTZ	140
8. Anna Marchel	kl. I ⁵ TTZ	92
9. Katarzyna Niemczycka	kl. II ⁵ LA	132
10. Łukasz Nawara	kl. III ⁵ TTZ	157
11. Anna Pawluk	kl. I ⁵ TTZ	106
12. Magdalena Perejka	kl. IV ⁵ TR	150
13. Sabina Piekara	kl. I ⁵ TTZ	84
14. Anna Siemieniec	kl. III ⁵ TTZ	131
15. Marcin Siorak	kl. II ² RB	116
16. Dominika Skowronek	kl. III ⁵ TR	110
17. Ilona Sokół	kl. I ² RB	71
18. Małgorzata Sosna	kl. I ² RB	91
19. Anna Starelec	kl. I ² RB	77

20. Stanisław Szuberla	kl. IV ⁵ TR	91
21. Monika Tomaszek	kl. II ⁵ TTZ	83
22. Karolina Zelazna	kl. II ⁵ LA	99

W SKŁAD RADY SAMORZĄDU SZKOLNEGO WESZLI:

1. Łukasz Nawara	kl. III ⁵ TTZ	157
2. Magdalena Perejka	kl. IV ⁵ TR	150
3. Marcin Łukasiewicz	kl. I ⁵ TTZ	140
4. Katarzyna Niemczycka	kl. II ⁵ LA	132
5. Anna Siemieniec	kl. III ⁵ TTZ	131
6. Emilia Kowaczek	kl. I ⁵ LA	130
7. Jacek Czekajto	kl. II ⁵ TTZ	127
8. Marcin Siorak	kl. II ² RB	116
9. Anna Starelec	kl. I ² RB	77

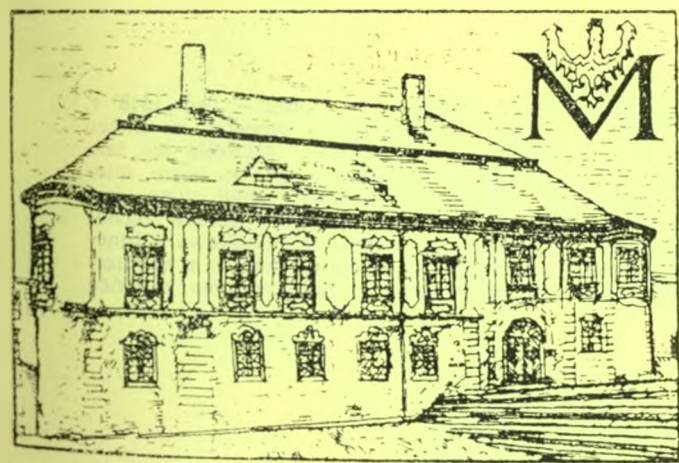


INTERNAT - CZĘŚĆ PRZY UL. PARKOWEJ



Posel J. Kalinowski w Głubczycach

25 III 1999 r. w naszym internacie odbyło się spotkanie rolników powiatu głubczyckiego z posłem PSL-u na sejm, Jarosławem Kalinowskim



MUZEUM ŚLĄSKA OPOLSKIEGO
45-023 OPOLE ul. św. Wojciecha 13
Telefon (077) 536677, 544611

- 19 IV 1999 - konferencja matematyków z woj. opolskiego w naszym internacie;
- 21 IV 1999 - kl. 15 TŻ (wych. K. Maler) w Muzeum Śląska Opolskiego;



KOŁO HISTORYCZNE W CHOMIAŻY 28-30 IV 1999



KAWA POD PLEBANIĄ W CHOMIAŻY, GDZIE KOŁO NOCOWAŁO
DZIĘKI UPRZEJMOŚCI KS. PROB. S. STRUSIA Z OPAWICY



POD ZAMKIEM W LENARCICACH (LINHARTOVEM)



NAD ŻŁOTĄ OPĄ (CHOMIAŻA)



POD RATUSZEM W KRNOWIE

Rewizyta w Czechach



W dniach 31.04.1999 - 3.05.1999r. odbył się wyjazd nauczycieli naszej szkoły do Czech, inaugurujący współpracę ze szkołą rolniczą w miejscowości Stare Mesto.

Spotkaliśmy się z bardzo ciepłym przyjęciem ze strony tamtejszej dydaktyki oraz grona pedagogicznego. Mieliśmy okazję wiele zobaczyć. Zwiedzaliśmy m.in. centrum Brna, zamki w Buchlovie i Buchlovicach, kościoły w Křtinach i Velehradzie. Nauczycieli przedmiotów zawodowych szczególnie zainteresowało szkolne gospodarstwo oraz ścieżka naukowa w lesie będącym pod opieką szkoły. Bardzo miłym akcentem było wieczorne spotkanie z gospodarzami - przygrywała cymbalowa muzyka. Wyjechaliśmy z nadzieją na bardziej owocną współpracę.

- 11 maja - matura pisemna z j. polskiego (kl. III³TR, V⁵TR, V⁵TTZ, VI sem. zaocznych);
- 24 maja - kl. I²RB (wyd. B. Hryckiewicz), na wyjeździe w Jeseníku (Czechy);
- 24 maja - wyjście uczniów i nauczycieli do kina, na „Ogniem i mieczem“



pożegnanie maturzystów

8.06.1999



PODZIĘKOWANIA ZA PRACĘ WYCHOWAWCZĄ
PROF. MARII PIŃOWSKIEJ



IRENIE DMOCH I DOROCIE WIERZBIE



... ZA DOBRE WYNIKI W NAUCE I
WZOROWE ZACHOWANIE - MARIA SZEWIOR (III_{3R})



KRZYSZTOF JUNKA i CZESŁAWA UTECHT (SEM. VI ZAOŁCZNY)



BARBARA MOSTEK (V STR)



AGATA POREMBA (V TTŻ)... i inni



PRZEDSTAWIENIE (KL. II LA - wych. R. Korus) (i II TŻ - wych. J. Żrebek)
oparte na poezji współczesnej, m.in. W. Szymborskiej i
muzyce „Czerwonych Gitar”.





DOROTA ŻYŁAK, WIOLETTA GŁOŚNA I KWIATY DLA WYCH. D. NIERZBY



GRZEGORZ ŁOZOWY I PODZIĘKOWANIA DLA PROF. I. DMOCH



PRZEDSTAWICIELKA RADY RODZICÓW MARIA KISIŃSKA, DYR. ZDZISŁAWA SZALAGAN I PROF. IRENA DMOCH.



JOLA PIASECKA I IZA STABIK (III₃TR).



"ŻEGNAM WAS, JUŻ WIEM, NIE ZAŁĄTIĘ WSZYSTKICH PILNYCH SPRAW"...
ŚPIEWAŁ ZESPÓŁ, WYWOŁUJĄC U NIEKTÓRYCH MATURZYSTEK ŁZY.
OD LEWEJ: ŁUKASZ ZHARYCZ, PROF. RAFAŁ ZHARYCZ, RADEK KRZY-
SZTOFEK. NA PERKUSJI GRA GRZESIEK "CZAPA" DANKÓW".



KLASY III₃TR I V₅TTŻ



KLASA \widetilde{V}_5 TR. WYCH. IRENA DMOCH.

JAROSZ BOGUSŁAWA, OLCHOWIK KRYSZYNA, OLCHOWIK ANNA, CICHON' MARTA,
KOWNACKI KRZYSZTOF, CIEŚLIK WIOLETTA, SMAŻ AGATA, POLESZCZUK RAFAŁ,
MOJZYK KATARZYNA, SAK BERNADETA, CYTERA WIOLETTA, RESTEL JOLANTA,
MICHALSKA ALEKSANDRA, WILK ANETA, WITUŁA RENATA, ŁYCZKOWSKI
PIOTR, GRZESZCZUK WOJCIECH, KAWULOK DOMINIKA, STANOSZ AGNIESZKA



KLASA \widetilde{V}_5 TTZ. WYCH. DOROTA WIERZBA.

U GÓRY: Bochna Joanna, Górnicka Katarzyna, Sberzka Anna,
Kowalczyk Jowita, Główna Wioletta, Żyłak Dorota, Nęcka
Anna, Bródka Justyna, Malinowska Wioletta, Kulik Dorota.
Dolny rząd: Poźniak Agnieszka, Szupelak Ewelina (za nią kryją się
Drabczak Sylwester i Szostak Joanna), Narowska Beata
(za nią Szymczyzna Aleksandra), prof. D. Wierzbę, Węgrzyn Agnieszka,
Zakowicz Wioletta, Janda Anna, Bielecka Katarzyna, Zapotoczna
Anna, Ostrowska Renata.



KLASA III₃TR. WYCH. MARIA PINOWSKA.

STOJĄ, OD LEWEJ: Edyta Kadekała, Sylwia Gumienna, Katarzyna Żarska, Ula Kazimierzak, Maria Szeniort, Joanna Kubanek, Iza Stabik, Jola Piasecka, Grażyna Mrzek, Dorota Rączka, Katarzyna Gogolin. Kucią: Kamila Rogalska i Agnieszka Guiazda.



SEMESTR VI WYDZIAŁU ZAOCZNEGO. WYCH. DYP. ZDZISŁAWA SZALAGAN. OD LEWEJ DO PRAWEJ: Hiestaw Legendziewicz, Tomasz Mikler, Czesława Utecht, Tomasz Głogowski, Celina Szkućat, Sebastian Fabrowski, Krzysztof Junka, Bogumiła Pirog, Dariusz Mamczur





STAROSTWO
POWIATOWE

RADA GŁÓWNA ZRZESZENIA
LUDOWE ZESPOŁY SPORTOWE

ZESPÓŁ SZKÓŁ
ROLNICZYCH
W KOMORNIE

DYPLOM



INTERNAT ZSR GŁĘBOCZYCE

ZA ZAJĘCIE I MIEJSCA

W MISTRZOSTWACH POLSKI
LUDOWYCH ZESPOŁÓW SPORTOWYCH
W BIEGACH PRZEŁAJOWYCH

W PUNKTACJI "WSPANIAŁY POBYT"

Kierownik zawodów

mgr Piotr Pakosz

Patronat Honorowy

dr Bogdan Tomaszek
SENATOR RP

Przewodniczący
Komitetu Organizacyjnego

mgr Andrzej Krebs

KOMORNO 13.03.1999



KLASA II₅ TTŻ
wych. Krystyna Sak

Rząd górny (od lewej): KOZYRA WOJCIECH, ŚLEPACZEK BERNADETA, SUCHODOLSKA IWONA, DWORCZYK ANNA, ZAPOLSKA MAGDALENA, GOŁEK ŁUKASZ, BOGUMIŁA WAGA, KRZYSZTOF LEOSZ, PIOTR TOKARCZYK, PAWEŁ INDEJNIAK.

Rząd środkowy: PROF. KRYSZYNA SAK, ZYGMUNT EDYTA, SZYMAŃSKA ANNA, KSOLL MARZENA, BOBROWICZ ALEKSANDRA, ŻYNIŚ JUSTYNA, KOŁODZIEJCZYK EWA, SĘGA KRZYSZTOF, BOGUSŁAW RACZYŃSKI.

Rząd dolny: STEFAN SOLAREWICZ, JACEK CZEKAJŁO, CYKOWSKI PIOTR, ZWARYCZ ŁUKASZ, UKSIK MODESTA, KAŁWA ANNA, ZAPOTOCZNA EWELINA, PIERZGA ROLAND, RYFIAK MARCIN.

Komu Nobla?

- (I rz) - Pociągi międzynarodowe mają kulę ziemską podzieloną na 24 h."
- "Gdy nadchodzi miz wtedy mamy wyż baryczny, a gdy nadchodzi wyż, wtedy mamy miz baryczny."
- (I rz) - "Żółtków skośne oczy chronią przed wiatrem i mrozem."
- (II rz) - "Góry Świętokrzyskie są niziną równiną."
- (II rz) - "Głównymi ramionami Hiszpańskich Rogat i Leningrad."
- (III rz) - "Transport kolejowy rozwinął się za czasów Piastów."
- (I rz) - "Nad zwycięstwem mogła przewrócić obrona Głogowa, Bytomia i Krasnego Pola."
- (II rz) - "Konie stosujemy do prac ciągnikowych."
- "Najwięcej koni uprawia się na Podkarpaciu."
- (I rz) - "Mikołaj Kopernik odkrył nasek."
- "Adam Mickiewicz napisał książkę o "Latających sferach miebieskich".
- (II rz) - "Szymona Konarskiego powieszono. Jego grób dla niepoznaki splądrowali rosyjskie konie."
- (II rz) - "Glina i kiła służą do wyrobu porcelany".

K.M.

ZESPÓŁ SZKÓŁ ROLNICZE CENTRUM KSZTAŁCENIA USTAWICZNEGO im. Władysława Szafera w Głubczycach

WARUNKI PRZYJĘCIA

Warunkiem przyjęcia do szkoły jest

- złożenie wymaganych dokumentów,
- zdanie egzaminów wstępnych.

Wymagane dokumenty:

- podanie o przyjęcie do odpowiedniej szkoły,
- wykaz ocen uzyskanych w I semestrze klasy ósmej szkoły podstawowej, natomiast świadectwo ukończenia szkoły należy dostarczyć w terminie do 5-ciu dni po zakończeniu nauki,
- świadectwo zdrowia,
- trzy fotografie.

Egzamin wstępny

Składa się z :

- części pisemnej, obejmującej *język polski i matematykę*,
- części ustnej jako:

- egzamin poprawkowy z przedmiotu, z którego uczeń w części pisemnej otrzymał ocenę niedostateczną,

Kształcenie w zawodach:

- technik żywienia i gospodarstwa domowego,
- technik technologii żywności,
- technik agrobiznesu
- technik rolnik

- każdy uczeń w trakcie nauki uzyskuje prawo jazdy kat. B

5 letnie Technikum Żywienia i Gospodarstwa Domowego

W czasie nauki uczniowie poza wiedzą ogólną zdobywają wiedzę w zakresie:

- zarządzania zakładów gastronomicznych,
- technologii gastronomicznej z obsługą konsumenta,
- podstaw żywienia człowieka,
- higieny i ochrony zdrowia,
- podstaw ekonomii,
- marketingu,
- podstaw biurowości,
- elementów informatyki.

5 letnie Technikum Technologii Żywności

Uczniowie zdobywają wiedzę w zakresie:

- podstaw techniki,
- technologii żywności,
- mikrobiologii żywności,
- analizy żywności,
- marketingu,
- zarządzania firmą,
- elementów informatyki.

5 letnie Liceum Zawodowe

Uczniowie zdobywają wiedzę w zakresie:

- produkcji i pozyskiwania surowców żywnościowych,
- podstaw przetwórstwa spożywczego,
- podstaw ekonomii,
- elementów rachunkowości,
- wybranych zagadnień prawnych,
- techniki biurowej i komputerowej,
- ekonomiki agrobiznesu,
- języków obcych w agrobiznesie,
- marketingu w agrobiznesie,
- przedsiębiorczości,
- elementów informatyki.

3 letnie Technikum Rolnicze

na podstawie Zasadniczej Szkoły Rolniczej
Uczniowie zdobywają wiedzę w zakresie:

- podstaw produkcji roślinnej,
- podstaw produkcji zwierzęcej,
- mechanizacji rolnictwa,
- technologii produkcji roślinnej i zwierzęcej,
- ekonomiki rolnictwa,
- marketingu,
- zarządzania firmą,
- elementów informatyki.

3 letnia Zasadnicza Szkoła Rolnicza

Uczniowie zdobywają wiedzę w zakresie:

- podstaw produkcji roślinnej,
 - podstaw produkcji zwierzęcej,
 - podstaw mechanizacji,
 - technologii produkcji roślinnej i zwierzęcej,
 - organizacji gospodarstw rolnych.
- ### 4 letnie Liceum Zawodowe dla Dorosłych
- Sluchacze zdobywają wiedzę w zakresie:
- podstaw produkcji roślinnej,
 - podstaw produkcji zwierzęcej,
 - mechanizacji rolnictwa,
 - elementów rachunkowości rolniczej,
 - ekonomiki rolnictwa,
 - marketingu.

SKOLENIE PRAKTYCZNE

Szkoła zapewnia kształcenie praktyczne. Praktyki zawodowe uczniów odbywają się w zakładach gastronomicznych, Zakładach Piwowarskich, Spółdzielni Mleczarskiej, Stacji Oceny Odmian i Gospodarstwach Rolniczych.

INTERNAT

Dla uczniów zamiejscowych szkoła prowadzi internat wraz ze stołówką. Wychowankowie ponoszą jedynie koszty związane z zakupem produktów do przygotowania posiłków. Ubiegający się o miejsce w internacie powinni złożyć podanie w czasie składania egzaminów wstępnych.

ZAJĘCIA POZALEKCYJNE

Przy szkole działa szkolne koło LZS, prowadzące sekcję piłki siatkowej dziewcząt. Koło Historyczne. Koło Recytowanej Poezji oraz Zespół Muzyczny.



Rok szkolny 1999 2000

gróź-
nie,



Mniej lub bardziej

Rozpoczęcie roku szkolnego

- Na emeryturę przeszła prof. KRYSZYNA SAK oraz prof. TADEUSZ KWAS.

Rozpoczęły pracę nauczycielki: EWA CICHOBŁAZIŃSKA-TRAWIŃSKA i ALEKSANDRA JOHN-GOŁĄB.

Na rozpoczęciu roku szkolnego była przedstawicielka Rady Rodziców, MARIA KISIŃSKA oraz wicestarosta powiatowy i nasz były uczeń, STANISŁAW PREISSNER.

- Utworzono u nas po raz pierwszy klasę 4-letniego Liceum Ogólnokształcącego, nie utworzono drugiego roku z rzędu klasy I 3 TR.

- Ocenę mierną zastąpiła ocena dopuszczająca.

- Opracowany został nowy regulamin oceniania i wystawiania sprawozdań (porównanie do skali: wyróżniające, dobre, poprawne, nieodpowiednie; wcześniej wyróżniające, bardzo dobre, dobre, nieodpowiednie, słabe).



Ślubowanie „piemuszaków”.



Przemowa pani dyrektor Zdzisława Szatagan



oraz wicestarosta Stanisław Preissner



Mniej lub bardziej wystraszone „piemuszaki”.

RYSUNKI JACKA CZEKAJŁO z III TTŻ



GLUBCZYCE MIASTEM AKADEMICKIM?!

Z dyr. Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Ustawicznego Zdzisławą Szalagan o perspektywie powołania w Głubczycach filii Akademii Rolniczej we Wrocławiu rozmawia J. Wac

Red. Jak niesie wieść gminna Głubczyce dzięki staraniom Pani Dyrektora dołączą do listy miast powiatowych, obok Nysy, Prudnika, Namysłowa, Kędzierzyna - Koźla, w których powstaną uczelnie wyższe.
Dyr. Wieść gminna ma to do siebie, że najczęściej zawiera ziarnko prawdy.

Red. Jeżeli tylko ziarnko, to proszę oddzielić to ziarno prawdy od całej reszty.

Dyr. Prawdą jest, że odbyły się już dwukrotnie rozmowy z przedstawicielami Fundacji Akademii Rolniczej we Wrocławiu na Rzecz Ekonomii i Doradztwa Rolniczego oraz Gospodarki Przestrzennej „Fundar” reprezentowanej przez prof. Ryszarda Kołacza. Uczelnię interesuje nie tylko lokalizacja geograficzna i baza lokalowa, ale również zapotrzebowanie społeczne na nowoczesne kierunki studiów. Głubczyce znalazły się w sferze zainteresowań uczelni m.in. ze względu na położenie geograficzne między Kędzierzkiem - Koźlem, Raciborzem, Prudnikiem a Opolem. Jednocześnie warunki lokalowe, jakie zaoferowała (internat i szkoła) znalazły uznanie. We wrześniu odbędą się kolejne rozmowy z władzami uczelni.

Red. Jakiego typu byłyby to studia?

Dyr. Przewiduje się zarówno studia dzienne, jak i zaoczne o specjalności agroturystyka i agrobiznes.

Red. Kiedy - jeżeli nic nie stanie na przeszkodzie - pojawią się pierwsi studenci?

Dyr. Od przyszłego roku akademickiego, ponieważ procedura powołania nowego kierunku studiów oraz tworzenia filii jest długa. Po spełnieniu warunków lokalowych i innych wymogów oraz uzyskaniu poparcia Rady Powiatu uczelnia skieruje wniosek do Ministerstwa Edukacji Narodowej o zatwierdzenie propozycji i programu kształcenia, co będzie równoznaczne z gwarancjami finansowymi.

Red. Z tego co słyszę wnioskuję, że Głubczyce mają duże szanse znaleźć się na liście, o której mówiłem na początku.

Dyr. Tak, ponieważ Akademia Rolnicza ma prawo powoływania filii w terenie w odróżnieniu od uczelni opolskich (jak podała Gazeta Wyborcza 30.07.1999), o wydziały których mimo to zabiegają niektóre miasta Opolszczyzny.

Red. Miejmy nadzieję, że nic poważnego nie stanie na przeszkodzie, aby Głubczyce stały się miastem akademickim. Dziękuję za rozmowę, życzę owocnych negocjacji.



18-25.09.1999 - gościliśmy Czechów



MŁODZIEŻ CZESKA PRZED DYSKOTEKĄ W AULI



NAUCZYCIELE NIE PRZESZKADZALI MŁODYM. STOJĄ OD LEWEJ: DŹR. E. BAN-
CALA, K. MALER, A. SZALAGAN, R. KORUS, M. ŻWARYCZ, Z. BANCALA.
SIEDZĄ: DWOJE CZESKICH NAUCZYCIELI, D. WIERZBA I J. RYFIĄK.

- W dniach 18-25 IX 1999 r. naszymi gośćmi byli Czesi (młodzież i 2 nauczycieli) z zaprzyjaźnionej szkoły rolniczej w Starym Meste koło Uherskeho Hradišti. Przygotowaliśmy dla nich specjalny program.
- 18 IX w sobotę po południu po Głubczycach oprowadziła ich prof. Katarzyna Maler.
 - 19 IX na dożynki gminno-dekanalne w Zopowach zawiozła ich prof. Janina Kierdal.
 - 20 IX Czesi pojechali z prof. Bogusławą Hrydlencz do Krakowa.
 - 21 IX prof. Jena Dmoch zabrała ich do stadniny koni w Mosznej, a po południu odbył się mecz w piłkę siatkową z naszymi uczniami, pod kierunkiem prof. Aleksandry John-Gotlib i Ewy Cichobiaziniskiej-Trautniskiej.
 - 22 IX w środę, Czesi z prof. Dorotą Wierzbą zwiedzili Częstochowę.
 - 23 IX obejrzeli z prof. Janiną Kierdal Kombinat Rolny Głubczyce, a po południu z prof. Elżbietą Juszczał, miasto Racibórz.
 - 24 IX w piątek, prof. J. Kierdal oprowadziła ich po zakładach produkcji serków

Pečeť obce Staré Město užívána od konce
16. století do počátku 18. století.
Originál z roku 1703 uložen
ve Státním okresním archivu
v Uherském Hradišti.



‘V hlubokém dávnověku ústícím
do počátků české státnosti tkví kořeny
Starého Města. První Slovan si zde
postavil dům už v 7. století.
Moravané 9. věku tu vybudovali
‘Welegrad. Odsud vyzařovala
moc Svatoplukova ,
ve zdejších kostelích kázal
Metoděj. ‘V 11. až 13. století
bychom se tady - v trhové vsi
‘Veligradu - setkali s kupci
prvních knížat a králů z rodu
‘Přemyslova. Město doby
velkomoravské našlo
svého pokračovatele ve Starém
Městě současnosti.

‘Dovolujeme si ‘Vám oznámit
historickou událost současného věku.
‘Dne 1. listopadu 1997 bylo Staré Město
povýšeno na město.

MĚSTO
STARÉ
MĚSTO



STARÉ MĚSTO
U UHERSKÉHO HRADIŠTĚ



ŁUKASZ ZWARYCZ I RADEK KRZYSZTOFEK (III⁵TTŻ) I PROF. RAFAŁ ZWARYCZ, PREZENTUJĄ POLSKI REPERTUAR.



POLSKIE A CZESKIE „MUŽI A ŽENY”
TANČA „LAMBADO”



KOLEGA Z CZECH I „IMAGINE” JOHN LENNONA

homogenizowanych „Toska” w Głubczycach i po indywidualnym gospodarstwie rolnym w Naczęstauicach. Wieczór pożegnalny dla Czechów zorganizowała klasa IV⁵TR profesorki Janiny Ryfiak. Była dyskoteka, na której zniknęła bariera językowa i dystans między czeskimi i polskimi uczniami.

25 IX miłośnicy odjechali do Stareho Mesta.



- 15 IX 1999 - klasy piąte na wycieczce w Oświęcimiu i Pszczynie (prof. Z. Bancala, Halina Jurkiewicz i Barbara Matolich;
- X 1999 - kl. IV^{TTŻ} z prof. Mariolą Tomis na wycieczce rowerowej do lasu „Marysieńki”.

Dożynki - Zopowoy



KOROWÓD DOŻYNKOWY. Z LEWEJ BURMISTRZ JÓZEF PICH.
POŚRODKU PROBOSZCZ RYSZARD POLASZ.

19 IX 1999 roku w Zopowach odbyły się dożynki gminno-dekanalne. W Korowodzie uczestniczyła grupka uczennic i uczniów z klas II LA, I TTZ, II TTZ, IV TR z płodami rolnymi i transparentem z marzą szkoły. Młodzież opiekowały się prof. Ewa Orzechowska i Aleksandra John-Gotab. Na dożynki przybyli też czescy goście z prof. Janiną Kierdał.



NASZE DZIEWCZYNY Z PROFESORKĄ
ALEKSANDRĄ JOHN-GOTAB.



NASZE „LASKI” I UŚMIECHNIĘTY ADRIAN GIGONÈ Z KOSZYKIEM.
AŻ MIŁO POPATRZEĆ.



PROFESORKA EWA ORZECOWSKA W SZKOLNYM BUSIE



PRZEMÓWIENIE STAROSTY POWIATOWEGO,
LESŁAWA KINALA.



KWIATY DLA PANI DYREKTOR ZDZIŚŁAWY
SZALAGAN.

Dzień Nauczyciela



KWIATY OD RADY RODZICÓW.



GRONO I UCZNIOWIE. W I RZĘDZIE OD LEWEJ:
DYR. Z. SZALAGAN, STAROSTA L. KINAL, BURMISTRZ GŁĘBZYZC J. PICH,
M. KISIŃSKA - RADA RODZICÓW.



AKADEMIĘ PRZYGOTOWAŁA
KLASA II₅ LA PROF. R. ZWARYCZA

POŚRODKU - TO NIE WIOLETTA VILLAS,
LECZ AGNIESZKA DANCZUK



DZIEHCZYNY Z II₅ LA (MISKI NA GŁOWACH).
BYŁY PROWADZONE, BO NIC NIE WIDZIAŁY.



W RYTMIE ROCK'N'ROLLA





ZESPÓŁ MUZYCZNY "MŁODE LBY"



POCZĘSTUNEK W STOLÓWCE INTERNATU.



NASI UCZNIOWIE W STARYM MESTE

W dniach 19-25 X 1999 roku grupa naszych najlepszych i wyróżniających się uczniów przebywała w zaprzyjaźnionym Starym Meste (Střední Zemědělská Škola a Gymnázium). Nasi czescy przyjaciele przygotowali bogaty, atrakcyjny program wycieczki. Szczegóły w numerze 1 "ECHA ROLNICZAKA".

Opiekunką grupy była prof. JANINA KIERDAL. Spośród uczniów szkołę naszą reprezentowali: KAMILA BORGUSZ (II₅LA), JACEK CZEKAJŁO (III₁TTZ), GRZEGORZ DANKÓW (V₁TTZ), DRATWA ALEKSANDRA, EWA KARACZAN (III₁TTZ), RADOŚLAŃ KRZYSZTOFEK (III₁TTZ), DOMINIKA MALINOWSKA (IV₁TTZ), ROMAN RESZCZYŃSKI (II₁TTZ), PRZEMYSŁAW RUBCZYŃSKI (IV₁TR), ANNA SAWCZUK (II₁TTZ), SUFNER MONIKA, UKSIK MODESTA (III₁TTZ), ZWARYCZ ŁUKASZ (III₁TTZ), ŻELAZNA KAROLINA (III₁LA).



HALLOWEEN

Jedną z miłych klas, które przebrały się z okazji HALLOWEEN, była klasa Zmarłych, wzorując się na amerykańskim (na zajęciach).
Przebrały się również klasy: III 5TŻ, III 5LA, II 5TŻ, IV 5TŻ, które uczy j. angielskiego. Prof. Ewa Orzechowska.





ARBORETUM W NOVYM DVORZE KOŁO OPAVY



„PAPRYSIA” - PATRYCJA GIL Z VTTŽ

8-10 XI 1999 - WYCIECZKA

HRADEC NAD MORAVICÍ - OPAVA

Na tę wycieczkę pojechali uczniowie klas II TŽ, III TŽ, III LA i I LO, V TŽ.
 W Hradcu przywitał ich pierwszy w tym roku śnieg.
 Najbardziej wszystkim podobał się zamek w Hradcu.
 Zwiedzano tamtejszą szkołę i muzeum miejskie.
 Podobał się też barokowy pałac w Kravaře, po
 którym oprowadzał pan dr Erich Šefčík.
 Zamknięte po sezonie obiekty zabytkowe można
 było obejrzeć dzięki uprzejmości pana dra Tomáša
 Grima z Hradca nad Moravicí.
 Na tę wycieczkę pojechali także uczniowie z Gimnazjum
 nr 1 w Gřibčycach z panią Barbarą Piechaczek.

Naszymi uczniami opieko-
 wały się prof. Janina
 Zřebec i Katarzyna
 Maler.



MIEJSCE NOCLEGU - SCHRANIŠKO W ŽIMROVICACH KOŁO HRADCA

Święto Patrona Szkoły Władysława Szafera



KASIA URSEL I ANKA PICH



OPRAWA MUZYCZNA „MŁODELHY” (i lice z IVTz)

19 XI 1999 r. klasa IV 5Tz (wychowawca E. Bancala) zorganizowała akademię z okazji święta Patrona Szkoły, wybitnego botanika i założyciela Ligi Ochrony Przyrody, WŁADYSŁAWA SZAFERA. Sylwetkę profesora przedstawili w formie dialogu Ania Siemieniec i Łukasz Nawara. Był też „sąd nad ropuchą” (w roli pożytecznej ropuchy Ania Pich). O stronę muzyczną zadbał zespół „Młode Lisy”.

I Konkurs ekologiczny



Fot. 1. - WALKA KONKURSOWA.

Fot. 2. - TRÓJKA FINALISTEK.

Fot. 3. - DYREKTOR E. BANCALA
ROZDĄJE NAGRODY
A. SZEMEL, J. GAWRON i
M. TOMASZEK.



Po akademii z okazji Święta Patrona Szkoły, odbył się I Konkurs Ekologiczny (zorganizowany przez IV TŻ), który poprowadziła Dominika Malinowska. W jury zasiadali prof. J. Ryfiak i M. Mikulska.

Zwycięzcy w konkursie:

I. AGNIESZKA SZEMEL, kl. IV TŻ.

II. JUSTYNA GAWRON, kl. II TŻ.

III. MONIKA TOMASZEK, kl. III TŻ.

Nagrody: I - album przyrodniczy;
II - zestaw "Parkera";
III - pióro "Parkera".

UWAGA!

LECH KOLNICKA

N (MIESIĘCZNIK)



ЗСРСУ
КОМУС. IIII

str. 2



ARES



str. 8

ARES

NASTĘPNO WSKAZUJĄCE NAJBLIŻE PRACOWNIKOM UCHONIOM, GRONU PEDAGOGICZNIEMU ORAZ REDAKCJI

WOKAZI NADCHODZĄCYCH ŚWIAT BOŻEGO NARODZENIA ABY NOWY ROK BYŁ 2000 RAZY LEPSZY OD POPRZEDNIEGO, ABY SKŁADAMY NARODZENIA

K.K.

„Górą białe konie przeszły,
trop dymiały w kłębach stanął,
w gwiazdach płonął cicho trzeszczy
wigilijne siano.
Spoza gór czy sponad ziemi
Anioł biały? Kruchy mróz?
Starcy w niebo nachyleni?
Anioł biały szopkę niósł.”
K.K.Baczyński, Z szopką

str. 3 - WYMADI Z PROFESORŃĄ Z BIOLOGII

„Górá białe konie przeszły,
trop dymiący w kłębach stanął,
w gwiązdach płonąc cicho trzeszczy
wigilijne siano.

Spoza gór czy sponad ziemi
Anioł biały? Kruchy mróz?
Starcy w niebo nachyleni?
Anioł biały szopkę niósł.”

K.K.Baczyński, Z szopką

"Echo Rolniczaka" redagują: Kamila Dziurka,
i Jolana Sepko z II LA, Piotrek Tkacz z II TTZ;
RYSUNKI: JACEK CZEKAJŁO (III TTZ) i AREK LIZON (III LA),
pod opieką pmt Renaty Kotus i Katarzyny Naler

Wigilia w szkole



22 XII 1999r. nauczyciele spotkali się w klubie i internacie na skromnej wieczerzy wigilijnej. Był barszcz z pierogami, ciasto i kawa. Gośćmi byli: starosta powiatowy Lesław J. Kinal, wicestarosta S. Preisner i Maria Kisińska z Rady Rodziców. Krótką modlitwę wygłosił ksiądz Tomasz Józkowicz.





Również 22 XII 1999r. odbyły się Wigilie klasowe z wychowawcami, jedne b. skromne, drugie z wieloma potrawami, również na gorąco. Na zdjęciach klasa II Tz, która za chwilę będzie przygotowywać stoły oraz (poniżej) klasa III LA z prof. R. Kotus.



SKOK
W 2000 ROK



INŻ. JOSEF JIRIK, DYREKTOR SZKOŁY ROLNICZEJ W ALBRECHTICACH
i IGOR KOZELEK, ZASTĘPCA STAROSTY KRNOVA

- 12-13 I 2000 - wyjście do kina na "Pana Tadeusza". Uczniowie naszej szkoły obejrzeli ten film w czasie 3 seansów.
- 15 I 2000 - odbyły się półmetki klas: III TŻ (wych. J. Żrebiec), III TTŻ (H. Żrąty) i III LA (R. Korus).
- 22 I 2000 - studniówka klas: V TŻ (H. Jurkiewicz), V TTŻ (B. Matolich), V TR (Z. Bancala) i III ZR (B. Buniak). Studniówka była w Nowych Gołuszowicach.
- 26 I 2000 - burmistrzowie miasta i gminy, Józef Pich i Józef Kanowski odwiedzili naszą Izbę Pamięci. Jnta jej inwentaryzacja (K. Maler i A. Kwas) w celu jej przekształcenia w Muzeum Ziemi Głubczyckiej oraz zbiórka nowych eksponatów.
- 11 II 2000 - przyjechało do nas 28 nauczycieli z Sejm koło Suwałk. Pani dyrektor Z. Szatogran zamówiła ich do Kombinatu Rolnego Zakład Grobniki oraz do ozeskiej szkoły rolniczej w Měste Albrechticach. Kontakt z tą szkołą nawiązaliśmy dzięki burmistrzowi J. Pichowi. Po Głubczycach nauczycieli z Sejm oprowadziła K. Maler. Odbył się wspólny wieczorek (z naszymi nauczycielami). Na wiosnę rewidzta.



NASZA DYREKTORKA ORAZ NAUCZYCIELE Z ZSR CKU WOLBÓRZ
I SEJNY W GOŚCINIE U CZECHÓW W ALBRECHTICACH.

2 Nr 2 1 zł ECHO ROLNICZAKA



„MŁODE LWY”

-Kiedy powstał zespół?

-Gdy w 1997 roku do naszej szkoły przyszli nowi uczniowie, profesor **Rafał Zwarycz** podsunął pomysł utworzenia zespołu muzycznego.

-Jak było na początku istnienia zespołu?

-Na początku w zespole byli **Grzesiek Danków** – „Czapa” z obecnej V TTŻ, który grał na perkusji, **Łukasz Zwarycz** na gitarze, dwie solistki z obecnej IV TTŻ, **Piotr Cykowski** – „Cykuś” na basie i **Jacek Kwit** z obecnej III ZR na klawiszach. Pierwszy występ odbył się podczas apelu z okazji Dnia Nauczyciela – był on bardzo udany, a chłopcy raz bisowali. W nagrodę za udany rok, który obfitował w występy na szkolnych apelach,

W NUMERZE :

- Wywiady z prof. T. KWASEM oraz V TTŻ !!!
- Pani Dyrektor o przyszłości szkoły !!!
- Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy
- Nasi w Sejmie !!
- Humor !!!
- WALENTYNKI !!!



pojechaliśmy wraz z kółkiem historycznym do Grobnik na Grobnickie Spotkania Zamkowe, gdzie naszą grą urozmaicaliśmy wystawiane tam legendy naszego regionu. Dodatkową atrakcją było wieczorne ognisko.

Na początku drugiego roku naszego istnienia doszło do małych zmian w zespole. **Radek Krzysztofek** z obecnej III TTŻ zaczął śpiewać, a następnie grać za Cykusia. Obecny skład zespołu przedstawia się następująco: **Łukasz Zwarycz**, **Radek Krzysztofek**, **Grzesiek Karkoszka** na perkusji oraz **Jacek Morawski** na klawiszach.

Jaką muzykę gracie i skąd czerpicie pomysły?

Nasze pomysły biorą się z głowy Łukasza – to jest taki motor. Gramy polski rock, a także ballady o miłości i problemach dotyczących ludzi w naszym wieku. Mamy dwie własne piosenki, opowiadające o dziewczynach marzeń, których autorem jest profesor **Rafał Zwarycz**.

Skąd wzięła się nazwa zespołu „Młode Lwy”?

Pewnego wieczoru, gdy Łukasz słuchał piosenki Budki Suflera „Młode lwy”, wpadł mu do głowy pomysł, aby tak nazwać zespół.

Dlaczego nazwa zespołu pochodzi właśnie z piosenki „Młode lwy”?



W Albrechticach nasi goście z panią dyrektorem Z. Szalaganem zwiedzili 2 szkoły:

- podstawową - plastyczną (ich ozdoby choinkowe w 2000 roku były na choince w Watykanie);
- rolniczą, z którą będziemy współpracować - m.in. kontakty sportowe.

W ten sposób w lutym 2000r. ZSR CKU w Głubczycach nawiązała kontakty z 2 szkołami, w Sejnach (130 km od Wilna) i Mieste Albrechticach. Będą neurizyty!

„Głos Głubczy” nr 1-2 / 2000 ↴

GŁOS GŁUBCZYC WITA KONKURENCJĘ !!!

Na głubczyckim rynku prasowym pojawiła się ostra konkurencja. Obok GG i Zwiariowanego Świata Mechanika ukazały się dwa nowe tytuły: „Echo Rolnicza” i „Prze...rywnik”. Cieszy fakt, że młodzież szuka, a co ważniejsze znajduje sposoby zaistnienia i realizowania się, wyrażania swoich poglądów i zainteresowań w sposób kulturalny i kulturotwórczy, może będzie to odskocznią dla niektórych lub przyszłą profesją i zasłyną na łamach poczynnych światowych pism lub gazet. W zyciorysach lub wspomnieniach napiszą „zaczynałem w...”.

Zwiariowany Świat Mechanika wydawany w Zespole Szkół Mechanicznych - jaki jest czytelnicy GG już poznali.

Echo Rolnicza redagowane przez uczniów Zespołu Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego: K. Borgusz, J. Czekajło, W. Gawron, A. Lizoń, M. Lizoń, I. Sepko, P. Tkacz pod opieką profesorek K. Maler i R. Korus. Numer pierwszy ER zawiera: dużo humoru (i to z siebie), którego źródłem są sprawdziany, zeszyty lub lekcje, serwis informacyjny, wywiady. Moją uwagę przyciągnął opublikowany i przyjęty przez samorząd uczniowski kontrakt z uczniami, z którego cytuję pkt „8: Nie ma dnia bez pytania, 9: Na koniec semestru nie przewiduje się dodatkowych sprawdzianów” (Co za czas! ? Zadowolony ulgowy? A gdzie szansa dla tych co to nie nie robili w semestrze? Gdzie równość i sprawiedliwość... od red.)

leszcze jeden cytat z „Z życia szkoły” („...aby umożliwić uczniom naszej szkoły między innymi odbycie praktyk zagranicznych pani dyr. Zdzisława Szalagan rozpoczął poszukiwanie szkoły partnerskiej. Nieocenioną pomoc okazał ks. Ryszard Polasz, który skontaktował się z ks. Janem Turko, obecnie rezydentem w Czechach. Dzięki staraniom tych wszystkich osób w maju 1999 zostały nawiązane stosunki ze szkołą rolniczą z okolic Brna. (...).”

„Prze...rywnik” redagowany w Liceum Ogólnokształcącym we wstępie numeru pierwszego pisze: „Wraz z nastaniem czasu świątecznego postanowiliśmy oddać w Wasze ręce pierwszy numer naszego miesięcznika Prze...rywnik. Naszego bo chcieliśmy by ta gazeta była dziełem nie tylko kilkusobowej ekipy (w dodatku z „kolejnymi”). Red. nacj. M. Wągrowa, M. Dereń, E. Pachec, K. Jakubow, A. Kiszczyk, M. Kruk, M. Luniak, B. Marcinko, B. Szezepaniak, K. Wójcik, M. Zagórska, pod opieką profesorki K. Kopezyk. (Czyżby nasze szkoły miały być jedynymi i tożsaczkimi? Wszystkie gazetki redagują dziewczyny pod opieką profesorek? To ma być słaba pleć? A gdzie ci mężczyźni, wspomnieliśmy? ... od red.) Brawo dziewczyny! Chłopaki nie dajcie się poki nie test za późno! Z pełną czułością - „nieco starszy” GG

PS: Główni sekretarze Zwiariowanego Świata Mechanika redagują dzień z dnia z M...

„GG” nr 3 / 2000 ↴

UCZELNIA W GŁUBCZYCACH?

AKADEMIA ROLNICZA WE WROCŁAWIU
Wrocław 14.01.00

Dyrektor
Zespołu Szkół Rolnicze
Centrum Kształcenia Ustawicznego
Mgr inż. Zdzisława Szalagan

W odpowiedzi na pismo L.dz./259/99 z dnia 30.11.1999 uprzejmie informuję Panią Dyrektora, że po rozpatrzeniu wszystkich możliwości Uczelni jedyną, w chwili obecnej formą zorganizowania szkoły wyższej w Głubczycach przez Akademię Rolniczą jest utworzenie wyższej szkoły niepublicznej przez Fundację AR „Fundar”.

Warunkiem jednak takiego przedsięwzięcia jest zgromadzenie odpowiednich środków finansowych na koncie fundacji od fundatorów, którymi mogłyby być np. władze samorządowe regionu, osoby prywatne lub prawne. W zależności od zgromadzonych środków przedstawimy propozycję formy organizacyjnej nowej szkoły.

Prorektor ds. współpracy z zagranicą i rozwoju uczelni

Prof. dr hab. Tadeusz Trziszka

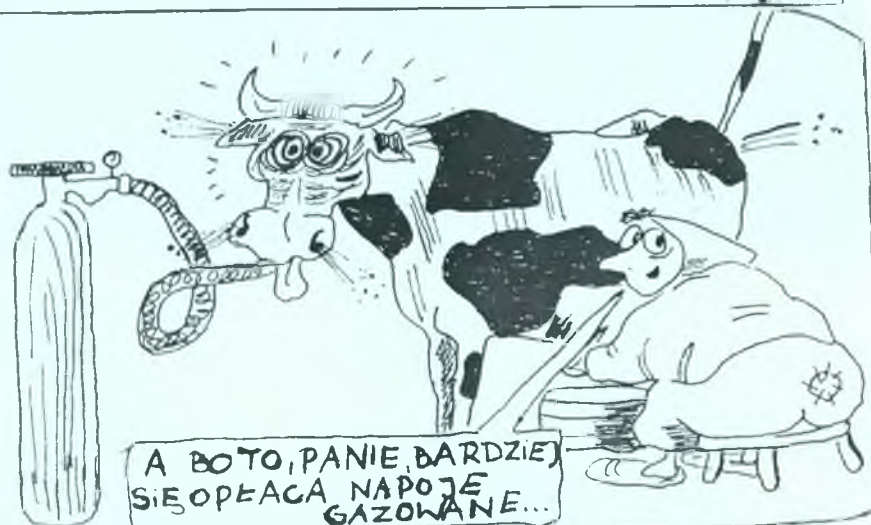


NUMER 3

ECHO ROLNICZAKA

LUTY / MARZEC
2000

1zł



STUDNIÓWKA 2000



22 stycznia 2000 roku w Nowych Goluszowicach odbył się bal stu dniówkowy. Orkiestra „Vademecum” dała czadu i wprawiła wszystkich w szalowy nastrój.

Zarówno grono pedagogiczne (które tak licznie dopisało) jak i młodzież bawili się wspaniale do białego rana. Następnego dnia studniówkowicze pełni energii przybyli na poprawiny, które zakończyły się o 22.00 ku wielkiej ich rozpacz. Teraz już tylko matura!



(Od Redakcji: oby na maturze było tyle samo energii co na poprawinach).

W NUMERZE :

- > Wywiad z prof. L. Wierchowicz - s. 3
- > Regulamin oceny z zachowania - s. 4
- > Wywiad z VTŻ - s. 5
- > Pan Tadeusz s. 6
- > Rozwiązanie konkursu s. 8

Z zeszytów szkolnych :

1. Jedyną rozrywką Marcysia był jego mały ptaszek.
2. Bohater upadł na duchu, ale szybko się podniósł, bo nadciągały wojska nieprzyjaciela.
3. Jacek Soplica wyszedł z baru chwiejnym krokiem i nastąpił w nim przełom duchowy
4. Nel lubiła bawić się ze słoniem, a szczególnie z jego trąbą.
5. Najbardziej niezdrowe dla chłopca były jego stosunki pańszczyźniane.
6. Autor w tym wierszu ukazuje nam swoje wnętrze i mówi, że jest mu niedobrze.
7. Dionizje rozpoczynały pojedynki, kto przeżył ten bawił się dalej.
8. W tym wierszu nie mogłem znaleźć podmiotu lirycznego, który schował się za obrazkiem.
9. Wojski miał zakrzywiony koniec, który poeta nazywa rogami.
10. Łysek był frajerem, bo harował jak wół i dawał robić się w konia.
11. Ludzie pierwotni mieli narzędzia z kamienia.
12. W tej komedii Wacław kochał Klarę przez dziurę w murze.
13. Chłop pańszczyźniany nie miał konia, więc sam harował jak wół.
14. Karuskowi serce pękło na pół, ale zdążył dobiec do swojej pani wesóło merdając ogonem.
15. Soplica schował swój wstyd pod sutannę.



7 marca 2000 - Dzień Kobiet



TAK UROCZEGO "STO LAT", PANIE DAWNO NIE SŁYSZAŁY.
PROFESOROWIE: SZRAJBER, ZHARYCZ I ŚLESAREW.

7 marca 2000 roku klasa I₅ LA profesorki Jolanty Zawadzkiej zorganizowała w klubie i internacie Dzień Kobiet dla nauczycielek. Obecni byli również panowie nauczyciele, którzy odśpiewali paniom "Sto lat". Kwiaty od Rady Rodziców wręczyła na ręce Pani Dyrektor, Pani Maria Kisińska.





9-10 marca 2000r.
MATURA PRÓBNA



↑ DROHOMIRECKA, NIE ŚCIĄGAJ!



GOŚCIE
Z CZECH



GOŚCIE W IZBIE PAMIĘCI

15 III naszą szkołę odwiedził burmistrz miasta i gminy
Głubczyce Józef Pich oraz goście z Czech,
wice starosta Krnava Igor Kozelek i dyrektor
szkoły rolniczej w Osoblasze, Jozef
Jirik.

„MLÓDE LUTY”



OD LEWEJ: RADEK KRZYSZTOFEK i ŁUKASZ ZWARYCZ (III TTŻ), GRZESIEK KARKOSZKA i JACEK MORAWSKI (LO).

Nasz zespół muzyczny „Młode Luty” zajął I miejsce w przeglądach powiatowych i 23 marca 2000 roku przeszedł na szczebel wojewódzki. 10 kwietnia zespół pojechał do Wołczyna. Tam w wojewódzkim przeglądzie zespołów artystycznych Szkół ponad podstawowych zajął II miejsce. 22 marca zespół zagrał koncert w liceum, był to koncert charytatywny dla koleżanki, która jest chora na serce i ma jechać na operację do Holandii. Obecnie zespół występuje w składzie: Łukasz Zwarycz (vocal, gitara), Radosław Krzysztofek (bas), Grzegorz Karkoszka z LO (perkusja), Jacek Morawski (klawisze) LO i od niedawna Agnieszka Jabłońska i Sabina Piękarz (vocal.)



KLASA IV TTŻ ZROBIŁA PRZEWODNIK PO ŚCIĄGACH. TE ŚCIĄGI TO TROFEA PROFESORKI MARIOLI TOMIS.



RYSUNKI JACKA CZEKAJKO Z III TTŻ



KWIECIEŃ 4 1zł 2000 ECHO ROLNICZAKA



NASI OLIMPIJCZYCY

(Kto dostał indeks na Akademię Rolniczą? Chcesz wiedzieć, przeczytaj. Redakcja)

Dnia 13. 10. 2000 roku odbyła się XXIV edycja Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Rolniczych- eliminacje szkolne. Laureaci tej olimpiady z poszczególnych bloków wzięli udział w zawodach okręgowych II stopnia. XXIV Olimpiada Wiedzy i Umiejętności Rolniczych II stopnia została przeprowadzona w dniach 31. 03.- 1. 04. 2000 w ZSR CKU w Żłobiznie. Poszczególne bloki reprezentowali następujący uczniowie naszej szkoły:

1. Blok „produkcja zwierzęca” – ADAM ZARADA z kl. V TR- opiekun mgr inż. Maria Mikulska.
2. Blok „produkcja roślinna” - MARCIN KOZA z kl. V TR- opiekun mgr inż. Zofia Bancala. dok. s. 5

W NUMERZE

Z okazji zbliżających się
SWIAT WIELKANOCNYCH
wszystkim naszym
czytelnikom życzymy
smacznego jaja
i b. mokrego dyngusa.
REDAKCJA

LEGALNE WAGARY S. 7

WYWIADY Z PROF. SZRAJBEREM, KL. III 3R

MEODE LWYATAKUJA! S. 2
RYK Z ZWIERZYŃCA...



NA NASZEJ OKŁADCE
(I stronie) - MISTER i
MISS ROLNICZAKA
ŁUKASZ AUGUSTYN i
ANIA SZEPEL

2000

1. Dzień wiosny



WYBORY MISS I MISTERA CKU. ZAPRACOWANE JURY



KANDYDATKI NA MISS ZDAJĄ EGZAMIN NA DOBRĄ
GOSPODYNIĘ DOMOWĄ



GRONO I UCZNIOWIE



KANDYDACI NA MISTERA WIESZAJĄ "PIELUCHY"
KTÓRY BĘDZIE NAJLEPSZYM MATERIAŁEM NA MĘŻA?



MISTER i MISS CKU 2000,
LUKASZ AUGUSTYN z II₅LA
i ANIA SZEPEL z II₅TTZ



NAJLEPIEJ (i JEDYNA) PRZEBRANA
KLASA II₅LA

Dnia 21 marca 2000r. Samorząd Szkolny wraz z Redakcją „Echa Rolniczaka” zorganizował nietypowe obchody I Dnia Wiosny. Zamiast na węgry, część uczniów i nauczyciele w auli, mogli uczestniczyć w I wyborach MISS i MISTERA CKU. Kandydaci musieli przebrnąć przez kilka konkursów i wreszcie jury pod przewodnictwem dyrektora E. Bancali, orzekło, że zwycięzcami zostali: ANIA SZEPEL z II₅TTZ i LUKASZ AUGUSTYN z II₅LA.

MISS i MISTEREM PUBLICZNOŚCI zostali: KAMILA JUNKA z II₅LA i RAFAŁ JASKÓLSKI z I₄LO.

Konkurs prowadzili KAMILA BORGUSZ i MARTA LIZON z II₅LA.

Nagrody to: domek (zapachowy), auto (plastikowe), wycieczki (palcem po mapie) i prawdziwa czekolada.

Konkurs na najlepsze przebranie wygrała klasa II₅LA (nikt więcej nie chciał się przebrać) i w nagrodę do wyboru dzień bez pytania.

W tym samym czasie na sali gimnastycznej trwały zawody koszykówki chłopców, które prowadzili ADRIAN MICHTA i ROMEK RESZCZYŃSKI z II₅TTZ. Sędzią był prof. JERZY ŚLESAREW.

Wygrała klasa III TTZ, natomiast zwycięzcą turnieju w tenisie stołowym został DAVID JANICKI z VTR.

Wycieczki

NIESPODZIEWANY TELEFON

7 kwietnia 2000 roku kolejna 15-osobowa grupa uczniów wybranych przez panią dyrektor pojechała do Starego Mesta w Czechach.

Gdy-jak się wydawało- wszystko było dopięte na ostatni guzik, ruszyliśmy w drogę. Jednak bez niespodzianki nie mogło się obyć. Na granicy zawróciła nas straż graniczna, dopiero po dostarczeniu wymaganego dokumentu mogliśmy ruszyć w dalszą drogę.

Podróż była długa. Po dotarciu na miejsce pobytu niektórzy byli senni i zmęczeni. Przed czeską szkołą przywitał nas bardzo miły i sympatyczny profesor Soška. Po rozdzieleniu pokoi w internacie oprowadzono nas po szkole. Szkoła była bardzo duża i zadbana. Uczniowie tutejsi dbają o to, żeby we własnej szkole panował ład i porządek i potrafią się kulturalnie zachowywać w każdej sytuacji.

Kolejną, tym razem miłą niespodzianką była obecność w tej szkole zagranicznych studentów, m.in. z Kanady, Wielkiej Brytanii, Etiopii, Pakistanu i wielu innych krajów. Wszyscy byli czarnoskórzy i mówili po angielsku. Zawarliśmy z nimi znajomość i rozmawialiśmy na różne tematy. Byli bardzo ciekawi tego, jak jest w Polsce. Tłumaczkami były nasze koleżanki, Agnieszka i Aleksandra. Nastąpiła wymiana adresów. Codziennie rano wcześniej wstawaliśmy i podróżowaliśmy. Zwiedzaliśmy zamki, kościoły, muzea, jaskinie. Krajobrazy były przepiękne. W pierwszych dniach wszyscy zwawo maszerowali, ale ostatnie dni były straszne. Nogi odmawiały nam posłuszeństwa.

W sobotę po obiedzie każdy czekał na osobę, u której miało się nocować, ponieważ internat w weekend był nieczynny. Na początku nikt nie był chętny, ale gdy nazajutrz przyszło wracać do internatu, niektórzy tego nie chcieli. Wszyscy wrócili zadowoleni. Poznaliśmy wiele koleżanek i kolegów. Niektórzy z nas korespondują z nimi do dziś.

W niedzielę wieczorem czeska młodzież wróciła do internatu. Chodziliśmy po pokojach z ciasteczkami i bombonierkami, częstując uczniów i zawierając nowe znajomości. Po kilkunastu minutach Czesi przyszli do naszego pokoju i rozmawialiśmy na różne tematy.

W poniedziałek była dyskoteka. W poście nie mogliśmy tańczyć i musieliśmy całą dyskotekę przesiedzieć na ławeczce.

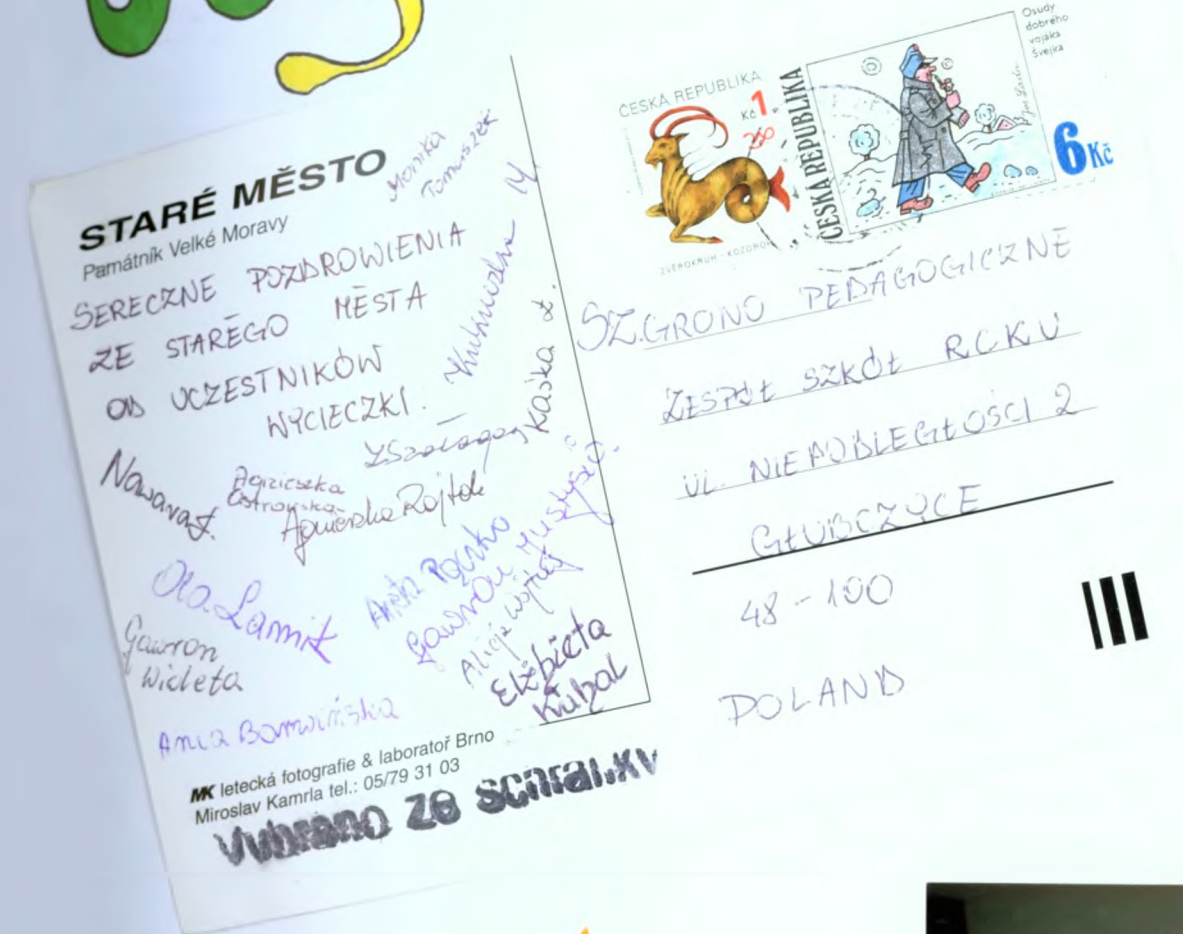
We wtorek odbył się mecz siatkówki. Nasza drużyna w I rundzie przegrała, lecz nie byliśmy do tego odpowiednio przygotowani. Późniejsze rozgrywki poszły lepiej.

Nie chcieliśmy wracać do domu. Nasze argumenty nie przekonały pani dyrektor i wycieczka nie została przedłużona. W końcu zmówiliśmy się i jedna osoba wystukała numer w aparacie telefonicznym, numer telefonu ...dyrektora.

Profesor **Bancala** stwierdził, że możemy wracać nawet za miesiąc, jemu to obojętne. Gdy pani dyrektor się dowiedziała o tym przekręcie, była trochę podenerwowana, ale nam wybaczyła. Wycieczka była wspaniała. Zrozumieliśmy, że nauka jest bardzo ważnym elementem naszego życia i dlatego do niej wszystkich zachęcamy (od redakcji: na tę wycieczkę pojechała druga grupa najlepszych uczniów). „Warto się uczyć i zostać KIMS w życiu.”

Życzymy naszym koleżankom i kolegom sukcesów w szkole i takich wyjazdów i dziękujemy naszej dyrektorce oraz kierowcy za udaną i dobrze zorganizowaną wycieczkę.

Justyna i Wioletta





SZKOŁA ROLNICZA W STARYM MESTE



TROCHĘ EGZOTYKI



ŚWIEŻE POWIETRZE I REKREACJA



MORAWSKI KRAS

REDAKCJA W DRODZE

19 kwietnia redakcja „ER” w pełnym składzie z profesorkami R. Korus i K. Maler oraz panem Gienkiem pojechała na jednodniową wycieczkę do Czech.

W arboretum w Novym Dvorze widzieliśmy ogromne kaktusy, niektóre przypominające pufy, lecz siedzenie na nich nie byłoby przyjemne. Spacerowaliśmy po przepięknym parku, gdzie znajdowały się wybiegi dla strusi, niestety te ptaki nie były jeszcze wypuszczone.

W muzeum w Opavie czekały na nas przeróżne okazy wypchanych zwierząt, a także kolorowe motyle, śliczne żuczki, nieużywane już przyrządy gospodarstwa domowego i obrazy z postaciami z dawnych epok.

Zachowamy w pamięci ogromny zamek w Hradcu nad Moravici na pięknie zadrzewionej górze. Tutaj ugasiłmy pragnienie i porozmawialiśmy z czeskim panem, który opowiadał ciekawe historie i prosił o pozdrowienie Polaków. Spacerowaliśmy również po Opavie, zrobiliśmy zakupy (m.in. okulary przeciwsłoneczne), zjedliśmy zmrzliny i wykazaliśmy się zrozumieniem języka południowych sąsiadów. Polecamy czytelnikom „ER” zwiedzenie tych uroczych miejsc.

Matrix i Iwona



1. ZSR CKU WOLBÓRZ. STĄD JAGIEŁŁO RUSZYŁ POD GRUNWALD.
2. PRACOWNIA TECHNOLOGII ŻYWNOŚCI.
3. PRACOWNIA J. POLSKIEGO Z MALOWIDŁEM ŚCIENNYM - RYCERZE APOKALIPSY.

DO TYCH PAGÓRKÓW LEŚNYCH...

W dniu 11 maja 2000 roku 15-osobowa grupa naszych nauczycieli i pracowników administracji wyruszyła mercedesem- busem na czterodniową wycieczkę. Pierwszy dzień, a właściwie popołudnie i wieczór spędziliśmy w ZSR CKU w Wolborzu, między Piotrkowem Trybunalskim a Warszawą. Szkoła, internaty i zabudowania gospodarcze mieszczą się w dawnym kompleksie pałacowym biskupów kujawskich. Wygląda to wszystko imponująco, na dziedzińcu stoi pomnik z dwoma mieczami i napisem informującym, że z Wolborza Jagiełło ruszył pod Grunwald. Zaimponowało nam



GMINA WOLBÓRZ

wyposażenie kilku pracowni, małe, ale bogate w eksponaty szkolne muzeum, warsztaty do przeglądu samochodów, tarasowy park francuski ze stawem, w którym wieczorem wesoło rechotały żaby oraz konie, których szkoła ma pięć. Jeden z nich „grał” w „Ogniem i mieczem.” Uczniowie tej szkoły mogą na nich jeździć. Wieczorem było wspaniałe przyjęcie przygotowane dla nas przez tutejszych nauczycieli. W menu znalazło się nawet pieczone prosię. Nazajutrz pożegnaliśmy gospodarzy i ruszyliśmy w długą drogę, która wiodła nas przez Warszawę do Augustowa na Pojezierzu Suwalskim. Przez dwie godziny płynęliśmy statkiem po Kanale Augustowskim. Najpierw wszyscy wyrwali na taras, żeby podziwiać piękne widoki, lecz szybko wrócili pod dach, szukając schronienia przed porywistym, zimnym wiatrem. Kanał Augustowski, chociaż zbudowany dawno temu, bo w I połowie XIX wieku, jest imponujący. Po raz pierwszy na ziemiach polskich zastosowano do jego budowy cement, ma ponad 100 km długości, zabytkowe słupy, a inicjatorem jego budowy był znany z powstania listopadowego Ignacy Prądzyński. Kanał ten łączy dorzecze Wisły i Niemna. Wieczorem dojechalśmy do Sejnu. Nauczyciele z tamtejszego ZSR CKU okazali się również mili i gościnni, niestety musieliśmy wcześniej się położyć spać, bo w sobotę skoro świt czekała nas podróż do Wilna.

Po sforsowaniu poczwórnej granicy znaleźliśmy się na Litwie. Państwo to obecnie przeżywa trudności w związku z transformacją ustrojową i bieda mieszkańców była dla nas widoczna. Mijaliśmy setki hektarów ugoru z suchą trawą (od dawna nie było opadów). Od czasu do czasu las. Niewiele widać ludzi, domy głównie drewniane.

Przejechaliśmy przez most nad Niemnem i dopiero około 11.00 byliśmy w Wilnie. W mieście mieszka około 20 % Polaków, a w okolicy ok. 60%. Duże wrażenie wywarły na nas kościoły różnych wyznań. Zakątek przy Ostrej Bramie, gdzie wyczuwa się atmosferę z czasów Mickiewicza, katedra wileńska z relikwiami św. Kazimierza, przepiękny kościół św. św. Piotra i Pawła, kościół św. św. Janów przy Uniwersytecie Wileńskim, cerkwie prawosławne i synagoga żydowska. Tu miało miejsce zabawne wydarzenie. Na zwiedzanie synagogi namówiła naszą litewską przewodniczkę, panią **Helena**, pani profesor **Janina Ryfiak**. Wszyscy chętnie ruszyli tam, gdyż nikt z nas nie widział jeszcze wnętrza synagogi. Wewnątrz ujrzeliśmy Żydów w ich tradycyjnych strojach, z jarmułkami na głowach. Nagle jeden ruszył w naszym kierunku i wygonił kobiety na zewnątrz ze słowami „Żenszczyzny na wierzch!” Nie wiedzieliśmy, że kobiety mają miejsce tylko na balkonie, natomiast panowie nauczyciele zostali udekorowani jarmułkami. Najsmutniejszy był profesor **Bolesław Buniak**, bo nikt nie zrobił mu zdjęcia.

Kolejną atrakcją była wieża telewizyjna z obrotową kopułą. Jest to smutne miejsce dla Litwinów, gdyż pod nią zginęło 13 osób cywilnych, gdy Litwa chciała się uniezależnić od ZSRR. Obejrzeliśmy małe, poświęcone tym tragicznym wydarzeniom muzeum. Wjechaliśmy windą do szklanej kopuły wieży, gdzie zjedliśmy dobry obiad podziwiając piękną panoramę Wilna. Potem jeszcze mieliśmy okazję obejrzeć Uniwersytet Wileński od zewnątrz, domy, gdzie mieszkali Mickiewicz i Słowacki, kościół św. Anny ze stojącym obok pomnikiem Mickiewicza i wreszcie tak bardzo polski cmentarz na Rossie, gdzie płonące znicze i białe czerwone kwiaty otaczają grób matki i serca marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Grób ten otaczają liczne mogiły żołnierzy polskich, którzy zginęli w 1919 roku w wojnie z bolszewikami. Poza tym na wzgórzach cmentarza na Rossie widzieliśmy wiele przepięknych nagrobków z polskimi nazwiskami. Pochowano tu również pierwszą żonę Józefa Piłsudskiego, jednego z jego braci, polskich hrabiów, aktorów, muzyków i duchownych. Niezłatarte wrażenie.

Niestety trzeba było wracać do Polski. W niedzielę pożegnaliśmy Sejnę, po drodze obiad w Wolborzu i jeszcze godzinny przystanek na Jasnej Górze, a w poniedziałek...znów szara rzeczywistość.

KM



2. KOLACJA W ZSRCKU SEJNY.

3. WILNO - OSTRA BRAMA.

4. WILNO - PAŁAC PREZYDENCKI.



REJS PO KANALE AUGUSTOWSKIM.
NIKT NIE UTONĄŁ.





"ELVIS" - TRAGARZ Z "BRAXEM"



ELKA GRZESZCZYSZYN I SYLWIA KABŚ
Z PRACOWNICAMI PRZY TAŚMIE

VTTŻ
NA PRAKTYCE
W "BROWARKU"



"PAPRYŚIA" STERUJE PRODUKCJĄ



"MARYCHA" I "PAPRYŚIA"



ROK II

CZERWIEC 2000

NR 5 / 5

W "ECHO ROLNICZAKA"!

Od grudnia 1999 roku działa w naszej szkole gazetka pt. "Echo Rolniczaka". Do maja 2000 roku wydaliśmy już 4 numery. W redakcji działają: Kamila Borgusz, Wioletta Gawron, Marta Lizoń, Iwona Sepko (z II LA) - specjalistki od pisania tekstów i przeprowadzania wywiadów, Piotr Tkacz (z II TTŻ) specjalizacja - sport szkolny i działalność charytatywna oraz Arkadiusz Lizoń (z III LA) i Jacek Czekajło (z III TTŻ) - nadworni ilustratorzy.

Rękę na pulsie trzymają (czasem ściskając członków redakcji za gardło, zwłaszcza gdy gonią terminy) prof. Renata Korus (z iście benedyktyńską cierpliwością poprawia, skraca i przepisuje teksty redaktorów, a czasem i sama coś napisze) oraz prof. Katarzyna Maler (ukryty talent artystyczny, pełni rolę redaktora graficznego - ciągle coś wycina, klei i rysuje śmieszne rzeczy).

W dotychczasowych numerach ukazały się m.in. artykuły dotyczące kontaktów z Czechami oraz wyjazdów do zaprzyjaźnionej szkoły w Starym Mście najpierw grupy nauczycieli, potem dwóch grup najlepszych uczniów, koncertu Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Głubczycach, konferencji dotyczącej integracji Polski z Unią Europejską, czyli nasz człowiek w Sejmie (to w numerze 2), finalistów olimpiad z przedmiotów zawodowych (i co im dało znalezienie się w tym gronie) oraz jak to u nas witano wiosnę 2000 (nr 4).

Hitem są wywiady z nauczycielami (w numerze 1 była to prof. Janina Ryfiak, w numerze drugim prof. Tadeusz Kwas, w numerze trzecim prof. Leokadia Wierchowicz, a w ostatnim prof. Wacław Szrajber) i klasami maturalnymi. W każdym numerze znajdują się omówienia bieżących spraw, którymi żyje nasza szkoła. Ponadto w numerze pierwszym został opublikowany kontrakt zawarty między nauczycielami i uczniami ZSRCKU, a w numerze 3 przedstawiono wyciąg z regulaminu ustalania oceny z zachowania. W ramach poprawiania humoru przedstawiamy autentyczny "humor zeszytów" autorstwa uczniów naszej szkoły.

19 marca 2000 roku redakcja wraz z opiekunami oraz aktywnie działającymi przedstawicielami (a właściwie przedstawicielkami) Samorządu Uczniowskiego (tym się opiekuje prof. Dorota Wierzbą) miała okazję zwiedzić Opawę oraz tamtejsze muzeum, a w pobliskiej miejscowości Nový Dvůr zwizytować arboretum i zachwycić się niezwykle bujną roślinnością. Niezatarte wrażenie pozostawiły bryły zamku w Hradcu nad Moravici (wnętrza zostaną przez nas spenetrowane w późniejszym terminie). Będzie to z pewnością pretekst do napisania kolejnego tekstu do następnego numeru.

Mamy zamiar w tym roku szkolnym wydać jeszcze jeden numer "Echa Rolniczaka", a potem...WAKACJE!

Z HISTORII ZSR - CKU

W czerwcu 1947 roku do budynku dzisiejszego ZSR-CKU zostało przeniesione Gimnazjum Krawieckie z ul. Warszawskiej. Potem działała tu Zasadnicza Szkoła Metalowa. Budynek przy ul. Niepodległości 2 był do 1945 roku własnością prywatną i znajdowało się w nim 6 mieszkań. Ponieważ od dwóch lat nikt w nim nie mieszkał, nie miał okien, porożwalane były piece. Piwnice i strych zawalone były brudnymi bandażami i opatrunkami gipsowymi.

W lipcu i sierpniu 1947 roku gmach został wyremontowany i sprzątnięty.

1 września 1954 roku w budynku tym zabrzmiał pierwszy dzwonek inaugurujący pierwszy rok szkolny w Państwowym Technikum Rolniczym. Pierwszą dyrektorką została urodzona w 1912 roku pod Kijowem, już nie żyjąca pani Anna Makowska. W tym samym roku otwarty został internat.

10 października 1955 roku szkoła otrzymała gospodarstwo rolne od PGR, z zabudowaniami. W 1959 roku odbył się w szkole pierwszy egzamin dojrzałości.

W latach 1969 - 1971 przeprowadzono remont kapitalny PTR. 19 kwietnia 1971 roku szkoła otrzymała imię prof. Władysława Szafra. W uroczystości nadania imienia uczestniczyła żona profesora.

W 1975 roku zbudowano salę gimnastyczną.

Od 1978 do 1984 roku Państwowe Technikum Rolnicze mieściło się w budynku Sądu Powiatowego przy ul. Kochanowskiego 1.

Powodem tego był kolejny remont kapitalny szkoły. W grudniu 1984 roku nastąpił powrót do starej siedziby.

W latach 1990-1991 otwarto kierunki Technikum Technologii Żywności i Żywności. Od 1992 roku szkoła posiada laboratorium językowe, pracownię żywności, a obecnie dwie sale komputerowe i salę audiowizualną.

Uczniowie naszej szkoły zajmowali i zajmują wysokie pozycje w różnych olimpiadach i turniejach. Ostatnio Adam Zarada w Olimpiadzie Wiedzy i Umiejętności Rolniczych.

**ZESPÓŁ SZKÓŁ
ROLNICZE CENTRUM KSZTAŁCENIA USTAWICZNEGO
IM. WŁADYSŁAWA SZAFRA W GŁUBCZYCACH**

**ul. Niepodległości 2
48 - 100 Głubczyce
tel./fax (077) 485 30 11**

internet:

<http://izd.psl.org.pl/zsrglub.index.html>



Budynek Szkoły w 1954 r.

Pozegnanie maturzystów

Dnia 6 czerwca 2000 r. o godz. 13⁰⁰ w auli internatu rozpoczęła się uroczysta akademicka, na której pożegnani zostali tegoroczni maturzyści.
Gośćmi byli: wicestarosta powiatowy Stanisław Preissner, przedstawiciel Rady Rodziców burmistrz miasta i gminy Józef Pich oraz rodzice.
Pani dyrektor Zdzisława Szalagan rozdawała nagrody najlepszym uczniom oraz wychowawcom klas maturalnych: Bolestawowi Buniakowi (III^{3K}), Zofii Bancali (V^{TR}), Barbarze Motolicz (V^{TTZ}), Halinie Jurkiewicz (V^{TZ}).
Najbardziej zaangażowani rodzice otrzymali listy pochwalne. Potem były pożegnania, kwiaty dla nauczycieli i porcelanowe słoniki dla maturzystów.
Gdy Pochod Szalagany opuścił aulę, rozpoczął się program artystyczny, przygotowany przez klasy: II^{5TŻ} (wych. K. Mader) i II^{5TTZ} (wych. A. Wesolowski), wspólnie z zespołem muzycznym "Młode Liry" pod opieką prof. Rafała Ziarywa.
Zostały zrobione pamiątkowe zdjęcia, które nawiązują tę wielką chwilę.



UCZENNICA SYLWIA KABS. ŚREDNIA 5,0.



GRATULACJE DLA BERNADETY BOŁDAK Z V^{TTZ}



GRATULACJE DLA MARZENY KRUPY Z III3R.



DLA SYLWII JARZYNY Z III3R.



DLA ADAMA ZARADY Z VTR.



PREZENTY- NAGRODY DLA WYCHOWAWCÓW (PROF. B.BUNIĄK).



DZIEWCZYNY Z \overline{V} TTŻ.



DZIEWCZYNY Z \overline{III} _{3R}, ZA NIMI \overline{V} TTŻ.



KLASA \overline{V} _{5TR} Z WYCHOWAWCZYNIA, PROF. ZOFIA BANCALĄ



PROFESOR B. BUNIAK Z \overline{III} _{3R}.



CZEŚĆ ARTYSTYCZNA „MŁODE LBY” ORAZ ANIA MARCHEL
I JOLA ŚMIDODA JAKO WOKALISTKI

REKLAMA ZSR CKU

1. Nasz „Rolniczak” jest kochany
Można tutaj się nauczyć
Jak się karmi owce i barany
I jak wieprzka tuczyć.
2. Tu będziesz zasurrać w dobrym humorze na traktorze
Lub kombajnem przez zboże
I gdy Cię w te progi przyniesie
Możesz działać w agrobiznesie.
3. Jak do tetezetu się wkręcisz
Może zupełnie jakś skręcisz
I po miesiącach praktyki
W „Zefirku” pokażesz jej wyniki.
4. Możesz iść do tetezetu
Tu nie robi się kotletów
Ale do browaru chodzi
Parę piwek nie zaszkodzi.

5. Dla niewybrednych zawodowców
Tu marchelka a tam krobka
I po paru latach
Gospodarkę Ci przekazie tata.
6. W naszej szkole są nie tylko swaroły
Kto chce z matmy mieć dobre wyniki
Niech nie liczy na uniki.
Pod dziesiątką w pogoni za wiedzą
Jednokomórkowce w ławkach siedzą.
7. Polonistki nie ma żarty
Literatury wam otworzą karty
Abyście nie zrobili bzdury
W czasie matury.
8. Zaś historia jest od tego
Byś patriotą był kolego
A na fizyce każdy się biedzi
Jak uniknąć odpowiedzi.
9. Na wuefie profesorowie się starają
Żebyś nie był straszną fujarą
Chemiczki zaś na samej górze
Wykładają partie materiału dużej.
10. Panowie i panie zawodowcy
Mają jak odróżnić barana od owcy
Owieś od ośta, jęczmień od żyta
Oko od odbytu, nogę od kopyta.
11. I jak tu nie kochać naszego rolnika
Gdzie się na praktyce trzyma
A jak średnią wysoką zapijesz
Do Czech wycieczki busem się dochrapijesz.
12. Pamiętaj, nie ma jak szkoła rolnicza
Sama masza już zachryca
Nigdy nie zapomnisz jej korytarzy wroni
Choć czas szybko goni
I pedagogicznego ciasta widoku
Marek o zmroku z wada wzroku
Będziesz tu wracał myślami
Albo nogami po latach z wnukami.

UPŁYWA ŻYCIE

Słowa Ania Marchel z IITRZ

1. UPŁYWA SZYBKO ŻYCIE
JAK POTOK PŁYNIE W DAL
A W SERCU POZOSTANIE
TĘSKNOTA, SMUTEK, ŻAL.
2. ŚWIADECTWO DOJRZAŁOŚCI
JUŻ WRESZCIE DANO WAM
Z DUMĄ PATRZycIE NA NIE
ŻE SIĘ UDAŁO WAM.
3. ŻEGNAJCIE MATURZYŚCI
BO PRZYSZEDŁ NA WAS CZAS
NIECH BÓG WAS W ŚWIAT PROWADZI
NIECH SŁODKO PŁYNIE CZAS.
4. I NASZE MŁODE LATA
POPEŁNĄ SZYBKO W DAL
NIECH WAM PRZYNAJMNIEJ TERAZ
POPEŁNĄ Z OCZU ŁZY.



DO KOCHANEJ BUDY

Słowa te napisał 20 lat temu
masz absolwent Arkadiusz Orłowski

BUDO! KOCHANA TY MOJA,
SZKOŁĄ ROLNĄ SIĘ ZOWIESZ
ILE NAS TU GNĘBIONO
TEGO SIĘ NIKT NIE DOWIE.
DZIŚ PIĘKNOŚĆ TWĄ W CAŁEJ OZDOBIE
WIDZĘ I OPISUJĘ, BO TĘSKNIĆ BĘDĘ PO TOBIE.
MIŁE GRONO PEDAGOGICZNE, CO DOSTĘPU BRONISZ
NAM DO DZIENNIKÓW

POŚWIĘĆ NAM TROCHĘ UWAGI I WYSŁUCHAJ
SKARGI BIEDNYCH UCZENNİKÓW.

GDY OD SZCZĘŚLIWEJ MATKI POD WASZĄ OPIEKĘ
OFIAROWANY PRZYRZEKKIEM Z ŻYCIA ZROBIĆ UCIECZKĘ
I TAK SPĘDZAŁEM LATA PEŁNE NIESŁAWY I CHWAŁY,
ROZRABIAJĄC NIECHLUBNIE POD OKIEM TWYM
WSPANIAŁYM.

MŁODOŚĆ PEŁNEŁA W CIĄGŁYCH ROZJAZDACH,
PRAKTYKA, JAZDA, PRAKTYKA, JAZDA!

TYMCZASEM GŁOWO TY MOJA NIE PRZENOSŁ
PONURYCH MYŚLI DO TYCH PÓL BURACZANYCH,
DO MAŁENKICH ZIEMNIAČKÓW ZA BRONAMI ZBIERANYCH,
DO TYCH PÓL ZIELONYCH

SZEROKIM WOKÓŁ GŁĘBOCZYCH PASMEM ROZCIĄGNIANYCH.

GDZIE NA PRAKTYCE GRYKA JAK ŚNIEG BIAŁA,

GDZIE PRAKTYKANTA OSTRZYŻONA PAŁA,

A WSZYSTKO PRZEPASANE JAKBY WSTĘGĄ, MIĘDZĄ,

ZIELONĄ, NA NIEJ Z RZĄDKA ZA GRUSZAMI

NASI Z FAJKAMI SIEDZĄ.



MŁODZIEŻ POLSKA I CZESKA POD SZKOŁĄ

- 12 VI - część klasy IV 5 TR pojechała na tygodniową praktykę do Starego Miasta, a Cześci przejechali do nas. Była to pierwsza tego typu wymiana.

- 18 VI - wyjazd drugiej grupy nauczycieli i pracowników administracyjnych do Sejny i Wilna.

- 23 VI - zakończenie roku szkolnego.

Pożegnali nas: prof. Wacław Szrajber (emerit, zrezygnował z pracy), ksiądz Tomasz Józkołicz (otrzymał parafię w Nowej Hucie Królewska pod Opolem). Prof. Jowina Kiendal przeszła na emeryturę, a także prof. Maria Pinowska.



PROF. WACŁAW SZRAJBER

Otwarcie Muzeum Ziemi Głubczyckiej

Nowa Trybuna Opolska, 29 VI 2000.

Głubczyce: Muzeum w szkole

W Zespole Szkół Rolniczych Centrum Kształcenia Ustawicznego w Głubczycach powstało Muzeum Ziemi Głubczyckiej.

- Zostało one otwarte na bazie Izby Pamięci, która powstała na początku lat siedemdziesiątych za sprawą Józefa Matusza, nauczyciela historii w naszej szkole - mówi Katarzyna Maler, opiekunka muzeum. Ekspozycja podzielona jest na dwie części. W pierwszej można oglądać eksponaty związane z historią miasta i ziemi głubczyckiej. W gablotach wystawione są starodruki, m.in. Księga praw i przywilejów Głubczyc pochodząca z pierwszej połowy XIX wieku oraz Księga notarialna z Baborowa, napisana w języku czeskim i niemieckim. Można tam również zobaczyć stare fotografie Głubczyc i okolic oraz pamiątki związane ze znanymi obywatelami tego miasta. Druga część nosi nazwę „Izby Chłopskiej” i poświęcona jest rolnikom ziemi głubczyckiej. Podziwiać tam można przedmioty codziennego użytku oraz narzędzia rolnicze. Niektóre z nich liczą sobie po kilkaset lat.

STAWOMIR DRAGUŁA



MUZEUM ZIEMI GŁUBCZYCKIEJ - OTWARTE

W ostatnich latach zauważa się duże zainteresowanie przeszłością Ziemi Głubczyckiej, jej mieszkańców, zarówno tych, którzy tę ziemię opuścili, jak i tych, którzy na niej zamieszkali. Po udostępnieniu bogatych zbiorów i dokumentów historycznych w Izbie Tradycji w Zespole Szkół Mechanicznych, 24 czerwca otwarto w Zespole Szkół Rolniczych Centrum Kształcenia Ustawicznego Szkolne Muzeum Ziemi Głubczyckiej. Muzeum bazuje na zbiorach Izby Pamięci Narodowej założonej na początku lat 70, przez mgr. Józefa Matusza. Zajmowała wtedy pierwsze miejsca na konkursach wojewódzkich. Z inicjatywy Katarzyny Maler zinwentaryzowano tamte zbiory oraz rozpoczęto wielką zbiórkę wśród uczniów znajomych i przyjaciół eksponatów do szkolnego muzeum w znacznie szerszym wymiarze historycznym. Do jego powstania i otwarcia przyczynili się przez swoją pomoc i życzliwość: dyrektor Z. Szalagan, B. Piechaczek, A. Kwas, oraz E. Przysiężniuk i J. Uściłło.

Cenne dary lub depozyty ofiarowali: ks. proboszcz M. Ślęczek, T. Kwas, B. Piechaczek, K. Maler, P. Zimny, A. Korczyński, M. Łoziński, B. Stec, H. Kubeczek, M. Burzyńska. Większość zbiorów przekazana - jako dar - przez uczniów. W pomieszczeniu głównym eksponaty przedstawiają dzieje miasta Głubczyc od czasów najdawniejszych do lat 50 XX wieku - najstarszy starodruk pochodzi z 1668 roku, Księga praw i przywilejów Głubczyc, pisana po niemiecku, łacinie i czesku z I poł. XIX wieku, Księga notarialna Karla Gotsmanna z Baborowa (II poł. XIX w.) z zapisami po niemiecku i polsku, podręczniki do nauki hebrajskiego wydane w 1799 w Lipsku i 1847 we Wrocławiu. Z okresu I wojny światowej pamiątki polskie, niemieckie, austro - węgierskie. Z okresu plebiscytowego oryginalne banknoty plebiscytowe z Głubczyc, karta do głosowania w Głubczycach, dokumenty wojskowe, cywilne, z Generalnej Guberni, medale wojskowe, broń z I i II wojny światowej, fotografie wypalonych Głubczyc, dokumenty repatriantów to przedmioty dokumentujące początki powojennej historii Polski. Ciekawy jest również zbiór prasy np. Gazeta Berlińska z 1794 roku, informująca o powstaniu kościuszkowskim, Tygodnik Brzeski z 1794, Kozielski tygodnik Powiatowy z 1867, Nowiny Raciborskie z 1917 roku i sporo innych. Godna uwagi jest urządzona na podeście "izba chłopska": kredens i żarna przywiezione przez repatriantów z Majdanu Pieniackiego pow. Tarnopol, mnóstwo domowych przedmiotów kiedyś codziennego użytku - porcelana i naczynia ceramiczne i gliniane, moździerz, żelazka na węgiel, duszę i pierwsze elektryczne, drewniane chodaki, nieużywane narzędzia rolnicze, stare telefony, zegary, centryfugi, masielnice, maglownice i wiele, wiele innych eksponatów, których nie sposób wymienić, a które warto zobaczyć.

Goście uczestniczący w otwarciu z pełnym uznaniem i znanstwem odnieśli się do inicjatywy i rozmachu, z jakim urządzono muzeum, a byli to: dyrektor Muzeum w Raciborzu Joanna Muszała - Ciałowicz wraz z panią archeolog, dyr. Muzeum Miejskiego w Hradcu nad Moravicí dr Tomáš Grim, prezes Matice Slezska w Hradcu inż. Marek Wolf, dyr. Szkoły Rolniczej w Albrechticach inż. Josef Jiřík, wicestarosta S. Preisner, przewodniczący RP S. Kaliciński, burmistrz J. Pich, wiceburmistrz J. Kaniowski, przewodniczący RM K. Skowrya, dyr. ZOKiS S. Olejnik, ks. proboszcz M. Ślęczek, dyr. Biblioteki Pedagogicznej D. Pietrzykowska, A. Dudek - założycielka Izby Tradycji w ZSM oraz niżej podpisany. Uroczystość otwarcia Muzeum uświetnił chór mieszany Liceum Ogólnokształcącego z repertuarem pieśni historycznych i współczesnych.

Jan Wac

„Głos Głubczy” lipiec - sierpień 2000.



PRACE PRZYGOTOWAWCZE - BARBARA PIECHACZEK



ŻARNA Z BABIC OD ANDRZEJA KORCZYŃSKIEGO



KATARZYNA MALER



V.- STAROSTA POWIATOWY STANISŁAW PREISSNER



ZAPROSZENI GOŚCIE - Z LEWEJ J. PÍCH, S. KALICIŃSKI, D. PIETRZYKOWSKA,
A. DUDEK, J. WAC i CZESI



OD LEWEJ: J. PÍCH, M. WOLF (prezes Matice Slezska w Hradcu nad Moravicí),
T. GRIM (dyrektor muzeum w Hradcu n. M.), J. Wac, S. OLEJNIK, K. SKOWYRA



PANI ANNA DUDEK



JAN WAC



PRZEMAWIA DYREKTORKA MUZEUM W RACIBORZU
JOANNA MUSZAKA - CIAKOWICZ.
NA T. PLANIE J. GRIM, K. SKOWYRA i J. JÍŘÍK (dyr.
szkoły rolniczej w Albrechticach)



WYSTĘP CHÓRU LO T. ECKERTA



V. - STAROSTA PRZECINA WSTĘGĘ



PO OTWARCIU MUZEUM



24 czerwca 2000r. o godz. 11⁰⁰ odbyło się uroczyste otwarcie Muzeum Ziemi Głubczyckiej w naszej szkole. Po ugrupowaniu szkolnego porzutu sztandarowego przez prof. Barbarę Matylich (do Sauli) pani dyrektor Zdzisława Szatagan powitała gości, a prof. Katarzyna Maler krótko przedstawiła proces powstawania tego muzeum i podziękowała tym, co pomagali w jego założeniu i podarowali, bądź zdeponowali, eksponaty. Potem kolejno zabierali głos: wicestanosta powiatu Stanisław Preissner, burmistrz Józef Pich, prof. Anna Dudek z ZSM, redaktor naczelny "Głosu Głubczyckiego" Jan Włoc, ks. proboszcz Michał Słozek, dyrektor szkoły młniczej w Albrechticach, Josef Jirák, dyrektor Muzeum Miejskiego w Hradcu nad Moravicí, Tomáš Grim, dyrektor Muzeum w Raciborzu, Joanna Muszala-Ciałowicz. Po przemówieniach wystąpił w 16-osobowym składzie chór mieszany LO pod kierunkiem Józefa Eckerta i zaprezentował polskie pieśni historyczne, w tym Bogurodzicę i Rotę. Po występie wszyscy przeszli do szkoły, gdzie przecięcia wstęgi w drzwiach muzeum dokonali, wicestanosta S. Preissner i K. Maler. Po obejrzeniu ekspozycji goście wpisali się do księgi pamiątkowej i udali się do klubu w internacie, gdzie czekał na nich obiad, podany przez uczennice klasy IV TŻ.



— Zdjęcia z lewej strony przedstawiają MARTE ŻYLAK, uczennicę klasy TVTŻ. Marta była modelką laureatą Międzynarodowego Książęcego Pucharu Fryzjera Artystycznego Wiza Fryzur 2001, fryzjera damskiego i męskiego Zbigniewa Antoszczyszyna z Osiedla Konstytucji 3 Maja w Głuboczach.

Organizatorem Pucharu był Marian Wielki Książę Kowalczyk. Impreza odbyła się 4.6.2000r. w Katowicach, w Hotelu "Senator".

— W lipcu i sierpniu przeprowadzono generalny remont łazienek i WC w internacie oraz 2 toalet w szkole.

— 23 sierpnia przyjechali czescy naukowcy ze Starego Miasta. W spotkaniu z nimi, w połączeniu z kolacją uczestniczyli: wicestarosta Stanisław Preissner, kierownik Wydziału Oświaty Tomasz Sen i burmistrz Józef Pich.

W dniach 24-25 VIII Czesi z panią dyrektorem Zdzisławą Szalagan zwiedzili Warszawę (Zamek Królewski, pałac w Wilanowie, Łazienki).

26 VIII opuścili Głuboczycę.



CZESCY NAUCZYCIELE POD NASZĄ SZKOŁĄ



W SZKOLNYM MUZEUM



ok



kolny

2000 - 2001

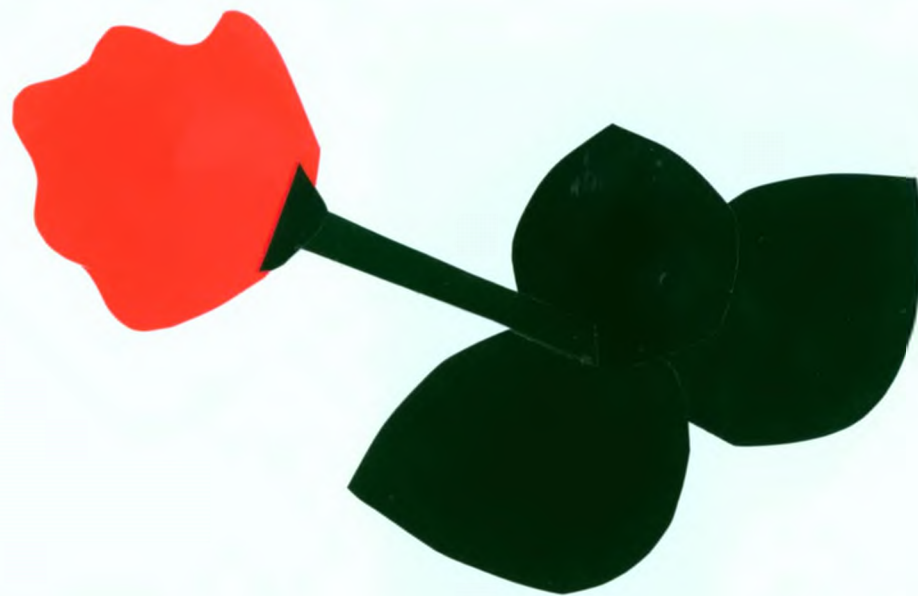
- 1 IX 2000r. - uroczyste rozpoczęcie nowego roku szkolnego.
Otwarte zostały następujące klasy pierwsze:

- szkoła Mistrzostwa Sportowego (badminton), trzecia tego typu w Polsce, 13-osobowa. Wychowawczyni **ALEKSANDRA GOŁĄB**;
- Liceum Ogólnokształcące, **AGNIESZKA WAŁKIEWICZ**;
- Technikum Żywności i Gospodarstwa Domowego, **EWA TRAWIŃSKA**;
- Technikum Technologii Żywności, **BOLESŁAW BUNIAK**;
- Liceum Agrobiznesu, **ZOFIA BANCALA**;
- 3-letnie Technikum Rolnicze, **IRENA WALIDUDA**.

Szkola nasza liczy 606 uczniów.

Nowi nauczyciele: **IWONA KOŁCZ** (ekonomia, zarządzanie), **IRENA WALIDUDA** (absolwentka; fizyka), **MARCIN HRYCKIEWICZ** (w-f), **BOŻENA HARACZ** i **RYSZARD BOREK**, trener kadry narodowej badmintona (nasi absolwenci; zajęcia sportowe w badmintonie); **KS. KRZYSZTOF BYTOMSKI** (religia), **ELŻBIETA PALKA** (katechetka), **ANDRZEJ RAK** (nauczyciel jazdy samochodem).
Nauczyciele dochodzący: **BARBARA PIĘCHALCEK** (plastyka), **ANDRZEJ KORCZYŃSKI** (PO, WOS).
Kierownikiem praktyki zawodowych zamiast **JANINY KIERDAL**, została **BOGUSŁAWA HRYCKIEWICZ**.

- Na parterze szkoły zainstalowano automat z mapkami.



NOWI NAUCZYCIELE ZOSTALI SZYBKO ZAAKCEPTOWANI. PIERWSZA
Z LEWEJ IWONA KOŁCZ, TRZECI Z LEWEJ KS. KRZYSZTOF BYTOMSKI

Dzień Nauczyciela

Dnia 13 października 2000 roku w auli odbyła się uroczysta akademia z okazji Święta Edukacji Narodowej. Po przemówieniu pani dyrektor Zdzisławy Szatagan, moją okolicznością wygłosił nowy przewodniczący Rady Rodziców, pan Marian Pospiszyl oraz przedstawiciel starostwa powiatowego, pan Stanisław Wodyński. S. Wodyński i prof. Andrzej Wesolowski wręczyli nagrody starosty pani dyrektor Zdzisławie Szatagan oraz prof. Marii Mikulskiej. Były też nagrody dyrektorskie dla nauczycieli. O stronę artystyczną zadbały klasy ITŻ (wych. prof. Ewa Franińska) i ITŻ (wych. prof. Bolesław Buniak). Na wyróżnienie zasłużyły 2 zespoły taneczne, dla których był to sceniczny debiut, „Seven, seven, seven” z ITŻ i „Rodzina Zastępcza” z ITŻ. O godz. 13⁰⁰ w klubie nauczycieli czekał poczęstunek, przygotowany przez uczniów pod kierunkiem prof. Elżbiety Juszczak i prof. Zofii Bancal.



PRZEWODNICZĄCY RADY RODZICÓW



KWIATY OD RADY RODZICÓW



STANISŁAW WODYŃSKI



NAGRODA STAROSTY POWIATOWEGO
DLA PANI DYREKTOR



I DLA PROF. MARII MIKULSKIEJ



ZESPÓŁ TANECZNY "RODZINA ZASTĘPCZA"



KLASA ITŻ



LIDER "MEODYCH ŁWÓW", ŁUKASZ ZWARYCZ



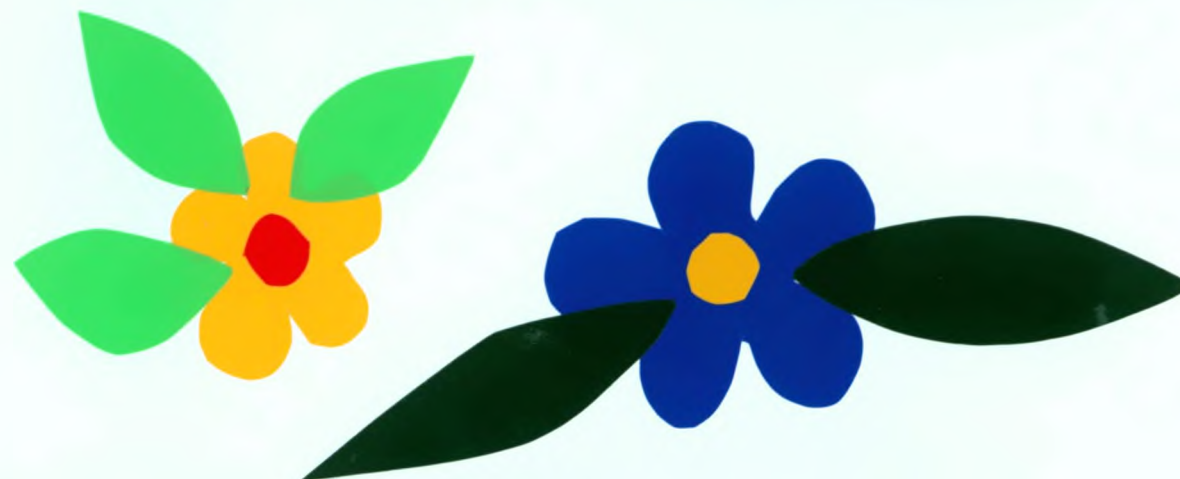
ZESPÓŁ "7,7,7"



ŚPIEWAJĄ DZIEWCZYNY Z ITŻ



POCZĘSTUNEK W KLUBIE



771

ECHO ROLNICZAKA

NR 6
2000



KOCHANI PEDAGODZY!

Z OKAZJI WASZEGO ŚWIĘTA
MOC GORĄCYCH ŻYCZEŃ
DUŻO ZDROWIA, CIERPLIWOŚCI
I WYTRWAŁOŚCI W CODZIENNYCH
ZMAGANIACH Z NAMI - UCZNIAMI!



W TYM NUMERZE:

RYK Z ZWIERZYŃCA

- wywiad z prof.
M. Pinowską

- wywiad z klasą
II L.O.

- nasi nauczyciele
w Wilnie

- niespochiwany
telefon

- spora dawka
humoru

- o naszych
"plakietkach"

- jaskrowe wiadomości



-Nadajesz się do rozwiązywania sznurowadeł, a nie zadań z matematyki.

-Nad twoją pracą domową myślała chyba cała rodzina, bo jeden człowiek takich głupot by nie wymyślił.

- To ćwiczenie wykonujemy w pozycji „sedes”.

- Kartkówka wyszła po japońsku: jako tako.

- Po śmierci faraon zostawał naoliwiony.

- Trąba jesteś pierońska, wyrzucę cię z klasy. Takiego związku to nawet Rosjanie nie wymyślili!

- Piszcie! Zostało tylko 45 minut lekcji.

- Twoim rozumem mrówka może grać w golfa.

- Muszę wam napłodzić ocen.

- Na następnej geografii nauczę was jak zamiatać ulice.

- Profesorze, mogę otworzyć okno? – Oczywiście, orłów tu nie ma, nikt nie wyleci.

(Po zakończeniu lekcji uczeń, który otwierał okno do profesora: Profesor też drzwiami?)

- Egzaminu będą w maju. 28 czerwca.

- Lekcja z wami to jak Kalwaria i Głgota do kupy.



OLIMPIADA ROLNICZA



24 października 2000 roku podczas apelu w sali gimnastycznej zostały ogłoszone wyniki olimpiady rolniczej (etapu szkolnego) i rozdane nagrody, które wręczała mgr inż. Bogusława Hryckiewicz. W Bloku Produkcji Roślinnej zwyciężyli:

1. MICHAŁ KUKUCZKA (na zdjęciu obok), z klasy VTR;
2. PRZEMYSŁAW RUBCZYŃSKI (na zdjęciu poniżej), z VTR;
3. PIOTR GRZESZCZUK (u góry na następnej stronie, z VTR).

Ci trzech uczniowie przejdą do eliminacji na wyższym szczeblu.



W Bloku Technikum Żywności i Gospodarstwa
Domowego, trzy pierwsze miejsca zajęły uczennice
z klasy V TŻ:

1. DOMINIKA MALINOWSKA (drugie zdjęcie u góry);
2. KARINA ANDRES (drugie zdjęcie poniżej);
3. ANNA KOCHMANIEWICZ (pierwsze zdjęcie poniżej).

Również te uczennice przejdą do etapu wojewódzkiego.



Konkurs religijny

24 X 2000 roku został rozstrzygnięty przeprowadzony w ubiegłym roku szkolnym Konkurs „1000 lat Chrześcijaństwa i Kultury Narodu”.
Inicjatorem była katechetka mgr Justyna Brzyska, a uczniowie wykonywali prace plastyczne.
Nagrodzeni zostali następujący uczniowie:
KRYSZTOF KORZEC, GRZEGORZ TRĘBSKI, ALEKSANDRA BOBROWICZ, KATARZYNA SZYPUKA, JOLANTA BALICZ, ANNA KIELESIŃSKA, BOGUMIŁA WAGA, ANETA MARTYNOW, AGNIESZKA RAJTAK, MAGDALENA OLEKSY, AGATA PARYLAK.



NAGRODA DLA GRZEGORZA TRĘBSKIEGO. Z II TTŻ



DLA KRYSZTOFA KORCA Z II TTŻ

Otwarcie

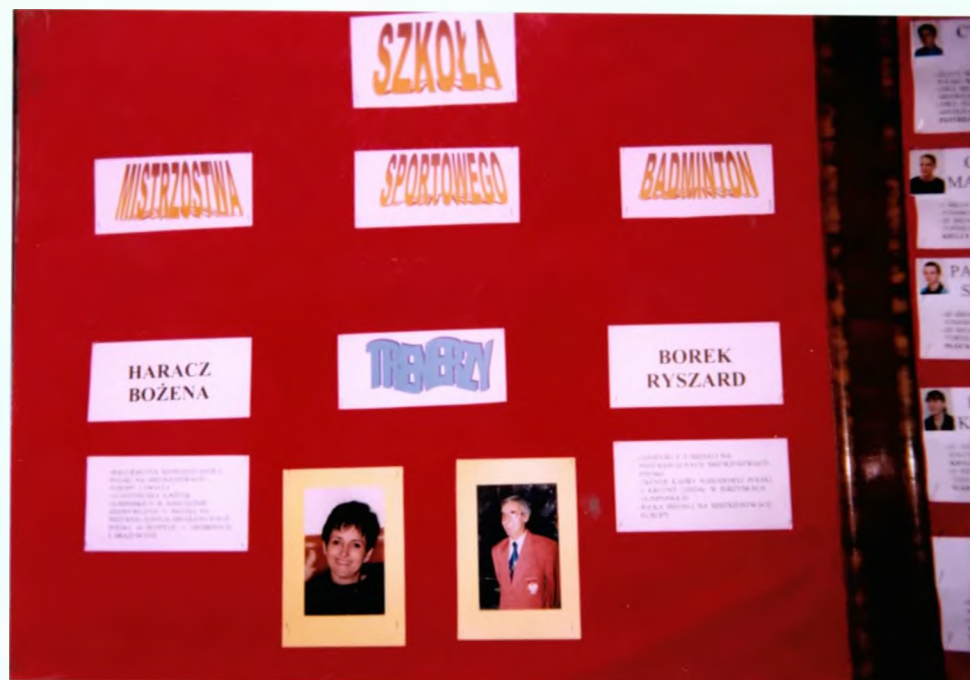
Szkola

27.X.2000



Wistinoswa

Sportoliveo



Po długich oczekiwaniach wreszcie nadszedł dzień uroczystego otwarcia szkoły mistrzostwa sportowego przy naszym ZSR CKU. Poprzedziły go długie przygotowania. Wszyscy chcieli, aby nasza szkoła wypadła tego dnia jak najlepiej. W tym celu zaangażowano dziesiątki osób, nauczycieli, pracowników administracji oraz uczniów.

27 października o godzinie 11³⁰ spod szkoły, ulicami Niepodległości i Kochanowskiego ruszył pochód w stronę kościoła parafialnego, który tworzyli zaproszeni goście, rodzice uczniów SMS, nauczyciele i uczniowie naszej szkoły. Na czele pochodu uczniowie niesli transparent z nazwą szkoły oraz Sztandar ZSR CKU. Msze św. w kościele parafialnym odprawił ks. proboszcz MICHAŁ ŚLĘCZEK.

O godz. 13³⁰ w Miejsko-Gminnym Domu Kultury rozpoczęła się uroczysta akademia, którą otworzyło przemówienie pani dyrektor ZDZIŚŁAWY SZKŁAGAN, rozpoczynające się słowami:

"Czasami czeka się na nadzwyczajne okazy, aby znaleźć miejsce na realizację marzeń. Wśród hispanijskich ludzi, otwierających serca na pomysły i ich realizację. Takim miejscem według mnie, na realizację marzeń sportowych, może być Szkoła Mistrzostwa Sportowego w Badmintonie, którą dzisiaj, wśród tak hispanijskich gości, mamy przyjemność powrócić do działania w naszym mieście."

Pani dyrektor podziękowała obecnej na sali Jadwidze Ślawskiej-Szałewicz, prezes Polskiego Związku Badmintonu, za to, że od 2 lat starała się o to, aby ta szkoła powstała. Złożyły się na to również starania władz wojewódzkich, powiatowych i gminnych oraz ludzi związanych z badmintonem. Przypomniane zostały powstałe badmintonu w Głubczycach i podkreślone, że z naszej szkoły wyródotę się znawcy badmintonu, jak: BOŻENA WOTKOWSKA-HARACZ, obecnie trener klasy I SMS; JERZY DOŁHAN, BOŻENA SIEMIENIEC-BAK, EWA RUSZLIKA-WILMAN, MARIA BACHRYJ-VAN RODY, BARBARA ZIMNAPIATKOWSKA.

Pani dyrektor powitała obecnych na sali gości, wśród których byli: ANDRZEJ WIŚNIEWSKI, przedstawiciel Urzędu Kultury Fizycznej i Sportu w Warszawie, JADWIGA ŚLAWSKA-SZALEWICZ, prezes Polskiego Związku Badmintonu, BOŻENA HASIJ-DO-MAGALA, kierownika Wydziału Kultury Fizycznej Urzędu Marszałkowskiego w Opolu, KRZYSZTOF SOBIECHA i KAZIMIERZA KUSZAŃSKIEGO z AWF we Wrocławiu, JACKA SUSKIEGO, wicepre-

wode Opolskiego, JERZEGO ROSZKOWIAKA, opolskiego wicekuratora oświaty, DARIUSZA KASKOWA, starostę powiatu Głubczyckiego, KAZIMIERZA KLIMA, prezesa Związku Nauczycielstwa Polskiego, KS. ZYGMUNTA LUBIENIECKIEGO, kapelana sportu opolskiego i KS. MICHAŁA ŚLĘCZKA, proboszcza parafii Głubczyckiej oraz wielu innych, w osobach dyrektorów, trenerów klubowych, rodziców i in. Po pani dyrektor głos zabrali:

Andrzej Wiśniewski, Jadwiga Ślawska-Szałewicz, Jerzy Roszkowiak, Bożena Hasij-Do Magala, Dariusz Kaskow, burmistrz Miasta i Gminy Głubczyce, Jacek Pich - również jako przedstawiciel Rady Rodziców, Henryk Zamojski - dyrektor Głubczyckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Kosiołach, Bogdan Szulc, dyrektor ZSR CKU im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Holborku, Bohdan Chomętowski z Międzyszkolnego Ośrodka Sportowego w Głubczycach.

Przeczytane zostały również życzenia od:

- Strodnej Ziemieckiej Szkoły a Gymnazium w Starym Měste w Czechach;
- wiceprzewodniczącego Rady Miasta Raciborza i prezesa Klubu Olimpijczyka "Solid", Wojciecha Nazarko;
- dyrektora, Rady Pedagogicznej i uczniów szkół mistrzostwa sportowego w Olsztynie i Stupsku.

Worani odśpiewali uczniowie z klasy I SMS złożyli uroczyste ślubowanie.

Podczas oficjalnej rozpoczęła się część artystyczna, przygotowana głównie przez uczniów klasy III LA, pod kierunkiem prof. KENATY KORUS i BARBARY MATOLIK.

W roli konferansjerów wystąpili: WIOLETTA GAHRON z III LA i ŁUKASZ NAWARA z VII.

Na początku wystąpiła nauczycielka psychologii w naszej szkole, prof. BEATA KRZĄCZKOWSKA z towarzyszącymi jej dwoma muzykami i zaśpiewała 2 utwory.

Potem na scenie pojawił się żeński zespół taneczny z klasy ITZ, następnie uczniowie z klasy III LA, którzy przedstawili "Pogrzeb Hakaji" (był nawet marsz żałobny, trumna i płaczki z wierzankami kwiatów), "oprowadzenie po budynku szkoły" i zademonstrowali jak wyglądają uczniowie zbierający oceny od 6 do 1. Bardzo się wszystkim podobała wytapowana blond - "jedynka", w mini i w butach na wysokich obcasach. Wtęskim talentem autorskim popisali się zutaszura następujący

uczniowie: KAMILA BORGUSZ, MARTA LIZON, SEBASTIAN CISOŃSKI, JUSTYNA GAWRON.

Młodzi "aktorzy" i "statyści" otrzymali duże brawa. Na zakończenie kilka swoich utworów zaśpiewał zespół "Młode Lisy".

Do akademii goście przeszli do internatu ZSR CKU.

Tu od 2 dni rozwijały się jak w rękopie profesorki: ELŻBIETA JUSZCZAK, ZOBIA UBANCALA i BOGUSŁAWA HRYSKIEWICZ oraz uczniowie i uczennice klas gastronomicznych, V TŻ, IV TŻ, III TŻ.

Internat lśnił czystością.

Na półpietrach znajdowały się dwulicznosciowe gazetki wykonane przez klasę I SMS i I LO pod kierunkiem prof. BARBARY PIECHACZEK.

B. Piechaczek zadbała również o wystroj auli i sali widowiskowej w domu kultury, a kilka prac plastycznych wykonali utalentowani uczni kl. II TŻ, GRZEGORZ TRĘBSKI.

W stołówce internatu przygotowany został obiad dla ponad 100 osób, a w klubie uczennice klasy V TŻ podawały gościom herbatę i kawę. Można było skosztować ciast i ciasteczek upieczonych przez nasze klasy gastronomiczne oraz obejrzeć wystawę ciast i przystawek konkursowych, kolorowych i bardzo apetycznych. Widać było, że nauka zawodu w naszej szkole nie poszła na marne.

Po obiedzie i poczęstunku w klubie, wszyscy udali się do hali sportowej przy ul. Olimpijskiej, aby obejrzeć popis naszej badmintonistów.

Wieczorem w auli miała miejsce uroczysta zabawa. Można też było zajrzeć do sali komputerowej, gdzie złożyły się medale i puchary Bożeny Haracz, Bożeny Siemieniec-Bak i Jerzego Dothana.

Na monitorach komputerów widniały strony internetowe naszej szkoły.

W samej szkole odnowiony został Kącik Patrona Szkoły, a popiersie W. Szafera pomalowano złotem.

Otwarcie Szkoły Mistrzostwa Sportowego w ZSR CKU przeszło już do historii jako jedna z największych tego typu imprez w historii głuchozdrzkiego szkolnictwa,

i nam, uczniom i nauczycielom przyjdzie teraz z nadzieją czekać na otwarcie przy naszej szkole Ośrodka Przygotowań Olimpijskich w badmintonie, co również podniesie rangę głuchozdrzkiego ZSR CKU oraz samego miasta.



TWORZENIE POCHODU



PRZEMARSZ ULICĄ NIEPODLEGŁOŚCI





PRZEMARSZ ULICĄ KOCHANOWSKIEGO



MSZA W KOŚCIELE PARAFIALNYM
PROF. ANDRZEJ WESOŁOWSKI



MSZA ŚW.





MSZA ŚW.
PROF. BARBARA MATOLICZ



JAREK SUWAŁA i IDALIA HARACZ Z IŁOMS ORAZ KS. PROB. MICHAŁ ŚLĘCZEK



PRZEMAWIA PANI DYREKTOR ZDZIŚŁAWA SZALŁEGAN



KWIATY OD STAROSTY POWIATOWEGO DARIUSZA
KAŚKOWA DLA JADWIGI ŚLAWSKIEJ-SZALEWICZ,
PREZESA POLSKIEGO ZWIĄZKU BADMINTONA



KWIATY DLA PANI DYREKTOR
OD KLASY I LOMS (ADAM CWAŁINA,
JAREK SUWAŁA)



PRZEMAWIA BURMISTRZ JÓZEF PICH

PRZEMAWIA BOŻENA HASIŃ- DOMAGAŁA





WICEKURATOR JERZY ROSZKOWIAK



ANDRZEJ WIŚNIEWSKI, URZĄD KULTURY
FIZYCZNEJ I SPORTU W WARSZAWIE

JADWIGA ŚLAWSKA-SZALEWICZ





ŚPIEWA BEATA KRZACZKOWSKA



TĄCZA DZIEWCZYNY Z ITŻ



PIOTREK KOŁODENNY I MARTA LIZON
Z TYŁU ZA STOŁEM KAMILA BORGUSZ.



IWONA SEPKO, SEBASTIAN CISOWSKI I WIOLETTA GAWRON



ZAKOŃCZENIE CZĘŚCI ARTYSTYCZNE



ZESPÓŁ "MŁODE LWY"





WYSTAWA TROFEÓW SPORTOWYCH

ABSOLWENTÓW- BADMINTONISTÓW : BOŻENY SIE-

MIENIEC - BĄK, BOŻENY HARACZ, JERZEGO DOŁHANA





OBIAD DLA ZAPROSZONYCH



MISTRZYNI POLSKI KATARZYNA KRASOWSKA
i BOŻENA SIEMIENIEC





SPOTKANIE PRZY KAWIE W KLUBIE INTERNATU



ŚLUBOWANIE TLOMS



PRZY WSPÓLNYM STOLE NA OBIEDZIE

Dotychczasowe osiągnięcia uczniów IOMS

CWAŁINA ADAM - złoty medal na Mistrzostwach Polski Słupsk 1998. 2 brązowe medale na Mistrzostwach Polski Zamość 1999. 2 złote medale na MP Piotrków Tryb. 2000.

CIURKOT MAGDALENA - I miejsce na Krajowym Turnieju Juniorów Młodszych Gostynin 2000. III miejsce na Ogólnopolskim Turnieju Juniorów Młodszych, Kielce 1999.

PACZEŚNIAK SZCZEPAN - III miejsce na Krajowym Turnieju Juniorów Młodszych Gostynin 2000. III miejsce na Ogólnopolskim Turnieju Juniorów Młodszych, Płock 1999.

KWIECIEŃ KATARZYNA - III miejsce na Ogólnopolskich Przyszkolach Młodzieży Szkolnej, Kielce 1999. II miejsce na Ogólnopolskim Turnieju Juniorów Młodszych, Warszawa 1999.

MILA WOJCIECH - srebrny medal na Mistrzostwach Polski, Słupsk 1998. Brązowy medal na MP Piotrków Tryb. 2000.

ŁYSZCZARZ MARTYNA - brązowy medal na MP Zamość 1999. Srebrny medal na MP Piotrków Tryb. 2000.

SZKUDLARZYK WOJCIECH - srebrny medal na MP Białystok 1999. Dwa brązowe medale na MP Piotrków Tryb. 2000.

ZAJĄC ŻANETA - I miejsce na Krajowym Turnieju Kadetów Głubczyce 1999. II miejsce na Międzynarodowym Turnieju w kategorii VA Hamburg 2000.

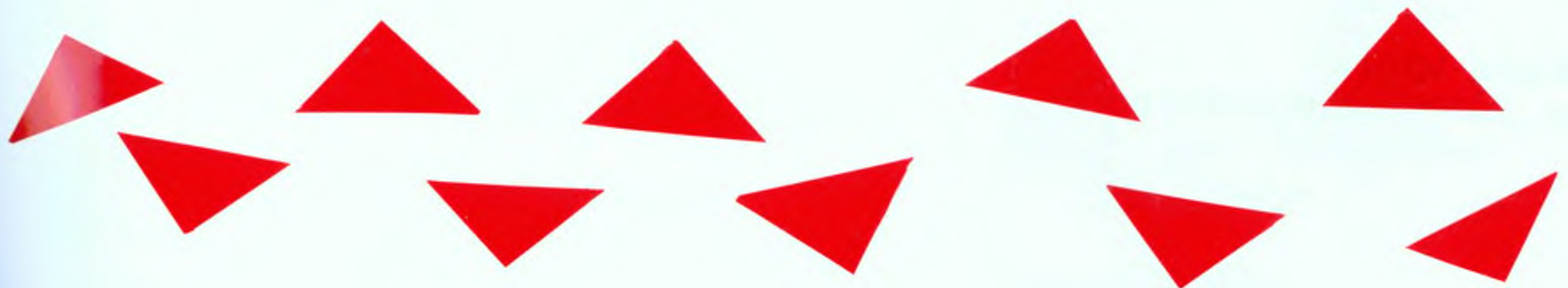
HARACZ IDALIA - I miejsce na ogólnopolskim Turnieju Kadetów Głubczyce 2000. III miejsce na Międzynarodowym Turnieju Kadetów Gł-cc 2000.

WOLHOWICZ DOMINIKA - brązowy medal na MP Piotrków Tryb. 2000. I miejsce na Krajowym Turnieju Juniorów Młodszych Gostynin 2000.

PANEK SYLWIA - brązowy medal na MP Głubczyce 1995. Mistrzyni Małopolski Głubczyce 1996.

POSZELĘŻNY WOJCIECH - złoty medal na MP Piotrków Tryb. 2000. I miejsce na międzynarodowym Turnieju U15 Trobitz 2000.

SUWAŁA JAROSŁAW - złoty medal na MP Piotrków Tryb. 2000. I miejsce na międzynarod. Turnieju Trobitz 2000.





Najciekawsze wyroby gastronomiczne

W dzień otwarcia Szkoły Mistrzostwa Sportowego
Komisja Konkursu „Najciekawsze wyroby gastronomiczne”,
w składzie: Dorota Wierzbicka, Renata Korus, Barbara
Piechaczek, Irena Waliduda, Marcin Hryckiewicz,
ustaliła wyniki konkursu:

W KATEGORII ZAKĄSKI

I MIEJSCE „WESOŁE JEZIORO”, kl. V TŻ.

Wyróżnienie - „Kaczki dziwaczki”, kl. II TŻ.

W KATEGORII WYPIEKI

I MIEJSCE „PODARUJ DZIECIOM SŁOŃCE”, kl. V TŻ.

Wyróżnienie - „Domek Baby Jagi”, kl. III TŻ.

Specjalne wyróżnienie dla V TŻ za największą ilość
przygotowanych prac.



SMS OTWARTA

Inauguracja pierwszego roku funkcjonowania publicznej Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Badmintonie, pierwszej na Opolszczyźnie, a trzeciej w Polsce, odbyła się na scenie Miejskiego Ośrodka Kultury w Głubczycach.

SMS powstała głównie dzięki **Jadwidzie Ślawskiej - Szalewicz**, prezesce Polskiego Związku Badmintona, która starała się o to od dwóch lat. Dzięki przychylności władz wojewódzkich, powiatowych i gminnych oraz ludziom związanym z badmintonem szkoła nareszcie zaistniała. Pierwsi uczniowie SMS przybyli z różnych zakątków Polski.

Najpierw jednak w kościele parafialnym Narodzenia NMP, goście, kadra pedagogiczna, młodzież szkolna i jej rodzice uczestniczyli we mszy św., celebrowanej przez ks. dziekana **M. Ślęczka** oraz księży katechetów Zespołu Szkół Rolniczych Centrum Kształcenia Ustawicznego (w jego ramach działa SMS) **R. Polasza** i **K. Bytomskiego**. Na inaugurację przybyli m.in. **A. Wiśniewski**, przedstawiciel Urzędu Kultury Fizycznej i Sportu, **J. Ślawska - Szalewicz**, prezeska PZB, przedstawiciele samorządowych władz wojewódzkich, powiatowych i gminnych oraz **Jerzy Roszkowiak**, opolski wicekurator oświaty.

Następnie w MOK-u odbyło się uroczyste ślubowanie adeptów SMS, a ich starsi koledzy z ZSR przedstawili ciekawie przygotowany program rozrywkowo - artystyczny. Wystąpili też zaproszeni goście oraz odczytano listy gratulacyjne i życzenia nadesłane przez zaprzyjaźnioną szkołę ze Starego Mesta (Czechy), wiceprzewodniczącego

Rady Miasta Raciborza, jednocześnie prezesa klubu olimpijczyka „Sokół” - **W. Nazarko**, dyrekcje i rady pedagogiczne Szkół Mistrzostwa Sportowego w Słupsku i Olsztynie.

Nieco historii

Od 1966 roku w Zakładach Przemysłu Dziewiarskiego „UNIA” w Głubczycach rozwijała się nowa dyscyplina sportowa, zwana wtedy kometką, później badmintonem. Jej pionierem był **Bolesław Zdeb**, który doprowadził swoich zawodników do finałów Centralnej Olimpiady Włóknarzy. Już w 1967 roku **Halina Pawlicka** zdobyła na niej tytuł mistrzowski. W 1968 roku do klubu trafia drugi miłośnik badmintona - **Ryszard Borek**, który wraz z **B. Zdebem** przygotowuje kolejnych zawodników. W 1974 roku TKKF „Unia” Głubczyce zdobywa tytuł mistrzowski na pierwszych drużynowych mistrzostwach Polski we Wrocławiu. Powtarza potem ten sukces wielokrotnie.

Z działaczami klubu przez lata współpracowali nauczyciele wychowania fizycznego, m.in. z Zespołu Szkół Rolniczych. Właśnie z ZSR wywodzą się najlepsi głubczyccy badmintoniści: **Bożena Wojtkowska - Haracz**, **Jerzy Dolhan**, **Bożena Siemienieć - Bąk**, **Ewa Rusznica - Wilman**, **Maria Bachryj - van Rooy**, **Barbara Zimna - Piątkowska**. Dzisiaj mistrzowie badmintona - **B. Haracz** i **R. Borek** są nauczycielami - trenerami w SMS.

Jan Wac

"GŁOS GŁUBCZYC", XII 2000r.

MUZEUM ZIEMI GŁUBCZYCKIEJ W ZS RCKU ZAPRASZA!

24 czerwca 2000 roku w ZS RCKU w Głubczycach zostało otwarte Muzeum Ziemi Głubczyckiej. Od tamtej pory odwiedziło je ponad 300 osób, w tym dyrektorzy i kustosze muzeów w Hradcu nad Moravicí w Czechach, Raciborzu, Łambinowicach, a także goście z Niemiec, w tym honorowy obywatel Kietrza, pan Joachim Pokorny z Soest \ RFN.

Od momentu otwarcia ilość eksponatów znacznie wzrosła (obecnie jest ich około 1200). Do najcenniejszych i najstarszych należą uzyskane od anonimowego darczyńcy srebrne półgrosze polskie z XVII wieku i średniowieczne groty strzał znalezione w Głubczycach, także starodruki z XVII - XIX wieku i bogaty zbiór prasy, w tym egzemplarze XVIII wieczne. Posiadamy zbiór pamiątek związanych z I wojną światową, okresem plebiscytowym na Górnym Śląsku i II wojną światową. Mała ekspozycja jest związana z głubczyckim browarem, część nie używanych już narzędzi i przedmiotów została nam wypożyczona przez Zakłady Piwowarskie w Głubczycach. Bogata jest ekspozycja "ludowa", przedmiotów związanych z dawnym gospodarstwem domowym i rolnym. Obecnie pracujemy nad utworzeniem małej ekspozycji, dotyczącej lat 1945-1981 na ziemi głubczyckiej. Znajdą się na niej pamiątki związane z przybyciem na ziemię głubczycką osadników, pierwsze powojenne radiodbiorniki, aparaty telefoniczne, telewizor, banknoty, monety, kartki na mięso, talony na zeszyty itp.

Ponieważ liczba eksponatów stale rosła, musieliśmy je zabezpieczyć i z tego powodu nasze muzeum było przez pewien czas nieczynne. Od 11 grudnia 2000 roku zapraszamy mieszkańców ziemi głubczyckiej, indywidualnie lub grupowo, np. grupy uczniów, do odwiedzania naszego muzeum. Można też się umówić telefonicznie na godziny popołudniowe. We wtorki od godz. 11.00 do 13.00 dyżurować i oprowadzać będzie mgr Barbara Piechaczek, a w środy od 11.30 do 12.30 niżej podpisana.

Katarzyna Maler

Adres: Muzeum Ziemi Głubczyckiej, Zespół Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego, ul. Niepodległości 2, 48-100 Głubczyce, tel. 485 - 30 - 11.

KONKURS

Zespół Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego
i Komenda Hufca ZHP
zapraszają uczniów szkół podstawowych, gimnazjów i szkół
średnich do wzięcia udziału w konkursie pt.

ZIEMIA GŁUBCZYCKA W ŚWIETLE WSPOMNIENI.

Do końca stycznia 2001 roku należy przesłać na adres ZS RCKU wypracowanie napisane na podstawie wspomnień osoby lub rodziny zamieszkałej na ziemi głubczyckiej. Starsi ludzie pamiętają wydarzenia, które zaszły na naszym terenie w okresie międzywojennym, podczas drugiej wojny światowej i po jej zakończeniu, także w okresie stalinowskim. Chcemy te informacje zebrać i przechowywać w Muzeum Ziemi Głubczyckiej, żeby nie uległy zapomnieniu. Wspomnienia mają obejmować wydarzenia związane z daną miejscowością, życiem politycznym, społecznym, kulturalnym, gospodarczym. Starsi ludzie pamiętają jak wyglądała dawniej ich miejscowość, pamiętają nauczycieli, księży, sołtysów. Do wypracowania można dołączyć fotografie lub ich kserokopie, mapki, plany. W konkursie mogą również wziąć udział uczniowie z Szonowa, Tomia i Kazimierza, będących dawniej w powiecie głubczyckim.

Wyniki konkursu zostaną ogłoszone do końca lutego 2001 roku, a autorzy najciekawszych prac otrzymają cenne nagrody książkowe.

Prace z dopiskiem "KONKURS HISTORYCZNY" należy kierować na adres: Zespół Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego, ul. Niepodległości 2, 48-100 Głubczyce.

SZKOŁA MISTRZOSTWA SPORTOWEGO W BADMINTONIE OTWARTA

Czasami czeka się na nadzwyczajne okazje, aby znaleźć miejsce na realizację marzeń, wśród wspaniałych ludzi otwierających serca na pomysły i ich realizację.



Takim miejscem, według mnie na realizację marzeń sportowych może być Szkoła Mistrzostwa Sportowego w Badmintonie, którą dzisiaj wśród tak dostojnych gości mamy przyjemność powołać do życia w naszym mieście. Składam podziękowanie pani Jadwidze Sławskiej - Szalewicz, która od 2 lat czyniła starania, aby na szkoła powstała. Dzięki przychylności władz wojewódzkich, powiatowych i gminnych oraz ludziom związanym z badmintonem szkoła nareszcie zaistniała. To właśnie Głubczyce zasłużyły sobie na taką szkołę, gdyż tutaj od 1966 roku w Zakładach Przemysłu Dzierżawskiego UNIA rozwijała się nowa dyscyplina sportowa zwana wtedy kometką, później badmintonem. Jej pionierem był Bolesław Zdeh, który doprowadził zawodników do finałów Centralnej Olimpiady Włóknarzy. Już w 1967

roku Halina Pawlicka była jej mistrzynią. W 1968 roku dochodzi drugi zwolennik badmintona Ryszard Borek i wraz z Bolesławem Zdehem przygotowuje zawodników. W 1974 roku TKKF Unia Głubczyce zdobywa tytuł mistrzowski na pierwszych drużynowych mistrzostwach Polski we Wrocławiu.

Godny podkreślenia jest fakt, że z działaczami klubu Unia współpracowali nauczyciele wychowania fizycznego m.in. z Zespołu Szkół Rolniczych. Właśnie z tej szkoły wywodzą się najlepsi sportowcy w badmintonie. Są to: Bożena Wojtkowska - Haracz, Jerzy Dolhan, Bożena Siemienieć - Bąk, Ewa Rusznica - Wilman, Maria Bachryj - van Rooy, Barbara Zimna - Piątkowska. Dzisiaj mistrzowie badmintona B. Haracz, R. Borek są nauczycielami trenerami w tej szkole. Myślę, że w dniu dzisiejszym spełniły się marzenia trenerów, nauczycieli i uczniów.

Tymi słowami Zdzisława Szalagan - dyrektor Zespołu Szkół RCKU rozpoczęła na scenie Miejskiego Ośrodka Kultury uroczystą inaugurację pierwszego roku funkcjonowania publicznej Szkoły Mistrzostwa Sportowego, pierwszej na Opolszczyźnie, a trzeciej w Polsce w badmintonie. Wcześniej goście, kadra pedagogiczna, młodzież szkolna uczestniczyli we Mszy św. w kościele parafialnym Narodzenia NMP celebrowanej przez ks. dziekana M. Ślęczkę oraz księży katechetów Zespołu R. Polaś, K. Bytomskiego (foto str. 1 GG).

Wśród zaproszonych gości byli A. Wiśniewski - przedstawiciel UKFiS, J. Sławska - Szalewicz - prezes PZBad, B. Hasij - Domagała - kierownik Wydziału



Kultury Fizycznej Urzędu Marszałkowskiego w Opolu, K. Sobiecha i K. Kurzawski z AWF we Wrocławiu, J. Roszkowiak - Opolski Wicekurator Oświaty, H. Zamojski - dyr. WODR w Łosiuwie, B. Szulc - dyr. ZSRCKU w Wolborzu, Dariusz Kaśków - Starosta Powiatu, J. Pich - burmistrz Miasta i Gminy, jednocześnie przedstawiciel Rady Rodziców, M. Pospiszel - przewodniczący Rady Rodziców, A. Krupa - prezes LKS Technik, K. Klim - prezes ZNP, ks. dziekan M. Ślęczek. Z wielką życzliwością zostali powitani w progach tej szkoły jej pierwsi uczniowie, którzy przyjechali z różnych zakątków Polski oraz ich rodzice.

Uroczyste ślubowanie adeptów szkoły mistrzowskiej, ciekawie przygotowany program rozrywkowo-artystyczny ich starszych kolegów, wystąpienia zaproszonych gości oraz odczytanie listów gratulacyjnych i życzeń nadesłanych przez zaprzyjaźnioną szkołę ze Starego Mesta (Czechy), wiceprzewodniczącego Rady Miasta Raciborza, jednocześnie prezesa klubu olimpijskiego „Sokół” W. Nazarko, dyrekcję i rady pedagogiczne Szkół Mistrzostwa Sportowego w Słupsku i Olsztynie. Po obiedzie i poczęstunku w internacie szkoły goście stwierdzili, że w szkole nieoficjalnie istnieje już szkoła mistrzostwa gastronomicznego, która pokazała swój kunszt kulinarny w ramach finału konkursu „Najciekawsze wyroby gastronomiczne”.

Jan Wac, foto P. Sawicki



Na zdjęciu od lewej: A. Wiśniewski, J. Węgrzyn, J. Sławska - Szalewicz, J. Pich, Z. Szalagan, K. Skowrya, D. Kaśków, S. Olejnik, B. Chomentowski; w drugim rzędzie: B. Hasij - Domagała, S. Preisner, A. Wesółowski.

Święto Patrona Szkoły

16 XI 2000r. obchodziliśmy uroczystości święto Patrona Szkoły Władysława Szafera. Z tej okazji klasa IV TTZ przygotowała apel, a zespół "Miłość Liry" zagrał kilka utworów muzycznych. Odbył się też konkurs ekologiczny.



LAUREACI KONKURSU EKOLOGICZNEGO: JUSTYNA GAHRON (III TŻ), KRYSTIAN KORZEC (II TŻ), DIANA ZARZEKA (III TŻ).

BELFER 2000

W zorganizowanym przez redakcję "Echa Rolniczaka" konkursie "BELFER 2000";

W kategorii "Przyjaciel" zwyciężyła
- "Psycholog" -
- "Autorytet" -
- "Anioł Stróż" -

PROF. DOROTA WIERZBA
PROF. DOROTA WIERZBA
PROF. KATARZYNA MALER
PROF. IWONA KOŁCZ.



NAGRODZONA REDAKCJA SZKOLNEJ GAZETY
"ECHO ROLNICZAKA"



PO UROCZYSTEJ AKADEMII KLASY STARSZE UCZESTNICZYŁY
W SPOTKANIU Z NIEMIECKIM ROLNIKIEM, DOTYCZĄCYM
UNII EUROPEJSKIEJ



12 grudnia 2000r. klasa I SMS z panią dyrektorką Zdzistawą Szatagan,
 prof. Katarzyną Maier i prof. Barbarą Piechaczek, obejrzała wystawę szopki betlemjskich i białym zamku i Hradu nad Moravią
 w Czechach. Wystawa była imponująca. Niektóre z kilkudziesięciu szopki miały po kilkaset figur. Były szopki drewniane,
 papierowe, gliniane, z piernika, a nawet z koronki.
 Dzięki uprzejmości pana dra Tomáša Grima, dyrektora tamtejszego muzeum miejskiego, można było obejrzeć również wystawę
 pamiątek z Hradca, z lat 1900-2000.

Wigilia 2000

W

szkole



WIOLETTA GAWRON, MARTA LIZON, KAMILA BORGUSZ, BOGUSIA WAGA, LUKASZ ZWARYCZ.



JACEK CZEKAJLO, PIOTR KOŁODENNY, OLA LAMIK, MARTA HEADYKOWICZ,
WIOLETTA GAWRON, MARTA LIZON.



PANI DYP. ZDZIŚLAWA SZALAGAN I KSIĄDZ
RYSZARD POLASZ

Dnia 21 grudnia 2000r. w naszej szkole na sali gimnastycznej odbyła się wspólna Wigilia. Uczniowie różnych klas przygotowali wigilijny program artystyczny - jasełka, pod kierunkiem prof. Renaty Korus i prof. Barbary Matolich, który wprowadził wszystkich w rodzinny, świąteczny nastrój. Pani dyrektor złożyła życzenia ogólnie wszystkim, a następnie osobiste wychowawcom klas. Wychowawcy podzielili się opłatkiem z własnymi klasami. W uroczystości wzięli udział również przedstawiciele starostwa powiatowego, Stanisław Preisner i Tomasz Sen. Następnie goście i uczniowie przeszli do auli, gdzie z inicjatywy prof. Bogusławy Knapkiewicz zorganizowany został konkurs na najpiękniejszy stół wigilijny oraz na potrawę wigilijną. Wszystkie stoły wyglądały przepięknie, jury kusiło brany, orzechy do zgryzienia. W bloku klas gastronomicznych zwyciężyła klasa V IZ, natomiast w bloku klas pozostałych, klasa I LA. Jasełka i stoły wigilijne można było obejrzeć w gminnej telewizji kablowej.





STÓŁ KLASY VTZ (IMSC W BLOKU KLAS GASTRONOMICZNYCH)



STÓŁ KLASY I LA (IMSC W BLOKU POZOSTAŁYCH KLAS)











Fundacja Współpracy
Polsko-Niemieckiej



Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej



Fundacja
Roberta Boscha

DYPLOM UZNANIA

dla

Krystyny Liszki

za udział w konkursie

„Historie rodzin na Górnym Śląsku”

zorganizowanym przez Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej w Gliwicach
pod patronatem

Ryszarda Ostrowskiego - Przewodniczącego Sejmiku Województwa Śląskiego
Norberta Krajczego - Przewodniczącego Sejmiku Województwa Opolskiego

Gliwice/Opole, 19 stycznia 2001 r.

Dyrektor Generalny
Domu Współpracy Polsko-Niemieckiej

Th. Schäpe
Thaddäus Schäpe

Przewodniczący jury konkursu
„Historie rodzin na Górnym Śląsku”

Stanisław Bieniasz
Stanisław Bieniasz



19.01.2001 r. UCZENNICA KLASY III LA KRYSZYNA LISZKA, POD KIERUNKIEM
PROF. KATARZYNY MAŁER, ZOSTAŁA WYRÓŻNIONA W KONKURSIE „HISTORIA
RODZIN NA GÓRNYM ŚLĄSKU”

W KONKURSIE WZIĘŁO UDZIAŁ OK. 430 OSÓB, WYRÓŻNIONO TYLKO 30, W TYM
TYLKO 4 Z WOJ. OPOLSKIEGO. POZOSTAŁE PRACE BYŁY Z WOJ. ŚLĄSKIEGO.
DYPLOM KRYSZYNA OTRZYMAŁA Z RĄK BYŁEGO SENATORA RP, GERHARDA BARTODZIEJA.

GŁUBCZYCE:

Studniówka z fotoreporterem

Dziś publikujemy zdjęcie studniówkowe V klasy Technikum Rolniczego Zespołu Szkół Rolniczego Centrum Kształcenia Ustawicznego im. Władysława Szafera w Głubczycach. Maturzyści bawili się w sobotę w Nowych Gołuszowicach.

BIM



FOT. SEBASTIAN STEMPLIEWSKI

Siedzą (od lewej): Marta Adamska, Łukasz Alker, Agata Bąkowska, Zdzisława Szalaga (dyrektor szkoły), Janina Ryfiak (wychowawczyni klasy), Małgorzata Bialek, Mariola Bielak, Agnieszka Bodak, Anna Danylczuk „Czarna”. Stoją w pierwszym rzędzie: Gabriela Gęśla, Adrian Gigoń, Piotr Grzeszczuk, Krzysztof Herbut, Anna Jędzura, Mariola Kaźmierczak, Gabriela Krechowicka, Michał Kukuczka, Joanna Medyńska, Paweł Pelc, Ewa Podstawka. Stoją w drugim rzędzie: Przemysław Rubczyński, Paweł Sitko, Dominika Skowronek, Anna Świrska, Sabina Szarowska, Urszula Szkolnik, Łukasz Węgrzyn, Marcin Zaryczański.

STUDNIÓWKA

W OBIEKTYWIE FOTOREPORTERA

„NOWEJ TRYBUNY OPOLSKIEJ”

(„NTO” z 29 i 30.04.2004 r.)

GŁUBCZYCE:

Studniówka z fotoreporterem

W sobotę w świetlicy po byłym PGR-ze w Nowych Gołuszowicach pod Głubczycami bawiły się na studniówce trzy klasy maturalne Zespołu Szkół Rolniczego Centrum Kształcenia Ustawicznego im. Władysława Szafera w Głubczycach. Dzisiaj prezentujemy zdjęcia grupowe uczniów V klasy Technikum Żywnienia i Gospodarstwa Domowego oraz V klasy Technikum Technologii Żywności, jutro - V klasa Technikum Rolniczego.

BIM



FOT. SEBASTIAN STEMPLIEWSKI

V klasa Technikum Żywnienia i Gospodarstwa Domowego. Siedzą (od lewej): Karina Andres, Aneta Augustyn, Monika Baczkur, Zdzisława Szalagan (dyrektor szkoły), Edward Bancala (wychowawca), Ewelina Branicka, Sebastian Buczma, Krystyna Czekajło, Agnieszka Jabłońska, Agnieszka Kinal. Stoją w pierwszym rzędzie: Małgorzata Kobak, Anna Kochmaniewicz, Iwona Kozibroda, Dorota Kozłowska, Magdalena Kozłowska, Kornelia Kunc, Dominika Malinowska, Żaneta Marcjan, Dariusz Mielnik, Elżbieta Moskała, Łukasz Nawara, Agnieszka Ostrowska, Anna Pich, Izabela Pietrasiewicz. Stoją w drugim rzędzie: Agnieszka Rachwał, Katarzyna Rudzka, Anna Siemienieć, Magdalena Siniakiewicz, Justyna Steciak, Agnieszka Strojna, Katarzyna Ursel, Agnieszka Wiater, Ewa Wiatrowicz, Agnieszka Zawadzka.



FOT. SEBASTIAN STEMPLIEWSKI

V klasa Technikum Technologii Żywności. Siedzą (od lewej): Agata Augustyn, Wojciech Barański, Barbara Bąk, Zdzisława Szalagan (dyrektor szkoły), Mariola Tomis (wychowawczyni klasy), Anna Bednarczyk, Katarzyna Dańczuk, Aleksandra Dratwa, Alicja Dratwa. Stoją w pierwszym rzędzie: Alicja Frydryk, Agnieszka Głogowska, Żaneta Humin, Anna Kowarska, Katarzyna Kucharz, Danuta Pawłowska, Agnieszka Piciurak, Łukasz Polomski, Agnieszka Przysiężniuk, Agnieszka Rajtak, Anna Sabina. Stoją w drugim rzędzie: Monika Wacha, Magdalena Witek, Agnieszka Wośko, Szymon Zajac, Marta Żylak.

NR 8 ECHO ROLNICZAKA

cena 1 zł



Bye, bye Iwona!

W imieniu całej redakcji wraz z opiekunkami prof. K.Maler i prof. R.Korus chcielibyśmy pożegnać naszą serdeczną koleżankę i współpracownicę, Iwonę Sepko, która do tej pory razem z nami współtworzyła „Echo Rolniczaka”, zajmując się głównie oprawą plastyczną. Jest nam bardzo smutno z powodu jej wyjazdu za Wielką Kąłużę (czytaj: do USA) – ale jej się udało! Mamy nadzieję, że nasza znajomość przetrwa przynajmniej w korespondencji, której co ciekawsze fragmenty zamierzamy publikować na naszych łamach.

Prosimy, aby uzdolnieni plastycznie koledzy przynosili nam owoce swojej pracy – postaramy się je zamieszczać w „ER”

W TYM NUMERZE:

- WYWIAD Z PROF. BANASIEM
- WYWIAD Z KLASĄ VTIZ
- „TAKI MAŁY, TAKI DUŻY...”
- ŚWIĄTECZNE STOŁY
- WIGILIA
- PRAWA UCZNIA
- POZDROWIENIA WALENTYNKOWE
- ANOREKSJA I BULIMIA

Konkurs historyczny
z JĘZYKA ANGIELSKIEGO
Wygrali: Aleksandra Pawlak
i Marta Hładytowicz.



- Sąsiedzie! Dokupiłem sobie 10 ha pola!
- Wiem. Pański koń powiesił się za stodołę.

Mówi zięć do teściowej:

- Gdzie mama jedzie?
- Na cmentarz.
- A kto rower przyprowadzi?!!!

Mama tłumaczy Jasiowi:

- Trzeba być grzecznym żeby pójść do nieba!
- A co trzeba zrobić żeby pójść do kina?





KATARZYNA CZERNIECKA z II LO (pod kierunkiem prof. Janiny Żrebiec)
na II Konkursie Recytatorskim Szkół Rolniczych.



"MŁODE LWY" występują już na pozaszkolnych
imprezach, kierowanych przez Miejski Ośrodek
Kultury i Głęboczach. Tu na zdjęciach -
w miejskim amfiteatrze



Konkurs „Ziemia głubczycka w świetle wspomnień”



KOMISJA KONKURSOWA OBRADOWAŁA W MUZEUM

ŚRODA 14 marca 2001 r.

9

WSPOMNIENIA O ZIEMI GŁUBCZYCKIEJ

Konkurs rozstrzygnięty

Rozstrzygnięty został konkurs „Ziemia głubczycka w świetle wspomnień”, zorganizowany przez Zespół Szkół Rolniczych Centrum Kształcenia Ustawicznego.

Konkurs odbywał się w dwóch kategoriach: szkoły podstawowe i gimnazja oraz szkoły średnie. Wzięło w nim udział 25 uczniów, którzy spisali wspomnienia ludzi mieszkających na ziemi głubczyckiej w okresie międzywojennym, czasach II wojny światowej, III Rzeszy i okresie powojennym.

- Niektóre prace były bardzo dojrzałe. To bardzo cenny materiał dla niedawno otwartego Muzeum Ziemi Głubczyckiej. Do niektórych dołączono cenną dokumentację - powiedziała Katarzyna Maler, pomysłodawczyni konkursu.

Nagrody książkowe ufundowały zwycięzcom związki kombatanckie oraz Zarząd Powiatu Głubczyckiego, który dodatkowo zorganizuje wycieczkę - dla wszystkich uczestników konkursu - do któregoś z muzeów w województwie opolskim lub śląskim.

Mirosław MARZEC



FOT. MIROSŁAW MARZEC

Dorota Paliga odbiera nagrodę za zajęcie pierwszego miejsca.

Laureaci konkursu:

W kategorii szkół podstawowych i gimnazjów:

1. Dorota Paliga - szkoła podstawowa Bogdanowice (spisała wspomnienia swojej babci)
2. Patrycja Kacprzak - gimnazjum nr 1 w Baborowie
3. Aneta Musiał - gimnazjum nr 1 w Baborowie

W kategorii szkół średnich:

1. Krystyna Liszka - ZS RCKU Głubczyce (również za wspomnienia babci)
2. Barbara Golas - LO Głubczyce
3. Łukasz Prochnij - ZSM Głubczyce
4. Sylwia Grządziel - ZS RCKU Głubczyce
5. Barbara Piątek - ZSM Głubczyce



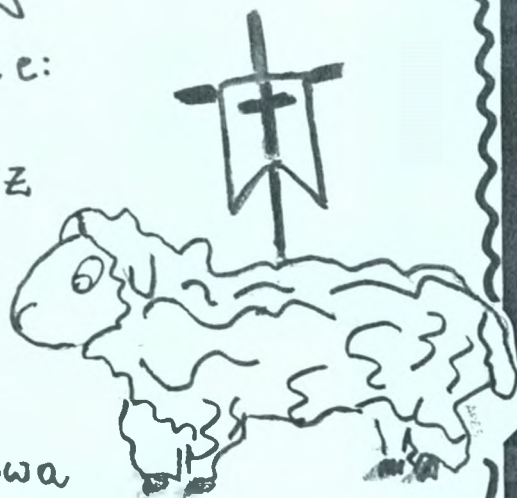
Cena 1zł

ECHO ROLNICZAKA

Nr 9

WIELKANOC

- W tym numerze:
- Wywiady z
 \bar{V}_5 TR i z \bar{V}_5 PZ
 - Wywiad z
prof. Beatą
Krzaczkowską
 - Kronika sportowa

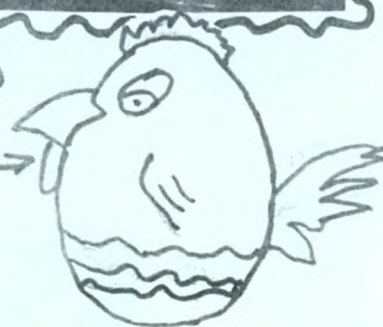


Miss & Mister L.S.R.C.K.U.
2001 R.

WSZYSTKIM CZYTELNIKOM
NASZEJ GAZETKI ŻYCZYMY
POGODNYCH ŚWIĄT WIELKANOCNYCH,
SMACZNEGO JAJECZKA

J MOKREGO, MOKREGO
J JEZCZE RAZ MOKREGO
ŚMIGUSA DYNGUSA!

- REDAKCJA



- recenzje z pierwszego
tłum. wiosny
- * ze spektaklu pt. "Śluby
panieńskie"
- * z koncertu "Duetu
smyczkowego"

W NUMERZE 9 "ER" - INFORMACJE O KONKURSIE "ZIEMIA GŁĘBOCZYCKA"



KOMENDANT HUFCA ZHP W GŁUBCZYCACH, RYSZARD KĄTOCH
WITA PRZYBYŁYCH



I NAGRODA DLA KRYSTYNY LIŠZKI (ZSRCKU) -
WRĘCZA PRZEDSTAWICIEL KOMBATANTÓW, MARIAN ŁOZIŃSKI



II NAGRODA DLA BARBARY GOLAS (LO) - WRĘCZA BURMISTRZ
GŁUBCZYC JÓZEF PIŁH I DH. ALEKSANDRA MACIASZEK



III NAGRODA DLA ŁUKASZA PROCHNİY (ZSM) OD
~~PRZEWODNICZĄCEGO~~ RADY POWIATU STANISŁAWA KALICIŃSKIEGO



WYRÓŻNIENIE DLA SYLWII GRZĄDZIEL (ZSRCKU) OD BURMISTRZA I DH. WIEŚLAHA JANICKIEGO



I BARBARY PIĄTEK (ZSM) OD BRONISŁAWA SAWICKIEGO
(ZH. SYBIRAKÓW) I PRZEW. RADY MIEJSKIEJ GŁĘBCZYC, KRZYSZTOFA
SKOBYRY



I NAGRODA DLA DOROTY PALIGI (SP BOGDANOWICE)
URĘDZA BURMISTRZ, DYR. ZDZIŚŁAWA SZALAGAN I
PRZEWODN. ŻOŁNIERZY AK JAN GONIOŁWSKI



II DLA PATRYCJI KACPRZAK (GIMN. W BABOROWIE)



III DLA ANETY MUSIAŁ (GIMN. W BABOROWIE)
WRĘCZA STANISŁAW OLEJNIK



PROGRAM ARTYSTYCZNY - REDAKCJA „ECHA ROLNICZAKA”
I KOLEDZY, POD KIER. PROF. RENATY KORUS I BARBARY MATOLIŃCZ



JURY KONKURSU: JAN WAC (red. miesięczny „Głosu Głubczyckiego”),
URSZULA KOZAKIEWICZ (SP NR 1), BARBARA PIECHACEK i MARIA
BERNACKA (GIMN. NR 1) i RENATA KORUS



WYRÓŻNIENIE NAUCZYCIELI PROWADZĄCYCH: od lewej JADWIGA KOSALLA (LO),
BOŻENA CHODOROWSKA (GIMN. BABOROWIE), KATARZYNA MALER (ZSR CKU);
TADEUSZ SCHMIDT (sekretnarz starostwa), JÓZEF PICH, JAN WAC, MAREK
JARGON (sekretnarz UMIG w Głubczycach) DAMIAN SKRZYP



GOŚCIE I SPONSORZY NAGRÓD



UCZNIOWIE, WŚRÓD NICH PROF. JANINA MALER (ZSM)



KONKURS "ZIEMIA GŁUBCZYCKA W ŚWIELE WSPOMNIENI"

Na konkurs ogłoszony przez Muzeum Ziemi Głubczyckiej przy ZSRCKU i KH ZHP wpłynęły 22 prace. Autorzy prac to głównie uczniowie szkół średnich: ZSM - 8 prac, LO - 2, ZSRCKU - 5, spośród gimnazjów duże zainteresowanie konkursem wykazało Gimnazjum z Baborowa - 6 prac. Ze szkół podstawowych wpłynęła 1 praca z SP w Bogdanowicach. Organizatorzy zachęćeni efektami konkursu rozważają wprowadzenie w przyszłym roku kategorii dla dorosłych.



Jury w składzie: Barbara Piechaczek, Maria Bernacka, Renata Korus, Urszula Kozakiewicz (foto), pod przewodnictwem niżej podpisanego oceniło prace biorąc pod uwagę wartość merytoryczną, styl, szatę graficzną, udokumentowanie, wyceniając do 35 pkt. łącznie każdą pracę. Suma punktów od każdego z członków jury zdecydowała o kolejności miejsc w kategorii: szkoły podstawowe i gimnazja oraz szkoły średnie. Za wysiłek i wkład pracy, w zebranie wspomnień, dokumentów i napisanie wszyscy uczestnicy zasłużyli na wyróżnienie w Głosie Głubczyc (foto).



Otrzymali też od burmistrza Kalendarze Głubczyckie 2001-lub albumy "Głubczyce - portret miasta". Najlepsi otrzymali również obietnicę wydrukowania w GG i KG najciekawszych fragmentów. W konkursie uczestniczyli z ZSRCKU: Krystyna Liszka (I nagroda) Magda Oleksy, Marta Lizoń, Magdalena Pączko, Sylwia Grządziel (nagrada specjalna); z LO Barbara Golas (II nagroda), Łukasz Broszko; z ZSM Łukasz Prochńij (III nagroda), Patrycja Węgrzyn, Krzysztof Mielnik, Tomasz Juchno, Weronika Kamińska, Bogdan Sawicki, Joanna Ryczkowska, Barbara Piątek (nagrada specjalna). Ze szkół podstawowych Dorota Paliga - SP Bogdanowice (I nagroda), gimnazjów - Patrycja Kasprzak (II nagroda), Aneta Musioł (III nagroda), Bartosz Juzefus, Ewa Grek, Ewelina Juszczyk, Kinga Soltys. Opiekunami uczestników konkursu byli Anna Dudek i Janina Maler (ZSM), J. Kosalla (LO), K. Maler (ZSRCKU), D. Skrzyp (Bogdanowice), B. Chodorowska (Gimnazjum w Baborowie).

Fundatorami cennych albumów i „Kronik XX wieku” byli: Starostwo Powiatowe, UMIG, ZOKiS, MOK, związki kombatanckie oraz KH ZHP. Uroczyste ogłoszenie wyników, wręczenie nagród odbyło się 9 marca br. w klubie ZSRCKU przy „kawie czy herbacie” i łakociach przygotowanych przez Technikum Technologii Żywności pod kierunkiem Bogusławy Hryckiewicz i Elżbiety Juszczyk z udziałem starosty, burmistrzów, komendanta ZHP, związków kombatanckich, dyrektora ZSRCKU, prasy, radia, TV Głubczyce.

tekst i foto Jan Wac

ZIEMIA GŁUBCZYCKA W ŚWIELE WSPOMNIENI

(Fragmenty pracy Krystyny Liszki, ZSRCKU, nagrodzonej pierwszym miejscem w konkursie ogłoszonym przez Muzeum Ziemi Głubczyckiej i KH ZHP)

„Losy rodziny (...) opisane na podstawie wspomnień „przyszywanej” babci (omy) autorki pracy”

W czasach, gdy Śląsk wchodził w skład Prus, na jego ziemiach mieszkało wiele rodzin śląskich, polskich, niemieckich, morawskich i mieszanych. Obecnie żyjąca przedstawicielka rodziny, której losy opiszę, sięga pamięcią do początku lat pięćdziesiątych XIX wieku. (...)

Według słów omy, na Śląsku, a przynajmniej w jej wsi, do najważniejszych świąt należały: Wielkanoc, Zielone Świątki i Boże Narodzenie. W Wielką Sobotę nie święcilo się pokarmów, tak jak teraz w Polsce. W Wielkanocny Piątek wszystkie dzieci rano musiały umyć się na podwórku w misce zimnej wody. W Wielką Sobotę myło się ojcu nogi i robiło to wszystkie dzieci, a ojciec za to dawał im pomarańcze. W Niedzielę Wielkanocną szło się do kościoła odświętnie, drogo i wytwornie ubranym. Tam od razu można było rozpoznać kto jest biedny, a kto bogaty.

Zielone Świątki były świętem obchodzonym bardzo uroczysto. Każdy przystrajał swój dom i obejście na zielono. W wielu wioskach były festyny i karuzele. Boże Narodzenie było obchodzone bardzo podobnie jak dziś. W Wigilię nie dzielono się opłatkiem, tylko się modlono i siadano do uroczystej kolacji. Było 7 podstawowych potraw: makówka, ryba i różnie przyrządzona kapusta oraz inne. Można było spożywać mięso drobiowe.

Kiedyś do chrztu potrzebna była tylko matka chrzestna, a nie jak dzisiaj matka i ojciec chrzestny. Uroczystości weselne wyglądały trochę inaczej. W sobotę brano ślub cywilny, po którym była kawa i poczęstunek w domu. W niedzielę się nic nie robiło. Dopiero w poniedziałek lub wtorek był ślub kościelny, po którym odprawiano wielkie wesele, wydawane najczęściej na ponad 100 osób. Przed weselem każdy dom we wsi dostawał kolacz weselny. Tradycja ta została tylko w Dzieńmarowie. Na weselu pierwszą potrawą był rosół, który musiał być tak dobry, żeby sam rozpuływał się w ustach. Następnie podawano różnego rodzaju mięso z drobiu i świń. Do każdego mięsa był inny sos. Po obiedzie podawana była kawa i różnego rodzaju ciasta, torty i ciasteczka. Na weselu śląskim trzeba było szybko jeść, bo zaraz kelnerzy zabierali talerze, by podać następną potrawę, dziś się już tak nie robi.

Rodzina (...) żyła sobie normalnie do wybuchu wojny, a o tej strasznej wiadomości dowiedziała się idąc w niedzielę do kościoła. Każdy płakał, bo wybuch wojny to nie powód do radości. Nie trzeba było długo czekać na wezwania do wojska. Na wojnę poszło czterech synów. (...) W domu zostali rodzice, córki oraz dwóch najmłodszych synów.

(Pierwszy) ... został ranny w pierwszych dniach wojny z ZSRR. W domu był dwa razy, następnie wysłano go do Albanii. Zaginął koło Czarnogóry. (Drugi) ... w czasie wojny jeździł konno z depeszami. Odlamek miny trafił go w nogę. Przeżył wojnę i żyje do dziś. (Trzeci) ... poległ zaraz w pierwszych dniach wojny z ZSRR. (Czwarty) ... najmłodszy syn służący w wojsku, dostał się do niewoli radzieckiej. Zastano go do Kazachstanu, gdzie pracował w kopalni. Praca była bardzo ciężka. Ludzie jedli to, co znaleźli w lesie. Ponieważ ... znał język polski, Rosjanie mu zaufali i szybko awansował. Podczas pobytu w Kazachstanie miało miejsce straszne wydarzenie. ... jechał z kompaniami na saniach, gdy nagle zauważyli watahę wilków biegnących w ich stronę. Wilki ich dogoniły, rzuciły się na jednego z nich, a inni, chcąc ratować życie, wyrzucili

nieszczęśnika i pozostawili na pastwę wilków. Uratowali się. Już po wojnie (...) ciężko zachorował, miał odwodnienie organizmu. Rosjanie w 1951 wysłali go do NRD. Stamtąd wrócił do domu. Gdy wszedł do domu matka go nie poznała, a gdy się dowiedziała kim jest zemdląca. Zajmowała się nim dopóki nie wyzdrowiał. Wszyscy myśleli, że od dawna nie żyje. Radość rodziny była wielka, ... żyje do dziś. (...)

Końcowe miesiące wojny były straszne. W połowie marca 1945. (...) Oma i dwie siostry spakowały różne dokumenty, pieniądze i razem uciekły. (...) Dotarły do Głogówka, później do miejscowości Wierch i wreszcie doszły do Racławic Śląskich, gdzie mieszkała ich ciocia. Na miejscu ujrzały podwórko pełne żołnierzy niemieckich, koni i bydła. Rosjanie otoczyli już całe Racławice. Oficerowie SS znaleźli małe przejście przez rzekę Osoblogę. Postawili tu deskę, lecz wielu ludzi przechodząc przez rzekę utopiło się. W tym właśnie miejscu w tłumie i rozproszeniu siostry rozłączyły się. Oma została sama i uciekała dalej ze spotkaną 15-letnią dziewczynką. Przekroczyły granicę i dotarły do Czech.

Czesi uciekli już wcześniej, pozostawiając wszystko co mieli. Zostali również staruszkowie, którzy nie mieli już siły uciekać. Krowy rzezały z głodu, nie były wydajne. Oma z koleżanką wydoły je i nakarmiły, spędziły noc w jednym z tych domów. Rano wyruszyły w dalszą drogę, dotarły do stacji i wsiadły do pociągu. Jechali przez Pragę, Pilzno, Karlsbad. (...)

Oma mieszkała tam przez rok i zajmowała się dziećmi kobiety, u której mieszkała, a tych dzieci było sześciu. Po 6 miesiącach wszystkim Niemcom kazano się wynosić, ponieważ było tam już państwo czechosłowackie. Ze względu na to, że oma znała język polski, mogła zostać dłużej. W żaden sposób nie mogła skontaktować się z rodziną. (...) Po roku przebywania w Karlsbad; po uspokojeniu się sytuacji politycznej oma postanowiła wrócić do domu. Przyjaciele odprowadzili ją na stację. Wsiadła do pociągu i dojechała do Wrocławia. Na stacji zauważyła kobietę, która miała na ramieniu białą przepaskę. Od niej dowiedziała się, że musi ją nosić, bo jest Niemką. Ich rozmowie przysłuchiwał się polski żołnierz, który zabronił rozmawiać po niemiecku. Gdy się dowiedział, że oma zna język polski, postanowił jej pomóc. Zaprowadził ją do głównego szefa stacji, ten kazał dać jej jedzenie i picie oraz przygotować miejsce do spania. Rano oma otrzymała bilet do Koźla oraz pomyślnie wiadomości o swojej rodzinie, że wszyscy żyją, a jej ojciec został sołtysiem. W Koźlu na stacji zauważyła radzieckich żołnierzy rozładujących ziemniaki, którzy zgodzili się ją podwieźć do (...) Radość rodziny była nieopisana - wszyscy się cieszyli, że wreszcie są razem.

Czasy powojenne były bardzo ciężkie. zaraz po zakończeniu wojny nie było nic do jedzenia, bo Rosjanie wszystko zabrali. Kto miał trochę zboża, ten je siał. Orkę, bronowanie i wszystkie inne prace polowe trzeba było odrabiać ręcznie, gdyż nie było koni. Do okresu zniw jadano to, co się dało zjeść. W zniwa ręcznie młócono i łuskano zboże. Ziarna mielono w młynku i była mąka. Robiono z niej placki, które smażyono na płycie pieca. (...).

Po wojnie Oma wyszła za mąż za Polaka, niemieckiego jeńca, skazanego na przymusowe roboty w tej wsi.

Na prośbę autorki dane identyfikacyjne rodziny do wiadomości redakcji.



POPIŚY TANCEREK Z I₅TŻ

Pierwszy Dzień Wiosny



ROZPOCZĘŁY SIĘ WYBORY MISS i MISTERA SZKOŁY



JACEK KWIT (I₃TR) STAJE NA GŁOWIE, ŻEBY ZOSTAĆ MISTEREM



SKUPIONA WIDOWNIA



OTO ZWYCIĘZCY: ARLETTA KUŚNIEK Z II LO
I ADAM ANIARCZUK Z II 5 TTŻ



SŁAWEK WAHRÓW (III z R6) - MISTER PUBLICZNOŚCI



DYREKTOR EDWARD BANALA WREŁZA UPOMINKI

Maturzyści

2001



KLASA V trz.

OD LEWEJ: MAŁGORZATA KOBĄK, DOMINIKA MALINOWSKA, KATARZYNA URSEL, MONIKA BACZKUR, KAŚKA RUDZKA, SEBASTIAN BUCZMA, AGNIESZKA ZAWADZKA, AGNIESZKA STROJNA, AGNIESZKA JABŁONSKA, ANKA KOCHMANIEWICZ, AGNIESZKA KINAL, ŁUKASZ NAWARA, AGNIESZKA OSTROUSKA, KORNELIA KUNC, ELŻBIETA MOSKAŁA, ANETA AUGUSTYN, ANKA SIEMIENIEC, AGNIESZKA RACHWAŁ, IWONA KOZIBRODA, KRYSZYNA CZEKAJŁO, AŚKA BORATYN, IZA PIETRASIEWICZ I EHELINA BRANICKA.



KLASA V tr.

OD LEWEJ: MARCIN ZARYCZAŃSKI, MARIOLA BIELAK, MICHAŁ KUKUCZKA, ANNA ŚWIŃSKA, PAWEŁ PELC, PRZEMEK RUBCZYŃSKI, DOMINIKA SKOHRONEK, ANNA JEDZURA, MAŁGORZATA BIAŁEK, EWA PODSTAWKA, SABINA SZAROWSKA, ANNA ODANYŁCZUK, MARIOLA KAZMIERCZAK I ŁUKASZ ALKER, ŁUKASZ WĘGRZYN, JOANNA MEDYŃSKA, ADRIAN GIGON, MARTA ADAMSKA, KRZYSZTOF HERBUT, PIOTR GRZESZCZUK, PAWEŁ SITKO.



KLASA V TTŻ. I Dzień Wiosny.

OD LEWEJ STÓJĄ: ANNA BEDNARCZYK, ALICJA I ALEKSANDRA DRATWA,
MARTA SZYLAK, DANUTA PAWŁOWSKA, ANNA KOHARSKA.
SIEDZĄ: KATARZYNA DANCZUK, AGNIESZKA RAJTAK, MONIKA WACHA.



PO PRAWEJ - V TTŻ NA MATURZE PRÓBNEJ Z HISTORII

Wielkanoc



KLASA ITŻ POD KIERUNKIEM PROF. ELŻBIETY JUSZCZAK
(WSPÓŁORGANIZATORKI KONKURSU NA NAJPIĘKNIEJSZY STÓŁ
WIELKANOCNY) PRZYGOTOWUJE OZDOBY WIELKANOCNE

DZIEWCZYNY Z IŁO ROZNOŚĄCE ŻYCZENIA
WIELKANOCNE, OD LEWEJ: KAROLINA GRAŻIOŃSKA
(PIŚANKA), MAGDALENA SZCZEPANIK (PIŚANKA),
KATARZYNA MAŁECKA (ZAJĄC), KRYSZYNA
SKOHRONSKA (KALZKA), AGATA WYLOT (KURCZAK),
KASKA BULZMA (BARAN)



WSPÓŁORGANIZATORKA KONKURSU, PROF. BOGUSŁAWA HRYCKIEWICZ
Z GOŚCMI: JAN WAC (redaktor naczelną „Głosu Gruborzy”) i
STANISŁAW SUŁECKI, DYREKTOR ZESPOŁU SZKÓŁ MECHANICZNYCH



PROF. ANDRZEJ HESOLOWSKI, DYR. EDWARD
BANCALA I KIEROWNIK DS. OŚWIATY
W STAROSTWIE POWIATOWYM, TOMASZ SEN



Z LEWEJ, WICESTAROSTA PREISSNER



KOSZYKI Z CHLEBA ZROBIŁA KLASA V TZ







MATCURA
2001





- W DNIACH 11.05. i 1.06.2001r. DZIEWIĘTA Z KL. II TTŻ (ANNA BUGAJEWSKA, ANNA FAŁOWSKA, MARTA HŁADYKOWICZ, KATARZYNA KACZMAR, ANNA KIELESIŃSKA, ALEKSANDRA LAMIK, URSZULA MAŁINOWSKA, EMILIA MENCEL, JOANNA NOWAK, AGATA PARYLAK, MONIKA STAWARZ, MAŁGORZATA TOKARZ, AGNIESZKA WAGA i EWA WOLANIN) ZE SWOJĄ WYCHOWAWCZYNIA PROF. EWĄ ORZECZOWSKĄ GOŚCIŁY W DOMU POMOCY SPOŁECZNEJ W KIETRZU, GDZIE MIESZKAJĄ DZIECI, KTÓRE WYMAGAJĄ SZCZEGÓLNEJ OPIĘKI. DZIEWIĘCZYNY POJECHAŁY TAM Z PROGRAMEM ARTYSTYCZNYM I UPOMINKAMI.



ZMARŁA NASZA DŁUGOLETNIA, OD KILKU LAT EMERYTOWANA BIBLIOTEKARKA STANISŁAWA PIÓRA.
6 CZERWCA 2001 ROKU ODBYŁ SIĘ POGRZEB NA CMENTARZU KOMUNALNYM PRZY UL. WROCŁAWSKIEJ.

Konkurs Mickiewiczowski



5 CZERWCA 2001 - FINAŁ KONKURSU, ZORGANIZOWANEGO
PRZEZ PROF. ANNĘ KWAS, RENATĘ KORUS, WE WSPÓŁPRACY Z
PROF. JANINĄ ŻREBIEC I KATARZYNA MALER



KOMISJA OCENIAJĄCA ODPOWIEDZI. KONKURS PROWADZIŁY
MARTA LIZON I KAMILA BORGUSZ Z TII LA



LAUREATKI: I MIEJSCE ALEKSANDRA LAMIK Z TII TTZ
(W ŚRODKU), II MIEJSCE - WSPÓLNIE MARTA HŁADYŁOWICZ
Z TII TTZ (Z PRAWEJ) I KATARZYNA SZYPUŁA Z TII TTZ
(Z LEWEJ).



SIEDZĄ OD LEWEJ: STAROSTA POWIATU GŁĘBZYCKIEGO DARIUSZ KAŚKÓW, PRZEWODNICZĄCY RADY RODZICÓW PAN POSPISZEL, BURMISTRZ MIASTA I GMINY GŁĘBZYCE JÓZEF PIĆH, KSIĄDZ RYSZARD POLASZ (Zubrzyce).
STAROSTA BĘDZIE WREKAŁ UFUNDOWANE PRZEZ RADĘ RODZICÓW NAGRODY KSIĄŻKOWE DLA NAJLEPSZYCH UCZNIÓW.

Pożegnanie maturzystów



KWIATY OD RADY RODZICÓW DLA PANI DYREKTOR



SWOJĄ KADENCJĘ JAKO PRZEWODNICZĄCA SAMORZĄDU UCZNIOWSKIEGO, UKOŃCZYŁA ANIA SIEMIENIEC Z VI TŻ, TU NA ZDJĘCIU - Z OPIEKUNKĄ SAMORZĄDU, PROF. DOROTĄ WIERZBĄ



DYREKTOR EDWARD BANCALA ZE SWOIM
WYCHOWANKIEM, NAJLEPSZYM UCZNIEM LUKASZEM NAWARĄ Z VTZ.



KLASA VTZ Z WYCHOWAWCĄ EDWARDEM BANCALĄ



KLASA VTR Z WYCHOWAWCZYNIA JANINĄ RYFIAK



KLASA VTTZ Z WYCHOWAWCZYNIA MARIOLĄ TOMIS



RYSUNKI ARKADIUSZA LIZONIA Z KL. IV₅LA

ODCHODZĄ NA EMERYTURĘ:

Prof. Janina Ryfiak (biologia), Maria Mikulska (uprawa roślin), Stanisław Banaś (ekonomia), Henryk Żrały (mechanizacja), Bolesław Buniak (mechanizacja, nauka jazdy), Józef Ślesarek (w-f).

Podczas wakacji wyremontowano Tazienki w szkole na górnych piętrach, w internacie na III piętrze i w sali gimnastycznej.

Sportowe wakacje

Wśród tych, którzy uprawiają tzw. „sporty rakietowe” (tenis ziemny, stołowy, badminton) krąży przeświadczenie, że okolice Gór Opawskich szczególnie tym sportom służą.

Ci, co tak myślą, na poparcie tej tezy, przytaczają udokumentowane fakty. Pierwszy to ten, że **Martyna Navrátilová** i **Ivan Lendl** urodzili się w Opawie. Drugi, to wieloletnia już hegemonia **KS „Technik”** w badmintonie.

Coś w tym być musi, bo z Głubczyc nie jest zbyt daleko do Opawy. To był pewnie główny powód, że nasze miasto mogło gościć w pierwszej połowie lipca ponad dwięćdziesięcioosobową grupę dziewcząt i chłopców trenujących wyczynowo badminton. Stało się to dzięki Polskemu Związkowi Badmintonu, który

był organizatorem i sponsorem obozu „Sportowe wakacje - badminton”. W czasie obozu, dzieci przebywały w internacie Zespołu Szkół Rolniczych Centrum Kształcenia Ustawicznego.

Na bazie obiektów tej szkoły utworzono Szkołę Mistrzostwa Sportowego i pierwszy w naszym województwie Ośrodek Przygotowań Olimpijskich. Zespołem szkół kieruje pani **Zdzisława Szalagan**. W obozie uczestniczyło 95 zawodników w kategoriach młodzików, juniorów i kadetów z: UKS „Sobótka”, z Sobótki,

UKS „Iskra” z Babimostu, UKS „Hubal” z Białegostoku, UKS „Lajkonik” z Radziszowa k/Krakowa, UKS „Orkan” z Przeźmierowa k/Poznań, UKS Puszczykowo, UKS Wałbrzych, UKS Jelenia Góra, UKS Targowa Górka.

Opiekunowie dzieci, obok pełnienia roli wychowawców, doskonalili swe umiejętności, bo w ramach obozu odbył się także kurs instruktorów. I dzieci i instruktorzy byli szkoleni przez doświadczonych trenerów KS

Myślały długo, a po tym stwierdziły, że podobało im się wszystko. A co podobało się im najbardziej? Wszystkie wymieniały: krajobraz, basen, salę sportową, park, kościół, a nawet uliczne lampy z zawieszonymi kwiatami.

Usilnie prosiły, by za pośrednictwem tygodnika podziękować **Bożence Haracz** i **Marianowi Krasowskiemu** za bardzo ciekawe treningi.

Władzom miasta z możliwości ulgowego korzystania z basenu, zalewu i autobusu. Panu leśniczemu za pomoc w przygotowaniu leśnego ogniska. A już bardzo prosiły podziękować gospodarzom obozu. Były zachwycone internatem, przytulnymi

„Technik”, m.in. **Bożenę Haracz** i **Mariana Krasowskiego**. Podstawowym celem obozu był trening sportowy, ale przecież są wakacje, znalazł się zatem czas na wypoczynek.

Były liczne wycieczki, w tym do pobliskiego Krnowa. Dzieci korzystały z miejscowego basenu i z zalewu w Pietrowicach. Bardzo mile wspominały „dzień obozowicza”, kiedy przeszły obławianie kisiem, oblepianie piórami i picie soku cytrynowego. Pytałem dzieci, co im się na obozie i w Głubczycach podobało?

pokojami i bardzo troskliwą nad nimi opieką ze strony pracowników ZSR.

- Czuliśmy się jak u mamy, a jedzonko, które przyrządzała pani **Józefa Gródecka** i jej koleżanki było wspaniałe. Dziękujemy.

A co powiedzieli pracownicy Zespołu Szkół Rolniczych w Głubczycach?

- Tak grzecznych dzieci to już u nas dawno nie było. Bardzo się cieszymy. Bo wielka to radość sprawić komuś radość.

JK



MIEDZYNARODOWY OBOZ JEZYKOWY

W dniach 23.07. - 12.08.2001 w naszym internacie miał miejsce Międzynarodowy Obóz Językowy. 79 dzieci z całej Polski uczyło się języka angielskiego pod kierunkiem 14 Angielek (3 nauczycieli i 11 wolontariuszek) oraz studentki i uczennicy. Kadra polska obozu: kierownik **Z. Szalagan**, z-ca kierownika **Agnieszka Wątkiewicz**, wychowawcy: **Ewa Orzechowska** i **Andrzej Korayński** (ZSR CKU), **Piotr Abramczyk** i **Ewa Pigulska** (LO), **Barbara Piecharek** (kaoliec), **Aleksandra Góral** (instruktorka w-f). Poza naukę były gry i zabawy, dzień angielski i polski, spotkania z władzami miasta i powiatu, wycieczki do Opawy, Hradca nad Moravicí, Opola, szlaku w Bierkowicach. Kadra angielska zwiedziła Olsztyn, Częstochowę, Zakopane, Warszawę, Kraków, Wieliczkę. Obóz językowy wizytowali przedstawiciele Kuratorium w Opolu i Ministerstwa Edukacji Narodowej z Warszawy. Ocena obozu była pozytywna.



28 LIPCA, W HRADCU NAD MORAVICÍ



W Starym Meste

Pod koniec sierpnia 2001 roku grupa naszych nauczycieli pojechała na wyprawę do zaprzyjaźnionej szkoły w Starym Meste. Gospodarze przygotowali dla nas nocleg na której grał zespół ludowy. Okazało się, że granie na gitarze w czeskim zespole nie było niczym trudnym dla prof. Rafała Kwaryza. Zwiedziliśmy kościół pielgrzymkowy Svaty Kopeček koło Otomunice, jaskinię w Jastruniku, byliśmy w Sameli krzyżacki w Bouzovie i muzeum zielonohorawskie w Starym Meste.

W "zieloną noc" ktoś obwiązał nasz minibus i busa nauczycieli z Holbora żółtym i różowym papierem toaletowym.

Hitem muzycznym wyprawy była piosenka: "Już późno, a nam się wcale nie chce spać..."



EFEKTY ZIELONEJ NOCY



PRZED ZAMKIEM KRZYŻACKIM W BOUZOVIE



W BOUZOVIE



ok



zkolny



2001-2002



Rozpoczęcie roku szkolnego nastąpiło 3 września 2001r.
 Zebranych w auli nauczycieli i uczniów przywitała pani dyrektor Zdzisława Szałagan.
 Poinformowała o utworzeniu dwóch klas pierwszych 3-letnich, o odejściu na emeryturę
 sześciu nauczycieli i zatrudnieniu trzech nowych, DOROTY CURYŁO (ekonomia),
 EWELINY SZOTEK (biologia) i GRZEGORZA KOSIOROWSKIEGO (ekonomia, chemia).
 CZTERY NAJLEPSZE UCZENNICE OTRZYMAŁY STYPENDIA PREZESA RADY MINISTRÓW, BYŁY TO:
 ALEKSANDRA LAMIK W BLOKU KLAS TTŻ, MARTYNA ŁYSZCZARZ (BLOK LO), ANNA SAWCZUK
 (BLOK TŻ) i KAROLINA ŻELAZNA (LA).
 UROCZYSTOŚĆ ROZDANIA TYCH STYPENDIÓW MIAŁA MIEJSCE 21 WRZEŚNIA O GODZ. 10⁰⁰ W
 OPOLU.

POWIŻEJ: DYR. E. BANCALA, H. ŻRAŁY (emeryt), S. BANAS
 (emeryt), J. ŚLESAREW (emeryt). W PIERWSZYM RZĘDZIE:
 MARIA MIKULSKA (emerytka), J. RYFIK (emerytka), Z. SZALAGAN (dyrektor)



NOWI NAUCZYCIELE: D. CURYŁO, G. KOSIOROWSKI, E. SZOTEK

STYPENDIA

PREZESA RADY MINISTRÓW

OPOLE 21 WRZEŚNIA 2001



GRATULACJE DLA ANNY SAWCZUK



KURATOR SŁAWOMIR KŁOSOWSKI, WICEWOJEWODA i WICEKURATOR
JERZY RÓSZKOWIAK



OLA LAMIK, MARTYNA ŁYSZCZARZ, ANKA SAWCZUK i KAROLINA
ŻELAZNA (od lewej do prawej)

DZIEŃ NAUCZYCIELA



WYSTĄPIENIE DYREKTORKI



KWIATY OD RADY RODZICÓW



ROZPOCZĘCIE CZĘŚCI ARTYSTYCZNEJ





SZCZEGÓLNIIE ZADOWOLENI ZE SWOICH OSIĄGNIĘĆ
ARTYSTYCZNYCH PANOWIE Z II₃R Z KOLEŻANKAMI



CZĘŚĆ KULINARNA

11 października 2001r. świętowaliśmy Dzień Edukacji Narodowej.
Pani dyrektor Z. Szatagan przywitała nauczycieli i złożyła im życzenia. Emeryci otrzymali upominki, a nagrody dyrektora szkoły otrzymały: HELENA MYSZAKOWSKA-CONNOR, RENATA KORUS, EWA ORZECOWSKA, DOROTA WIERZBA i MARIA BOROWSKA.
Przedstawiciel Rady Rodziców, Marian Pospiszel, także złożył życzenia i wręczył pani dyrektor kwiaty.
Program artystyczny wykonali klasy I₃LA i II₃TR (wychowawcy: IWOŃA KOŁCZ, IRENA WALIDUDA) i I₃TŻ (BOGUSŁAWA HRYSKIEWICZ).
PO AKADEMII, w klubie internatu miała miejsce część kulinarna.
Najazutrz część nauczycieli pojechała na 3-dniową wycieczkę do Pragi.

19/2 ECHO ROLNICZAKA ^{Lenol 12i}

Obys cudze dzieci uczył....

Dnia 11.10.01r. odbył się apel z okazji DNIA EDUKACJI NARODOWEJ. Na początku pani dyrektor Zdzisława Szałagan przywitała wszystkich przybyłych gości (m.in. nauczycieli, którzy odeszli na emeryturę), a następnie złożyła życzenia swoim współpracownikom i zgodnie ze zwyczajem wręczyła Listy Gratulacyjne za całokształt osiągnięć w pracy dydaktyczno-wychowawczej: prof. H. Myszakowskiej - Connor, prof. R. Korus, prof. E. Orzechowskiej, prof. M. Borowskiej. Przedstawiciel Rady Rodziców także złożył wszystkim pracownikom oświaty życzenia i wręczył pani dyrektor kwiaty. Następnie został przedstawiony program artystyczny przygotowany przez klasy: I₁LA, I₁TZ, II₁TR. Po tym uczniowie przygotowujący apel obdarowali naszych belfrów słodkimi upominkami w postaci czekolad. Redakcja E.R. w imieniu wszystkich uczniów składa serdeczne życzenia naszym pedagogom, samych pogodnych dni, wiele satysfakcji z wykonywanej pracy i ogromnych pokładów cierpliwości oraz dziękujemy za trud włożony w naszą edukację.

Kamila & Wioleta



????????????????

BZDURY Z OSTATNIEJ MATURY

- „Surrealizm to dopuszczenie do twórczości dzieci i osób umysłowo chorych.”
- „Surrealiści rysowali twarze figur geometrycznych.”
- „W utworze tym powiewa filozofia św. Franciszka.”
- „Bogurodzica powstała w VI wieku p.n.e.”

Ps. Dawno w naszej gazecie nie było nabytki... I kto to mówi... Gdy wypieciecie jakieś śmieszne powiedzenia nauczycieli, dajcie nam znać.



↑ ale imprezka....

W TYM NUMERZE:

- o Dniu Nauczyciela
- o obozie językowym
- strona „bez cenzury”
- o nowych nauczycielach
- o tegorocznych stypendystach
- „kibelków ciąg dalszy...”
- wywiady z klasą

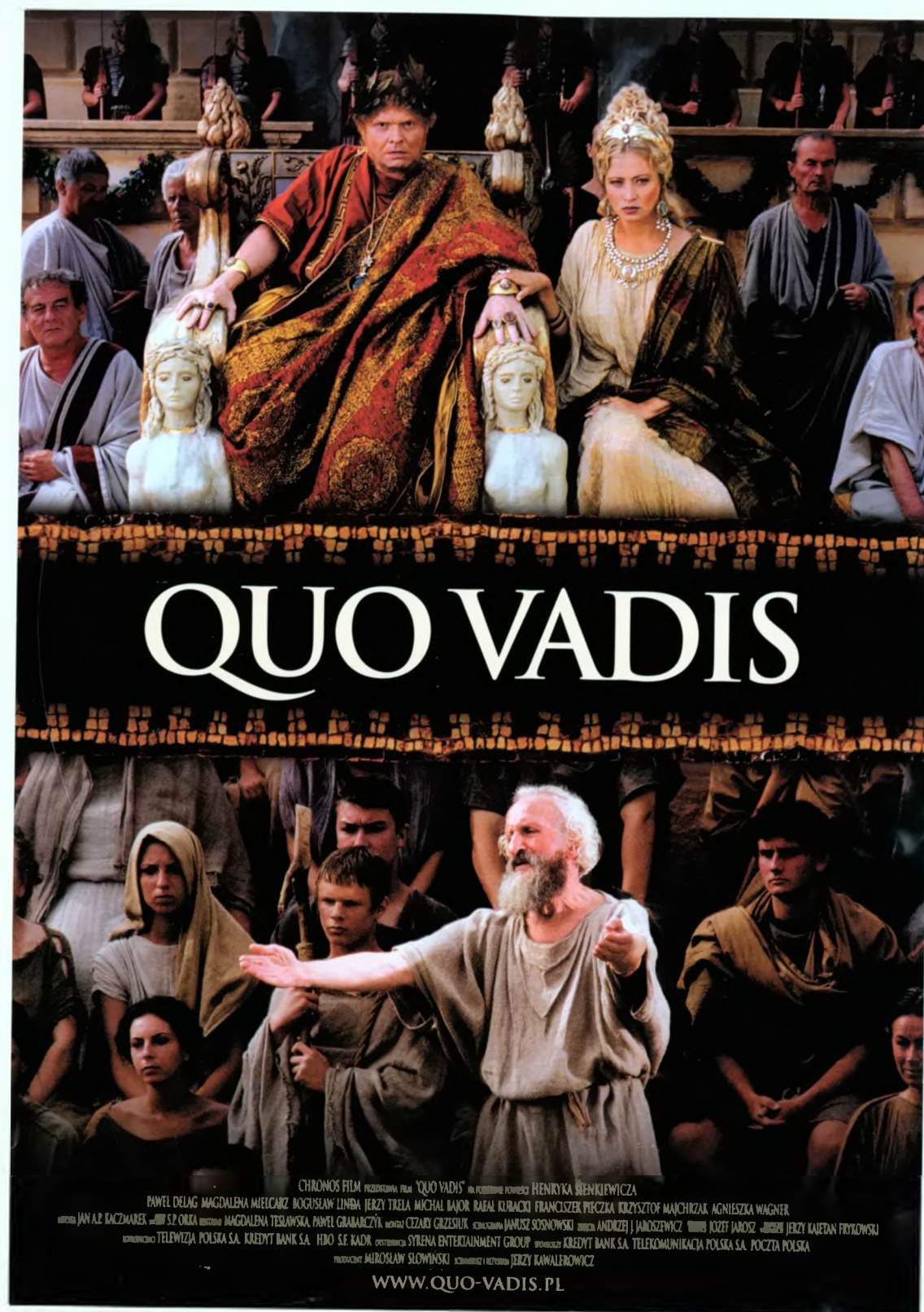
V.T.Z.

i z profesorką Skatuzyną Maler



WSPOMNIENIA Z WYCIEZKI DO STAREGO MESTA - SIERPIEŃ 2001





II POŁ. LISTOPADA 2001 -

UCZNIOWIE I NAUCZYCIELE NASZEJ SZKOŁY OBEJRZELI W KINIE
"QUO VADIS"



"HELLOWEEN" - KLASA II LA



AKADEMIA - ŚWIĘTO PATRONA SZKOŁY - KLASA III TŻ (prof. E. Juszcak)

KOCHAĆ POLSKĘ



Dnia 24 października 2001r. w auli ZSRCKU odbyło się przedstawienie pt. „KOCHAĆ POLSKĘ”, o tematyce ludowej, w które wplecione były obrzędy dożynkowo-weselne. Zostało przygotowane przez mgr Ewę Orzechowską i młodych aktorów z klasy III TTŻ. Próby trwały długo i były b. wyczerpujące. Poświęcenie opłacało się.



ADAM AWTARCZUK i EMILKA MENCIL



PROF. EWA ORZECOWSKA



MARTA HŁADYKOWICZ (NA I PLANIE)



NAUCZYCIELE SZKÓŁ MUZYCZNYCH





Zespół aktorski zebrał dużo pochwał i gratulacji od dyrektorów szkół muzycznych z całego województwa opolskiego. Zaskoczeniem było wciągnięcie się do gry... w stroju ludowym prof. Orzechowskiej.

Przedstawienie zakończyło się wspólnym śpiewem i tańcem wszystkich uczestników naszej biesiady dożynkowo-weselnej.

Ola i Marta z III TTŻ



KLASA IV TŻ W DOMU KULTURY

na prelekcji o prymasie Stefanie Wyszyńskim,
zorganizowanej przez Bibliotekę Pedagogiczną w Opolu
i jej filię w Głubczycach



WYNIKI WYBORÓW

DO RADY SAMORZĄDU SZKOLNEGO
PRZEPROWADZONYCH W DNIACH 18 I 19 GRUDNIA 2001 ROKU

Awtarczuk Adam	Kl. III ₅ TTŻ	miejsce: 5	głosów: 97
Augustyn Natalia	Kl. II ₅ TTŻ	4	98
Baran Angelika	Kl. I ₃ LA	13	71
Cichowska Marzena	Kl. III ₄ LO	18	49
Daszek Justyna	Kl. III ₄ LO	6	96
Didyk Katarzyna	Kl. III ₅ TŻ	7	91
<u>Gawron Justyna</u>	Kl. IV ₅ TŻ	1	165
Hładyłowicz Marta	Kl. III ₅ TTŻ	17	52
Jabłoński Marcin	Kl. I ₃ TŻ	7	91
Kalita Renata	Kl. II ₅ LA	9	85
Kleszczyńska Agnieszka	Kl. II ₅ TŻ	12	76
Kobyłańska Anna	Kl. II ₃ TR	16	53
Kowalski Krzysztof	Kl. II ₅ LA	8	88
Litwinowicz Jadwiga	Kl. I ₃ TŻ	16	53
Myśliwa Agnieszka	Kl. II ₅ TTŻ	15	58
Olender Wojciech	Kl. IV ₅ TTŻ	2	124
Siorak Marcin	Kl. II ₃ TR	10	82
Skowrońska Krystyna	Kl. II ₄ LO	19	38
Suwała Jarosław	Kl. II ₄ LO MS	11	77
Szkudlarczyk Wojciech	Kl. II ₄ LO MS	14	62
Tkacz Piotr	Kl. IV ₅ TTŻ	3	107
Węgrzyn Justyna	Kl. III ₅ TŻ	12	76

Szkolna Komisja Wyborcza:

Katarzyna Niemczyńska

Daszek Emilia

Kapotańska Alicja

Gawron Agnieszka

Opiekun Samorządu:

Genek Wierzbke

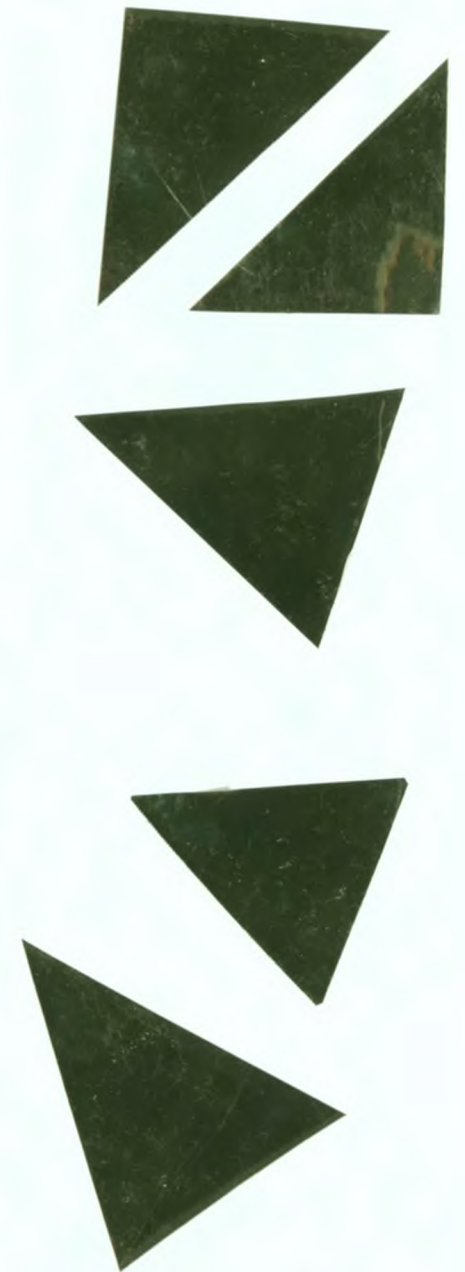
I DZIEŃ WIOSNY (21 III 2002)



ALINA MARTYNÓW i KRZYSIEK KOWALSKI



ŁUKASZ ZWARYCZ i BOGUSIA WAGA



IMPREZĘ W AULI z tej okazji poprowadził MARCIN SIORAK z kl. II₃TR.

W programie był Konkurs Mody Wiosennej, który wygrali ALINA MARTYNÓW z II₃TR i KRZYSIEK KOWALSKI z II₅LA.

Pierwszy Szkolny Konkurs Piosenki Rolniczej wygrały dziewczyny z II₄LO: KAROLINA GRAZIOŃSKA, MAGDA SZCZEPANIK i ALDONA MAJCHERCZYK. Należy dodać, że Krzysiek Kowalski zaśpiewał piosenkę własnego autorstwa.



FUNDACJA

"Dom Rodzinnej Rehabilitacji Dzieci z Porażeniem Mózgowym"

Rok założenia 1991

ul. Karola Szymanowskiego 1 tel./fax. (0-77) 474-32-80, tel. 474-76-55

45-724 OPOLE

Konto bankowe: PKO BP S.A. I O/Opole Nr 73 10203668 106190146

... "Błogosławieni Ci, którzy potrafią
uwolnić się od swych dóbr,
by obrócić je na pożytek potrzebującym
i upośledzonym, aby Ci znaleźć mogli
miejsce przy stole ludzkiej rodziny"...

Jan Paweł II

Podziękowanie

Zarząd Fundacji

"Dom Rodzinnej Rehabilitacji Dzieci z Porażeniem Mózgowym w Opolu"

składa serdeczne podziękowania

Samorząd Szkolny

Zespołu Szkół Rolniczych

Centrum Kształcenia Ustawicznego

Niepodległości 2

48-100 Głubczyce

*za ofiarowany dar serca, który da szansę chorym i niepełnosprawnym dzieciom
na przywrócenie zdrowia, sprawności i radości dzieciństwa*

*Państwa dar 160,- zł, otrzymała Fundacja,
został zapisany w „Księdze Darów”*

pod nr 10148 w dniu 28.02.2002r.

*Nasza wspólna wdzięczność i pamięć niech będą satysfakcją za pomoc
udzieloną Fundacji oraz dzieciom i ich rodzinom
w dążeniu do osiągnięcia sukcesów w leczeniu i rehabilitacji.*

Szczęść Boże

Prowadząca Księgę Darów

Teresa Jednoróg
Teresa Jednoróg

Dzień Unii Europejskiej w ZSR CKU



KLUB EUROPEJSKI: PROF. IWONA ANTOSZ-KOŁCZ I PROF. AGNIESZKA WAŁKIEWICZ. NAJEDNIEMI UCZNIOWIE REPREZENTUJĄCY KLUB, WIOLETTA GAHRON I PIOTR TKACZ

W ZSR CKU 8 maja 2002 r. grupa młodzieży pod kierunkiem mgr inż. Iwony Antosz-Kołcz i mgr Agnieszki Wałkiewicz przygotowała swoim koleżankom i kolegom program poświęcony Unii Europejskiej. W scenicznej formie przedstawiono nie tylko cechy charakterystyczne państw tworzących unię, ale również skąd w ogóle wzięła się u nas Europa - na podstawie legendy.

W skondensowanej formie przybliżono początki UE i historię, przytoczone u tym tekście (patrz strona następna). Wystawa plakatów, grafik, na wszystkich kondygnacjach szkoły dały obraz, jak wielu uczniów uczestniczyło w przygotowaniu tej imprezy /.../

Fragm. tekstu Jana Właca
(„Głos Powiatu”, nr 6/27, czerwiec 2002).

→ DNIA 27 V 2002r. Klasa II₄LO i I₃LA oraz II₃TR przygotowały i zaprezentowały program artystyczny, kostiumy i paczki ze stodyczami i ubraniami dla dzieci z Domu Dziecka w Kietrze. Uczniowie wymienionych klas wzięli udział w plenerze malarskim wraz z dziećmi, grillu i dyskoteci. Poza tym zaprezentowano program artyst. i zreczono

Wspom

> W M

żowa

i ry
oraz

> DNIA

Ziemi

kl. IV

głębocy
Przypon

DZIEŃ UNII EUROPEJSKIEJ W ZSRCKU

W ZSRCKU 8 maja grupa młodzieży pod kierunkiem mgr inż. Iwony Antosz - Kończak i mgr Agnieszki Walkiewicz przygotowała swoim koleżankom i kolegom program poświęcony Unii Europejskiej. W scenicznej formie przedstawiła nie tylko cechy charakterystyczne państw tworzących Unię (foto), ale również skąd w ogóle wzięła się ta nasza Europa - na podstawie legendy (foto niżej).



Według niej na azjatyckim wybrzeżu Morza Śródziemnego, tam gdzie dzisiaj znajduje się Liban, żyła księżniczka o imieniu Europa. Jej ojcem był król Agenor. Pewnej nocy Europie przyszło się, że klęć się o nią dwa kraje o postaciach kobiet. Jedna,



Azja, chciała, aby Europa pozostała, tu gdzie jest. Druga kraj leżący po przeciwnej stronie, otrzymała od króla bogów Zeusa rozkaz wyprowadzenia jej nad morze.

Następnego ranka księżniczka zbierała nad brzegiem morza kwiaty. W pewnej chwili z wody wyszedł potężny, lecz łagodny byk. Przekonał on Europę, by usiadła na jego grzbiecie i popędził przed siebie. Po drodze byk wyznał Europie, że jest

Zeusem, który przybrał postać zwierzęcia. Uprował więc księżniczkę na grecką wyspę Kretę i tam pojął ją za żonę.

W skondensowanej formie przybliżono początki UE i historię, przytoczone w tym tekście. Wystawa plakatów, grafik, na wszystkich kondygnacjach szkoły dały obraz jak wielu uczniów uczestniczyło w przygotowaniu tej imprezy.

25 marca 1957 roku 6 państw podpisało Traktat Rzymski, 6 państw które wcześniej były ze sobą w stanie wojny. Przez setki lat w Europie toczyły się konflikty zbrojne, będące efektem prowadzonej polityki. Dla licznych pokoleń wojny były stałym fragmentem rzeczywistości i obok wielkich osiągnięć w sztuce, nauce, budowaniu demokracji, były typową cechą Europy.

Przywódcy państw w marcu 1957 podpisali w imieniu swoich krajów Traktat Rzymski, kierując się nie tylko własnymi doświadczeniami, ale również znajomością historii. To ona zdeterminowała ich do zakończenia wojen raz na zawsze. Osoby te, które teraz nazywamy ojcami Unii Europejskiej, określili w traktacie zasady dla założenia

nowej Europy, która miała zastąpić wieki konfliktów nową, radykalną propozycją - INTEGRACJĄ.

By ją osiągnąć uważali, że należy wzmocnić więź między ludźmi, że wolność i pokój będą trwałe, jeśli zagwarantowane będą warunki dla gospodarczego i społecznego spokoju, nie dla WYBRANYCH lecz dla wszystkich. Chcieli to osiągnąć przez wyznaczanie wspólnej polityki. Zmierzanie ku tym samym celom, w tych samych dziedzinach społecznych i gospodarczych I po raz pierwszy w historii przez odłożenie na bok interesów narodowych na rzecz postępu. Gdy zaczęły pojawiać się pierwsze korzyści ze wspólnego rozwoju, stawało się coraz ważniejsze chronienie i wzmacnianie tożsamości, gdyż ich różnorodność jest ukrytą siłą Europy. Te zasady miały usunąć źródła konfliktów, a właściwiej stosowane miały zbudować Europę, jako państwo o zbieżnych interesach.

W globalnej gospodarce dzisiejsza Europa jest najpotężniejszym blokiem handlowym, konkurującym z AMERYKĄ PÓŁNOCNĄ, JAPONIĄ, STANAMI ZJEDNOCZONYMI PAŃSTWAMI AZJATYCKIMI U BRZEGU PACYFIKU. Od swego utworzenia jednolity rynek zapewnił znaczący rozwój biznesu w ramach rynku, zapewnia środki dla dalszego postępu, aby poprawić i wzmocnić pozycję Europy na dynamicznie zmieniających się rynkach w świecie. Globalizacja i społeczeństwo informacyjne stwarzają nowe wzory dla handlu i na rynku, o które EUROPA musi konkurować z innymi gospodarkami świata. Unia Europejska musi umiejętnie połączyć swe osiągnięcia społeczne, by z powodzeniem stawić czoło następnym stuleciom. W szerszym kontekście kryzys w państwach trzeciego świata. Przepaść między biednymi i bogatymi oraz ochrona środowiska będą i są wiodącymi kwestiami w przyszłości i teraźniejszości. W interesie Europy jest odgrywanie przewodniej roli i zabieranie głosu w tych sprawach. Przyspieszone zmiany w naszym społeczeństwie wywierają, wpływ na nasz Europejski Model Społeczny. Kluczowe dla niego będą ostatnie lata naszego stulecia. Wybory, których dokonamy określą warunki na jakich wkroczymy następny wiek. Wprowadzone EURO umocni wspólny rynek. Poszerzenie Unii o demokrację środkowej i wschodniej Europy, rozwinięcie Unii politycznej w celu zapewnienia bezpieczeństwa Europy i realizacji WSPÓLNEJ POLITYKI ZAGRANICZNEJ. Uznaniem, że razem musimy stawić czoła wewnętrznym wyzwaniom naszego społeczeństwa, powodowanym przez zagraniczną przestępczość i rosnący problem narkotykowy.

Musimy wspólnie zaangażować się w rozwiązywanie problemów społecznej izolacji. Bezrobocia, ubóstwa, rasizmu i w sprawie najważniejszej uzyskanie poparcia i działania dla mieszkańców Europy dla naszych wspólnych celów. Bowiem te cele są potężną polityczną, ekonomiczną bronią, która pozwoli pokonać bariery stojące na drodze ku postępowi społecznemu i gospodarczemu. Co roku przypominając wyniosły fakt, jakim było podpisanie Traktatu Rzymskiego, świętujemy nie tylko to co się wydarzyło, lecz również naszą przyszłość, przywiązanie do demokracji i determinacji, by wspólnie budować EUROPE.

Jan Wac



zaanga-
nuzem
; Branic

e Muzeum

izennica

iczącej

Pożegnanie maturzystów



KLASA VTZ



KLASA VLA

Dnia 11 VI 2002r. odbyło się pożegnanie maturzystów przygotowane przez klasy II LO i II TTZ. Akademia obejmowała uroczyste rozdanie świadectw, nagród książkowych oraz listów gratulacyjnych przez dyrekcję szkoły i na końcu program artystyczny (piosenki, skit, inscenizacja). Maturzyści i wychowawcy otrzymali upominki. Szkolę ukończyły klasy: VTZ (wychowawczyni Janina Żrebiec), VTTZ (Edward Bancala) i VLA (Renata Korus).

Nr 12

Echo Rolniczaka

CENA
1 ZŁ.

Nie o takie skupienie chodziło!

Dnia 20 lutego zdarzyła się rzecz nietypowa, która wstrząsnęła i co niektórych przyprawiała o rumieńce na twarzy. Otóż pewna para (jedno z nich miało kaptur na głowie) chyba pomyliła walentynki (przypominamy - 14 lutego) z Dniem Skupienia, który w owym czasie miał miejsce w Głubczycach.

Całość rozgrywała się nieopodal pokoju nauczycielskiego. Wyżej wspomniani zakochani całowali się namiętnie, nie zważając na to, co się dzieje dookoła, nawet na to, kto tamtędy zazwyczaj przechodzi.

Ale obciach!!!

Redakcja

W TYM NUMERZE:

- WYWIAD Z PROF. BOGUSKĄ HRYCKIEWICZ
- WYWIAD Z KLASĄ V₅ T.T.Z
- STUDNIÓWKA
- WALENTYNKI
- SPORT W NASZEJ SZKOLE
- O WYBORACH DO SAMORZĄDU SZKOLNEGO
- POZDROWIENIA
- HUMOR



Kochane Kobiety
W okazji Waszego święta
Życzymy Wam szczęścia
- bo "być szczęśliwym
to dobre być i dobre się mieć"

(*Arystoteles*)
 REDAKCJA

KOMU NOBLA???

Kordian nie jest kreatywny.
 Książd Robak umiera śmiercią męczenną.
 W sztuce barokowej zaczyna dominować światło.
 Człowiek skąpy traci swe wartości i ztraca się.
 W „Powrocie posła” J.U.Niemcewicz występuje tzw. konflikt narzeczeński.
 Trzecia faza oświecenia nazywana była stalinowska.

W ŚRODKU ZDJĘCIE I WYWIAD Z T.T.Z

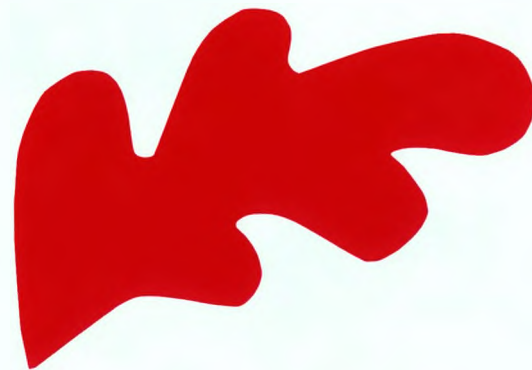
NA AKADEMII Z OKAZJI POŻEGNANIA MATURZYSTÓW PO RAZ OSTATNI ZAGRAŁ I ZAŚPIEWAŁ ZESPOŁ MUZYCZNY
ŁUKASZA ZWARYCZA (KL. VTTŻ), TĘ WŁAŚNIE PIOSENKĘ:

1. tam dokąd chciałem już nie dojdę szkoda zdzierać nóg
już wędrówki naszej wspólnej nadchodzi kres
wy pójdziecie inną drogą zostawicie mnie
odejdziecie sam zostanę na rozstaju dróg

REF: hej przyjaciele, przyjaciele
Hej zostańcie ze mną
Przecież wszystko to co miałem oddałem wam
Hej przyjaciele, przyjaciele
Hej choć chwilę jedną
Znowu w życiu mi nie wyszło i znów jestem sam

2. znów spóźniłem się na pociąg
i odjechał już tylko jego mglisty koniec zamajaczył mi
stoję smutny na peronie z tą walizką jedną
tak jak człowiek który zgubił do domu swego klucz

REF:



1. niby nic a jednak czasem myślisz tak – myślisz tak
gdyby był gotowy jeden wzór na świat – wzór na świat
jakieś mc kwadrat e rozwiązujesz i już wiesz
nie wszystko mieści się w maturalnych podręcznikach

REF: żyj po prostu prawdziwie żyj
Dla ludzi życzliwość mniej i jedną tę samą twarz
A gdybyś miał choć raz wątpliwości cień
To w sercu poszukaj swym przepisu na świat

Na luzie żyj po prostu prawdziwie żyj
Dla ludzi życzliwość mniej i jedną tę samą twarz
A gdybyś miał choć raz wątpliwości cień
To w sercu poszukaj swym przepisu na świat

2. niby nic a jednak czasem bywa że – bywa że
przykry los zawiedzie cię na ścieżki złe – ścieżki złe
choćbyś dobre tory znał musisz jednak wybrać sam
nie wszystko mieści się w maturalnych podręcznikach
-



TEN ROK SZKOLNY JEST OSTATNIM ROKIEM PRACY
W FUNKCJI DYREKTORA MGR INŻ. ZDZISŁAWY SZAŁAGAN.

PRACOWAĆ JUŻ NIE BĘDĄ EMERYCI: JANINA RYFIAK, MARIA MIKULSKA, IRENA DMOCH,
TADEUSZ KWAS, BOLESŁAW BUNIAK, HENRYK ŻRAŁY, STANISŁAW BANAŚ.

ODCHODZI TAKŻE KSIĄDZ KRZYSZTOF BYTOMSKI.

W STYCZNIU ODESZŁA NA EMERYTURĘ WIELOLETNIA SEKRETARKA SZKOLNA
HELENA KWAS. ZASTĄPIŁA JĄ BOGUSŁAWA BENCAL.

SAMORZĄDOWE POWIATOWE MUZEUM ZIEMI GŁUBCZYCKIEJ

Powstało w 2001 roku na bazie zbiorów Izby Pamięci Narodowej Zespołu Szkół Rolniczych w Głubczycach oraz Muzeum Ziemi Głubczyckiej mieszczącego się od 2000 roku w tej samej szkole.

Muzeum to działa na podstawie statutu zatwierdzonego przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

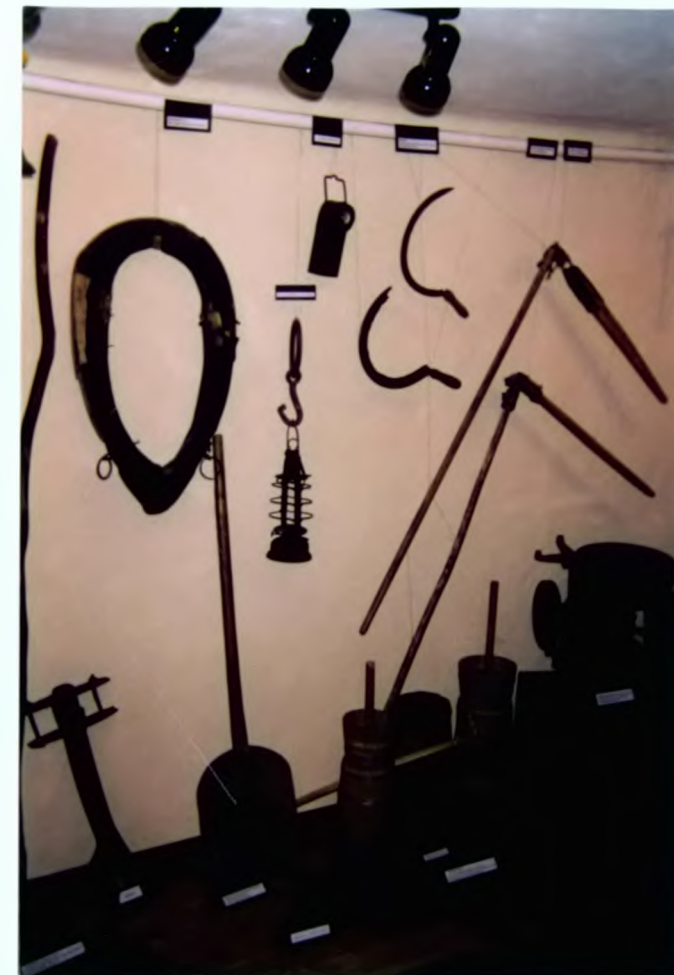
Obecnie zwiedzający mogą obejrzeć dwie ekspozycje, historyczną i etnograficzną.

Ekspozycja historyczna: zabytki związane z dziejami ziemi głubczyckiej od czasów prehistorycznych do 1945 roku. Staraliśmy się pokazać wielokulturowość tego skrawka Śląska, stąd znajdują się na tej wystawie eksponaty związane z ludnością polską, niemiecką, morawską i żydowską zamieszkującą tutejszy powiat. Godne uwagi są eksponaty związane z głubczyckim browarnictwem, okresem plebiscytowym na Górnym Śląsku oraz I i II wojną światową. Najwięcej miejsca w naszym muzeum zajmują pamiątki związane właśnie z II wojną: broń, hełmy, elementy wyposażenia żołnierzy różnych armii, dokumenty i fotografie. Część tych pamiątek pochodzi z wykopów na terenie powiatu głubczyckiego, gdzie w marcu i kwietniu 1945 roku toczyły się krwawe walki niemiecko – radzieckie.

Ekspozycja etnograficzna: przedmioty użytku domowego, odzież, narzędzia pracy w zagrodzie i na roli. Część z nich służyła niemieckim gospodarzom, część po zakończeniu II wojny światowej przywieźli ze sobą nowi polscy gospodarze z Kresów Wschodnich.

Nasz adres:

Samorządowe Powiatowe Muzeum Ziemi Głubczyckiej
48 – 100 Głubczyce, ul. Niepodległości 2
(budynek Zespołu Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego)
Telefon (w dni robocze) 4 85 30 11



JAK SZYBKÓ PLYNIE CZAS

Pani Dyrektor - zwracam się do Pani Zdzisławy Szalagan, jeszcze dyrektora Zespołu Szkół Rolniczego Centrum Kształcenia Ustawicznego im. W. Szafera - podobno tylko raz w życiu podjęła Pani pracę. Proszę opowiedzieć o początkach znajomości z Głubczycami.



Można tak powiedzieć, bo zaraz po stażu w Kombi-nacie Rolnym w Kietrzu - zakład Tłustomosty rozpoczęłam pracę w Państwowym Technikum Rolniczym w Głubczycach i pracuję tu do dziś. "Tylko" 31 lat.

Kilkakrotnie zmieniała się nazwa (Państwowe Technikum Rolnicze, Zespół Szkół Rolniczych, Zespół Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego), ale to ta sama szkoła. W Technikum Rolniczym przeszłam wszystkie szczeble kariery zawodowej: byłam nauczycielem, zastępcą dyrektora i przez 19 lat dyrektorem szkoły.

Stanowisko dyrektora szkoły objęła Pani w czasach, kiedy ...

Dyrektorem Technikum Rolniczego zostałam w 1983 roku, mimo iż nie należałam do partii, co w tamtych czasach było czymś rzadko spotykanym, bo na kierownicze stanowiska potrzebna była nominacja komitetu PZPR.

Zdecydowała jednak moja wiedza i doświadczenie, jakie zdobyłam, pełniąc przez cztery lata funkcję zastępcy dyrektora szkoły. Obejmując to stanowisko zdawałam sobie więc sprawę, że na jakieś ulgowe traktowanie ze strony władz politycznych nie mogę liczyć.

Kierowanie szkołą rozpoczęłam w latach wielkiego kryzysu gospodarczego, kiedy w sklepach dosłownie wszystkiego brakowało. W takiej sytuacji przeprowadzenie remontu i wyposażenie szkoły było niezwykle trudne. Jako przykład podam poszukiwanie żarówek, - szkoła potrzebowała 330 sztuk, a w sklepie jednorazowo można było kupić kilkanaście. Po długich poszukiwaniach udało mi się znaleźć hurtownię, która została przeze mnie całkowicie ogołocona ze swoich skromnych zapasów.

W czasach kiedy studiowałam w Krakowie, rolnictwo w regionie głubczyckim stało na bardzo wysokim poziomie i dlatego jako miejsce swojej sześciomiesięcznej praktyki na 4 roku studiów, a następnie stażu pracy wybrałam Kombinat Rolny Kietrz. Szkoły rolnicze cieszyły się wtedy dużą popularnością (zwłaszcza wśród młodzieży wiejskiej), bo zapewniały swym absolwentom ciekawą i dobrze płatną pracę. Gdy sytuacja w rolnictwie wskutek przeobrażeń ustrojowych pogorszyła się chętnych do tego zawodu było coraz mniej i dlatego starałam się wprowadzić nowe profile kształcenia, dzięki czemu szkoła przetrwała do dziś. Podobny los mógł spotkać internat, kiedy w latach prosperity, niemalże pękał w szwach. Mieszkali tu nie tylko nasi wychowankowie, ale również uczniowie innych szkół. Za sprawą kierownika internatu Danuty Miklaszewskiej, starającej się stworzyć rodzinną atmosferę, młodzież znajdowała tu drugi dom. Gdy w 1991 roku przeszła na emeryturę, zmuszona byłam przejąć jej obowiązki, (pełniłam je równoległe z kierowaniem szkołą). Musiałam poradzić sobie z nowymi problemami, tj. z coraz mniejszą liczbą chętnych do zamieszkania w internacie. Ratunkiem dla uchronienia go przed likwidacją była tzw. działalność gospodarcza. Część pokoi przeznaczylismy na hotel.

cd. str. 3

JAK SZYBKO PLYNIE CZAS - rozmowa z dyr. Z. Szalagan (dok.)

Wynajmowaliśmy je zarówno grupom zorganizowanym (obozy i zgrupowania sportowe, obozy językowe, festiwale pianistyczne, wycieczki), jak i pojedynczym osobom. Za pieniądze z tej działalności udało się wyposażyć internat w nowe wygodne meble, sprzęt telewizyjny, a nawet kupić mikrobus marki mercedes. Obejmując funkcję dyrektora zdawałam sobie sprawę, że tradycyjne nauczanie jedynie przy pomocy przysłowiowej tablicy i kredy już nie wystarczy, że trzeba iść z duchem czasu i stworzyć warunki do prowadzenia zajęć w sposób nowoczesny. Otworzyliśmy więc labolatorium językowe, fachowo prowadzoną i obsługiwana salę audiowizualną, dwie pracownie komputerowe z dostępem do internetu, zakupiliśmy kserokopiarki, z których korzystać mogą zarówno nauczyciele, jak i uczniowie. To wszystko było możliwe dzięki środkom finansowym uzyskanym z województwa, a od czterech lat Starostwa Powiatowego, co szczególnie dało się odczuć w ostatnich dwóch latach.

Mogę powiedzieć, że szkoła kierowana przeze mnie potrafiła pokonać trudności związane z przeobrażeniami ustrojowymi i dostosować się do nowych czasów.

Które wydarzenia z życia szkoły sprawiły Pani, jako dyrektorowi, najwięcej satysfakcji i przyjemności.

Tych wydarzeń było tak dużo, że nie sposób ich wszystkich wyliczyć. Na pewno takich uczuć dostarczyło mi ukończenie remontu kapitalnego szkoły, który jak już wspominałam przeprowadzony był w szczególnie ciężkich czasach.

Dużo satysfakcji miałam także z wprowadzenia nowych kierunków kształcenia, które cieszyły się dużym wzięciem młodzieży. Myślę tu o technikum technologii żywności, technikum żywienia i gospodarstwa domowego, liceum agrobiznesu, które wchodzi w skład naszego zespołu szkół. Za ogromny sukces swój i tych, którzy o to zabiegali uważam utworzenie Szkoły Mistrzostwa Sportowego oraz Ośrodka Przygotowań Olimpijskich Badmintonu, jedyne w Polsce.

Zwycięstwa, medale i dyplomy naszych uczniów to przede wszystkim zasługa ich samych oraz pracujących z nimi trenerów, ale w jakiejś tam części także dyrekcji, nauczycieli i pracowników szkoły.

To daje dużo radości i satysfakcji. Do tych ważnych wydarzeń trzeba by jeszcze zaliczyć otwarcie w 2000 roku Muzeum Ziemi Głubczyckiej, które stara się ocalić od zapomnienia historię tej ziemi i ludzi którzy ją zamieszkują. Dawała zadowolenie dobra współpraca z miejscowymi władzami, z parafią reprezentowaną przez ks. proboszcza Michała Ślęczka, zakładami pracy (Kombinat Rolny Top-Farms, Zakłady Piwowskie, Spółdzielnia Mleczarska, Toska, PSS Społem) Klubem Sportowym „Technik”, innymi szkołami (np. szkoła rolnicza w czeskim Starym Meste) a zwłaszcza rodzicami. Najbardziej jednak cieszą mnie sukcesy naszych uczniów i to zarówno podczas nauki szkolnej, jak i po jej zakończeniu

już w dorosłym życiu. Szczególnie miło jest, gdy po skończeniu studiów, podejmują pracę w swojej szkole. Ja przyjąłm ośmiorn naszych absolwentów: Ewę Orzechowską, Janinę Żrebicę, Rafała Zwaryczę, Annę Kwas, Irenę Walidudę, Bożenę Haracz, Ryszarda Borka, Dorotę Curylo. Zdaję sobie w pełni sprawę, że sama bez pomocy i poświęcenia nauczycieli i pracowników szkoły niewiele bym zrobiła. Wszystkim tym wspaniałym ludziom chciałabym serdecznie podziękować.

Od nowego roku szkolnego kierowanie szkołą przekazuje Pani następcy. Jaki jest jej stan organizacyjno - techniczny.

Uważam, że dobry. W skład naszego Zespołu wchodzi osiem typów szkół o różnych profilach, wśród nich także kształcące systemem zaocznym. Są one atrakcyjne dla młodzieży i nie ma większych problemów z naborem. Szkoła dysponuje doświadczoną kadrą nauczycielską i dobrze wyposażonymi pracowniami przedmiotowymi. Dzięki środkom pieniężnym, jakie przekazało starostwo powiatowe, zmodernizowano pracownię żywienia i zaplecze sanitarne w sali gimnastycznej. Przeprowadzono remont sanitariatów w szkole i łazienek w internacie. Zakupiono samochód marki fiat punto do nauki jazdy dla uczniów naszej szkoły, którzy mają jazdę samochodem w programie nauczania. Konieczna jest jeszcze wymiana podłogi w sali gimnastycznej, na którą do tej pory brakowało ciągle środków. W nowym roku szkolnym 2002 - 03 podejmie naukę 650 uczniów w tym 550 systemem dziennym i 100 zaocznym.

Na koniec naszej rozmowy proszę powiedzieć czego życzy Pani swojemu następcy i szkole pod jego kierownictwem.

Swojemu następcy Bogusławowi Chochowskiemu życzę wiele satysfakcji z wykonywanej pracy, uznania uczniów, współpracowników i władz zwierzchnich. Dobrej współpracy z wszystkimi pracownikami szkoły, rodzicami i władzami. Dużo sił w pokonywaniu trudnych zadań w swojej pracy dyrektorskiej. Żeby ludzi z którymi będzie pracował, byli nadal tak wspaniali, jak w pracy ze mną. Aby na drodze swej spotykał samych życzliwych i przyjaznych ludzi, zarówno w szkole, jak i poza jej murami. Chciałabym też, żeby kontynuował rozpoczęte przeze mnie zadania, na których zrealizowanie mnie zabrakło już czasu. Aby szkoła pod jego kierownictwem funkcjonowała i rozwijała się na miarę XXI wieku.

Dziękuję za rozmowę i życzę w imieniu reszty absolwentów, ich rodziców, nauczycieli i współpracowników dalszych lat życia w zdrowiu, pełni sił oraz realizacji wszystkich niespełnionych marzeń i planów.

Jan Winc

na zdjęciu: nauczyciele z zaprzyjaźnionej czeskiej szkoły

MIĘDZYNARODOWY OBÓZ JĘZYKOWY

Już po raz drugi w Zespole Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego im. Wł. Szafera w Głubczycach prowadzony był obóz języka angielskiego dla gimnazjalistów z całej Polski. Organizatorem mię-

dzynarodowego obozu językowego jest Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu, które podpisało porozumienie ze Starostwem Powiatowym dotyczące organizacji obozów w naszej szkole. Zajęcia z języka angielskiego prowadzone były przez 13 lektorów z Anglii, w wymiarze 5 godzin dziennie. W obozie uczestniczyło 78 gimnazjalistów, z tego 12 z Opols-

czynny. Uczestnicy przygotowali pod patronatem kadry polskiej "Dzień Polski", który zaprezentowali 23 lipca na scenie Domu Kultury. Na ten dzień przyjechał wicekurator opolski Jerzy Mormul oraz starszy wizytator Piotr Dańkowski, sprawujący nadzór nad obozami. Program ten przedstawiał symbole polskości. Od hymnu narodowego oraz utworów Chopina w wykonaniu Macieja Lemmana, poloneza odtąnczonego przez uczestników, przez przedstawienie wybitnych postaci naszej narodowej dumy i ich dzieł: Adama Mickiewicza - fragmenty "Pana Tadeusza" w wykonaniu Katarzyny Kielak, "Powrót taty" w wykonaniu Natalii Chmura, po zaprezentowaniu Marii Skłodowskiej Curie i Mikołaja Kopernika. Śpiewam zachwycala Małgorzata Markiewicz, laureatka "Szansy na sukces", która była jednocześnie wspólnie z Tomaszem Lewandowskim prowadzącą ten program. W dniu następnym odbył się "Dzień Angielski" przygotowany przez uczestników obozu, pod kierunkiem lektorów angielskich. W każdą sobotę uczestnicy wyjeżdżali

na wycieczki do Tarnowskich Gór, Hradca, Opola i Kłodzka. W księdze pamiątkowej obozu pani wizytator MENiS Janina Ewa Zalewska - Stec napisała: „Szanowna Pani Dyrektor! Serdecznie dziękuję za



uczestniczyło 78 gimnazjalistów, z tego 12 z Opols-



uczestniczyło 78 gimnazjalistów, z tego 12 z Opols-

red

